

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpo­wiedzialni Eterownicy dzisiaj: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 552

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 27 listopada 1936

Rok 31

Poznań, 26 listopada.

Przemiany

W położeniu międzynarodowym w Europie zaczął się zwrot, który zasługuje na podkreślenie. Wprawdzie oficjalnym hasłem Ligi Narodów pozostaje nadal dążenie do rozbrojenia, jako rękami pokoju europejskiego, a rządzące w Lidze państwa — Anglja i Francja — wciąż podnoszą swą wierność dla ideałów tej instytucji, ale chodzi raczej o utrzymanie pozorów i zakorzenioną frazeologję. W Europie rozpoczął się wyścig zbrojeń. Przekonano się wreszcie, że nie można przeszkodzić zbrojeniu się Niemiec i innych państw.

Otóż zwrot w sytuacji międzynarodowej polega na tem, że Anglja chce uratować pokój europejski w rzeczywistości nie przez propagandę pacyfistyczną, lecz przez własne zbrojenia. Jest rzeczą znaną, iż Angljacy nie odznaczają się lotnością, nie lubią czynić przewidywań na dłuższą metę, decydują się na energiczne działanie polityczne, gdy już okoliczności przyprzą ich do muru. Trzeba było dopiero niezmiernie bolesnego dla duszy Wielkiej Brytanji, „władczyni mórz“, upokorzenia w czasie wojny włosko-abyssińskiej, kiedy się okazało, że Anglja rzeczywiście rozbroiła się i nie może zmusić Włoch do uległości. Opracowano wówczas i przystąpiono do realizacji wielkiego planu zbrojenia się. Ujawniło się również, że przygotowania wojenne Niemiec posunęły się znacznie dalej, niż sądzono.

Anglja i Francja w wyścigu zbrojeń mają duże szanse osiągnięcia przewagi pod względem technicznym nad innymi współzawodnikami. Wynika to z ich znacznej przewagi finansowej. Wobec olbrzymich kosztów wyposażenia technicznego floty i zmotoryzowanej armji można przewidywać, że Niemcy nie zdołają wytrzymać tempa wyścigu.

Coprząd Niemcy wyzyskały znakomicie wielkie kredyty, których udzieliła im zagranica, zwłaszcza kapitaliści amerykańscy i angielscy. Przy pomocy tych kredytów postawiły swój przemyśl na najwyższym poziomie technicznym, umożliwiającym ogromne powiększenie produkcji, i przygotowały go do potrzeb wojennych. Ale uzależnione są wciąż jeszcze pomimo wysiłków, zmierzających do samowystarczalności, od przywozu surowców z zagranicy. Wobec braku dewiz import do Niemiec napotyka na wielkie trudności.

Finansiści międzynarodowi dawniej uprawiali politykę ratowania niewypłacalnego dłużnika, ponieważ był on jednocześnie poważnym odbiorcą obecnej produkcji, przez udzielanie mu kredytów. Sądzić wszakże można, że po doświadczeniu z zamrożeniem wierzitelności powtórzenie takiej samej operacji kredytowej nie będzie miało widoków powodzenia. Dyktatura gospodarcza Goeringa na okres czteroletni stwierdza trudności gospodarcze Nie-

Stalin o nowej konstytucji sowieckiej

Wielka mowa dyktatora czerwonej Rosji na ósmym zjeździe sowieków w Moskwie — Polemika z krytykami projektu konstytucji

Moskwa (PAT). Przemawiając na pierwszym posiedzeniu ósmego nadzwyczajnego kongresu sowieków, Stalin jako sprawozdawca projektu nowej konstytucji, zajął się krytyką tego projektu przez „prasę kapitalistyczną“.

Krytyków owych dzieli na pięć kategorii. Do pierwszej zalicza tych, którzy starają się przemilczeć i zignorować fakt nowej konstytucji sowieckiej. Druga — przyznaje istnienie projektu, lecz uważa go za świstek papieru i nie wierzy w wykonanie. Do trzeciej — zaliczają się sceptycy. Czwartą — stanowią ci, którzy uważają, że projekt nowej konstytucji jest zwrotem na prawo. Wreszcie piątą tworzą krytycy, którzy twierdzą, że projekt nie wprowadza — żadnych zmian.

Przechodząc do omówienia swobód politycznych, Stalin podkreślił wyraźnie, że w warunkach sowieckich nie ma miejsca dla systemu wielopartyjnego. Może istnieć tylko jedna partja komunistyczna, reprezentująca interesy robotników i chłopów.

Wniezione poprawki Stalin podzielił na trzy kategorie: 1) dotyczące bieżących prac ustawodawczych; 2) mające charakter deklaracyjny; 3) odnoszące się bezpośrednio do projektu konstytucji.

Pierwsze dwie kategorie Stalin odrzucił, jako sprzeczne z duchem nowej konstytucji. Natomiast zalecił przyjąć niektóre poprawki trzeciej, a mianowicie: do art. 33, proponującą bezpośrednie wybory do rady narodowościowej, aby w ten sposób obie izby były zupełnie równouprawnione i poprawkę do art. 48, aby zamiast czterech zastępców przewodniczącego rady najwyższej powołano ich 11, t. j. tylu, ile jest republik związkowych. Zaleca również przyjąć uzupełnienie, proponujące utworzenie komisariatu przemysłu zbrojnego.

Na podkreślenie zasługuje obrona przez Stalina art. 17 o prawie każdej republiki wystąpienia ze związku. Jego zdaniem przepis ten winien być zachowany, jako wskaźnik równości między republikami. Ciekawe jest również wyjaśnienie, dotyczące przemianowania republik autonomicznych na związkowe. Tylko te republiki mogą być związkowe i korzystać z prawa wystąpienia ze związku, które nie są otoczone ze wszystkich stron przez ZSRR. Poza tem republika autonomiczna może stać się związkową, jeże-

li posiada większość narodową i liczy co najmniej milion ludności. Nadto Stalin wypowiedział się kategorycznie przeciw wprowadzeniu poprawki, ograniczającej swobodę kultów religijnych, jako niezgodnej z duchem konstytucji. Wystąpił on również przeciw poprawkom, zmierzającym do ograni-

czenia praw byłych białogwardystów, duchownych i kulaków, które to ograniczenia władze sowieckie wprowadziły czasowo.

W końcu swej mowy wyraził przekonanie, że to, co zostało dokonane w Z. S. R. R., może być z powodzeniem przeprowadzone i w innych krajach.

Dokoła układu Rzeszy z Japonją

OFICJALNE KOMENTARZE

Berlin (PAT). Niem. Biuro Inf. podaje wywiad na temat układu z amb. Ribbentropem i amb. japońskim hr. Muszakoi, którzy złożyli pod zawartym układem swe podpisy.

Amb. von Ribbentrop m. in. powiedział:

„Zawarcie podpisanego przez Niemcy i Japonję układu stanowi epokę i zwrotny punkt w walce przeciw siłom zniszczenia. Japonja nie dopuści do rozszerzania się bolszewizmu we wschodniej Azji. Niemcy stanowią tamę przeciw tej zarazie w centrum Europy. Wreszcie Włochy, jak oświadczył „duce“, będą wysoko trzymały sztandar przeciwbolszewicki na południu“.

Japoński ambasador m. in. wyraził przeświadczenie, że Japonja i Niemcy na wschodzie i na zachodzie przyczyniły się przez zawarcie układu do uspokojenia świata.

WĄTPLIWOŚCI FRANCJI

Paryż (PAT). Wiadomość o podpisaniu traktatu niemiecko-japońskiego nie zaskoczyła Paryża, ani opinji francuskiej, niemniej jednak wywołała ujemne wrażenie.

Koła polityczne wyrażają pewne wątpliwości, czy współpraca japońsko-niemiecka, uwidoczniła w podpisanym traktacie, ograniczy się tylko do walki z Kominternem. W Paryżu panuje raczej przekonanie, iż walka ta uzupełniona zostanie współpracą gospodarczą, której głównym celem będzie wyekwipowanie armji japońskiej w niemiecki sprzęt wojenny. Komentarze prasy wskazują, iż podpisany traktat jest oficjalnym potwierdzeniem tworzenia się bloku państw, zwróconego przeciw międzynarodowce komunistycznej.

ANGLJA NIE ZASKOCZONA

Londyn (PAT). Układ niemiecko-japoński nie wywołał wśród angielskich czynników miarodajnych większego wrażenia. Podkreślają, że fakt parafowania tego układu był już rządowi brytyjskiemu znany i dlatego 18 listopada ukazał się w „Times“ artykuł, w którym ewentualne zawarcie układu znalazło tak zdecydowane i ostre potępienie.

Co do praktycznych następstw, w Londynie nie przypuszczają, aby były one dalekoidące. W rządowych kołach brytyjsk. wyrażane jest przekonanie, że wezwanie niemiecko-japońskie innych krajów do udziału we wspólnej akcji przeciwko Kominternowi nie spotka się z szerszym odgłosem. Co najwyżej w Londynie uważają za prawdopodobne nawiązanie kontaktu Japonji z Włochami. Tematem porozumienia byłoby jednak w mniejszym stopniu wspólne zwalczanie Kominternu, niż raczej wzajemne uznanie zdobyczy terytorjalnych.

STANOWISKO WŁOCH

Rzym (PAT). „Giornale d'Italia“ pisze, że przeciwkomunistyczny układ, podpisany pomiędzy Niemcami a Japonją, posiada charakter wyłącznie obronny. Nie przewiduje on żadnej akcji napastniczej przeciwko centrali komunistycznej, znajdującej się, jak wiadomo, w Moskwie, ale ma na celu ochronę przed groźbą komunizmu.

Zagadnienie ochrony nabrało doniosłości od chwili podjęcia akcji ofensywnej przez bolszewizm i śledzone jest z coraz większą uwagą przez cywilizowane narody świata. Jak wiadomo — kończy dziennik — sprawa ta została już zbadana i określona w stosunkach pomiędzy Niemcami i Włochami, podczas ostatniej wizyty min. Ciano.

miec w dziedzinie wymiany zagranicznej.

Groźba rzucenia na szalę w stosunkach międzynarodowych tak nagle odbudowanej potęgi wojskowej dawała w ręce dyplomacji berlińskiej silny atut. Jeżeli wysiłki Anglji i Francji w dziedzinie zbrojeń będą prowadzone z niesłabnącą energją, wyjątkowo korzystna w ostatnich czasach pozycja Niemiec ulegnie osłabieniu, skoro się przekonają, że finansowo nie zdołają dorównać zbrojącym się mocarstwom zachodnim.

Warto również zaznaczyć inny objaw. Dotychczas socjaliści, po doktrynersku zwalczając „militaryzm“, przeciwstawiali się zasadniczo wzmocnieniu pogotowia wojennego i sił zbrojnych. Tylko w Rosji Sowieckiej ko-

muniści uznawali forsowne powiększenie gotowości bojowej za konieczne, chodziło bowiem o obronę „ojczyzny proletariatu“. W chwili obecnej widzimy zwrot w taktyce socjalistycznej. Gotowi są oni poprzeć zarządzenia, zmierzające do wzmocnienia siły wojennej innych państw.

Oczywiście, socjalizm nie jest zdolny do wyrzeczenia się swoich oderwanych od życia teoryj pacyfistycznych. Jeżeli godzi się na zbrojenia we Francji czy w Anglji, to nie w imię obowiązku narodowego, lecz dla zwalczania nienawistnego dlań „faszyzmu“, a więc w imię międzynarodowej solidarności wrogów „reakcji“. W każdym jednak razie w obecnej sytuacji stanowisko socjalistów, odmienne od dotychczasowego, usuwa dla planów rzą-

dowych w dziedzinie wojskowej trudności wewnętrzne.

Nie należy wszakże z tego zwrotu wysuwać zbyt daleko sięgających konsekwencji. Właśnie teraz komuniści i socjaliści francuscy ze względów demagogicznych stawiali w komisji wojskowej izby poselskiej wnioski o skrócenie czasu służby wojskowej, pomimo że do tej służby powołuje się najstarsze liczebnie roczniki, urodzone w czasie wojny. Był to manewr taktyczny na tle grożącego rozbitcia „frontu ludowego“. Świadczy on, że stosunek do sprawy obrony narodowej stanowi dla marksistów kwestję nie zasad, lecz taktyki.

BOHDAN WASIUTYŃSKI

Masowy przemyt broni przez Pireneje

Potajemna fabryka granatów w Ljonie — Dzieje wykradzonego w Tuluzie wagonu prochu — Broń, zamówiona rzekomo przez Meksyk, idzie do Hiszpanji

Paryż. (PAT). Opinia publiczna niepokojoona jest stale pojawiającymi się od pewnego czasu wiadomościami o zakrojonej na wielką skalę kontrabandzie broni, zwłaszcza na południu kraju.

Po wykryciu w Ljonie potajemnej fabryki granatów, które — jak stwierdzono — robione były dla rządu hiszpańskiego, w tych dniach władze skonfiskowały w Bordeaux cały ładunek strzałek stalowych, przeznaczonych dla zrzucania z samolotów, które jeden z zakładów przemysłowych wyrabiał na zamówienie Madrytu.

Największe jednak poruszenie wywołało zniknięcie całego ładunku prochu, wysłanego z prochni w Tuluzie do jednej z miejscowości alzackich. Jak wykazało śledztwo, ładunek ten został skierowany przez kolejarza ze stacji towarowej w Tuluzie, znanego ze swoich kontaktów z miejscowymi kołami komunistycznymi, ku granicy hiszpańskiej. Wczoraj wagon odnaleziono na stacji Ain — zupełnie pusty.

Dalsze badania wykazały, że cały ładunek prochu, wynoszący 6.000 kg, został przewieziony do miejscowości Elne w pobliżu granicy hiszpańskiej i wysłany za Pireneje bocznymi drogami na barkach ludzkich.

Władze bezpieczeństwa prowadzą nadal energiczne badania w kołach skrajnie lewicowych Tuluzy i Perpignan celem wykrycia wszyskich nici tej sensacyjnej afery, robiącej wrażenie zorganizowanej akcji. Dzienniki oskarżają nawet posta komunistycznego z Tuluzy, iż jest on inicjatorem i organizatorem wykradzenia wagonu prochu.

Paryż. (PAT). Władze celne na dworcu północnym Paryża wykryły ostatnio 20 skrzyń karabinów, wysłanych z Belgji do Hiszpanji tranzytem.

Sensację poza tem wywołało również znalezienie przez żandarmerję w miejscowości Septeme pod Marsylią 11 samochodów ciężarowych, naładowanych amunicją, która — jak wyjaśniają francuskie firmy wywozowe — przeznaczona była dla Meksyku. Żandarmerja aresztowała 11 szoferów oraz dwóch inżynierów danej firmy, których jednakże wypuszczono po sprawdzeniu papierów, oddając ich jedynie pod dozór władz.

Ponieważ wysyłający ładunek oświadczyli, iż załatwili wszelkie formalności i posiadają normalne zezwo-

lenie na wywóz amunicji do Meksyku, władze celne w Marsylii pozwolą prawdopodobnie na załadowanie na jeden z okrętów, jednak z kaucją 16 milionów franków, która będzie zwrócona firmie w razie dościa ładunku do portu meksykańskiego Vera Cruz, dokąd jest amunicja przeznaczona.

Z portów południowej Francji, a przedewszystkiem z Marsylii, odchodzi ostatnio szereg statków pod flagą meksykańską z poważnymi transportami. Jak notuje „Matin“, niedawno statek „Jalisco“ złożył oświadczenie wla-

dzom celnym w Marsylii, iż zabiera duży ładunek, w tem 17 tonn broni do Vera Cruz. Statek ten jednak po kilku dniach wrócił do portu marsylskiego, oświadczając, iż po drodze zatrzymał się w Alicante.

W kołach prawicowych panują obawy, by część szmuglowanej broni nie dostała się do rak komunistów czy też anarchistów francuskich, ujawniających ostatnio ożywną działalność na południu w Tuluzie, Perpignan oraz w Marsylii i by nie została przez nich ukryta we Francji.

Min. Delbos o położeniu międzynarodowym

Paryż. (PAT). Na posiedzeniu rady ministrów min. spraw zagr. Delbos wygłosił mowę o położeniu międzynarodowym.

Na wstępie podkreślił przyjazny charakter ścisłej współpracy francusko-angielskiej oraz sympatię obu państw do trzeciej wielkiej demokracji Stanów Zjednoczonych.

Co do ostrzeżenia rządu powstańczego w Burgos w sprawie statków obcych w Barcelonie rząd francuski zdecydowany jest dać dowód stanowczości w obronie interesów kraju, które mogłyby być zagrożone, gdyby obecne położenie na morzu Śródziemnym i swoboda dróg komunikacyjnych z Afryką północną miały się znaleźć w niebezpieczeństwie. Rząd nie dopuści do naruszenia interesów Francji bez względu na rozwój wydarzeń w Hiszpanji.

Chociaż położenie międzynarodowe jest delikatne, istnieją objawy odprężenia, czego dowodem jest złagodzenie kary w stosunku do inż. Sticklinga

oraz tendencja londyńskiego komitetu nieinterwencji zastosowania takiego mechanizmu, który mógłby zmniejszyć do minimum ryzyko zamieszania związków ze sprawą hiszpańską.

Następnie minister zaznaczył, iż 4 grudnia zamierza złożyć obszerne oświadczenie w izbie deputowanych.

Omawiając stosunki z Małą Ententą, Delbos podkreślił, iż dąży obecnie do poparcia gospodarstwa tych krajów.

Zainteresowanie rządu francuskiego obraca się w dalszym ciągu dokola sprawy utrzymania związku z narodami pokojowymi, aby w razie potrzeby można było narzucić zachowanie pokoju.

Na temat traktatu niemiecko-japońskiego minister oświadczył, iż na jego zawarcie wpłynęły względy ideologiczne w duchu krucjaty, którą Francja podobnie jak Anglia odrzuca. Traktat ten nie stwarza korzystnej atmosfery.

Min. Goebbels o układzie z Japonją

Berlin (PAT). Dr. Goebbels wygłosił przez radio przemówienie w sprawie niemiecko-japońskiego układu o zwalczaniu międzynarodówki komunistycznej. M. in. powiedział:

„W umowie tej zjednoczyły się dwa mocarstwa, które oświadczyły, że nie cofną się i nie skapitulują w obliczu czerwonej narchji, podkreślają, że chodzi tu o akcję obronną. Rząd niemiecki i Japonji bronią się przeciw usiłowaniam wywołania na całym świecie zamętu i przeciw dążeniom niszczenia oraz rozkładu narodów. Układ nie jest wymierzony przeciw nikomu. Zawiera on jedną tylko myśl i cel: położenie w sposób jasny i niedwuznaczny tamy wyrotowym zamiarom moskiewskiej międzynarodówki“.

Min. Goebbels oświadczył dalej, że próby okrazenia Niemiec zawiodły na całej linii. Układ daje do zrozumienia, że zawierające go państwa nie dążą do prowokacji, ale nie pozwolą również na prowokację w stosunku do siebie.

Min. Goebbels oświadczył dalej, że próby okrazenia Niemiec zawiodły na całej linii. Układ daje do zrozumienia, że zawierające go państwa nie dążą do prowokacji, ale nie pozwolą również na prowokację w stosunku do siebie.

Ożywione walki w Madrycie

Talavera de la Reina. (PAT). Korespondent Havasa donosi:

Wczoraj znowu podjęte zostały na ulicach Madrytu ożywione walki. Po południu 12 trzymotorowych samolotów powstańczych, chronionych przez eskadrę 16 samolotów myśliwskich, bombardowało szereg obiektów w Madrycie, a szczególnie w dzielnicy Arguelles.

Komunikat czerwonych

Madryt (PAT). Rada obrony Madrytu komunikuje, że na wszystkich odcinkach frontu madryckiego dochodziło w ciągu dnia wczorajszego do starć między oddziałami piechoty oraz toczyły się pojedynki artyleryjskie.

W ciągu dnia wczorajszego i dzisiaj rano powstańcy ponawiali parokrotnie ataki lotnicze, które nie wyrządziły jednak poważniejszych szkód.

Poprawa pogody umożliwi dalsze operacje

Talavera (PAT). Korespondent Havasa podaje, że poprawienie się pogody umożliwiło wznowienie operacji wojennych. Kolumna powstańcza, której punktem wypadowym była Aleja de Rosales, zajęła nowe pozycje na dworcu północnym. Inna kolumna, działająca na północ, posuwa się w kierunku Cuatro Caminos.

Po kilkudniowej przerwie lotnicy wojsk powstańczych dokonali kilku lotów obserwacyjnych nad Madrytem.

Na innych frontach

Salamanca. (PAT). Ogłoszony o północy komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk powstańczych podaje:

Na odcinku Soria zajęliśmy doniosłe pozycje. Na odcinku Oviedo zajęliśmy znienacka kilka pozycji nieprzyjacielskich. Na odcinku Santander nieprzyjaciel usiłował atakować nasze linje, został jednak odparty.

Przyjazd min. Antonescu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 10 na dworcu wschodnim odbyło się powitanie rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Antonescu. Powitał go min. Beck i urzędnicy MSZ. Dziennikarze, towarzyszący min. Antonescu, przyjechali trzy godziny wcześniej. (w)

Rozmowy Gdańskiem

Gdańsk. (PAT). Wiceprezes senatu inż. Huth, zastępujący chorego prez. Greisera, złożył komisarzowi generalnemu R. P. w Gdańsku, min. Papée, oświadczenie, stanowiące wstępną odpowiedź na demarche polskie z 24 października rb.

Właściwe rozmowy na tematy, poruszone przez rząd polski w demarche z dn. 24 października, rozpoczną się po powrocie prez. Greisera z kuracji, tj. w pierwszej połowie przyszłego miesiąca.

Duże Zakłady Metalurgiczne
na prowincji poszukują doświadczonego

inżyniera

na stanowisko kierownika większej kuźni mechanicznej.

Oferty z wyszczególnieniem dotychczasowej pracy w tych działach prosimy składać do Administracji Kurjera Pozn. pod **dg 3779**.

Nieudały zamach

Paryż. (Tel. wł.) W stolicy krąży pogłoska o planowanym zamachu kolejowym na min. obrony narodowej Daladiera i generalismussa gen. Gamelin.

Obaj udali się w towarzystwie swego najbliższego otoczenia do Miluzy, by zbadać prace przy fortyfikacjach na granicy wschodniej. Niedaleko stacji Foluan kierownik parowozu spostrzegł, że pewne sygnały nie funkcjonują.

Natychmiast zawiadomiono kierownika stacji, który po zbadaniu przeszkód doszedł do przekonania, że ma się do czynienia z aktem sabotażu.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 26. 11. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych obracano jedynie 5% pożycz. konwers. — drobne sztuki — po 50,— w placeniu.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% zlotowe listy zast. po 43,50 oraz 4% listy zast. konwert. po 38,25; pozatem poszukiwano 4½% listy zast. złoże w złoże po 45,— bez oddawców.

Akcje bankowe bez notowania.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. pożycz. konwers. 50,— P. za drobne sztuki.

4½% zlotowe listy zastawne serji L. Pozn. Ziem. Kred. 43,50 +

4% listy zast. konwert. oSTEMPL. P. Z. K. 38,25 +

Tendencja spokojna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 26. 11. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg: STANDARTY: 1) żyto 700 g/l, 2) pszenica 742 g/l, 3) owies 420 g/l.

Ceny orientacyjne:

Żyto (Uspodobienie spokojne) . . . 18,25—18,50

Pszenica (Uspodobienie słabe) . . . 24,50—24,75

Jęczmień browarowy . . . 25,00—26,00

Uspodobienie spokojne

Jęczmień 630—640 g/l 19,75—20,00

Jęczmień 667—676 g/l 20,75—21,00

Jęczmień 700—715 g/l 22,00—22,75

Uspodobienie spokojne

Owies 16,00—16,50

Uspodobienie spokojne

Mąka

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. 28,00—28,25

żytnia gat. I 0-50% wł. w. 27,50—27,75

żytnia gat. I 0-65% wł. w. 25,75—26,25

żytnia gat. II 50-65% wł. w. 18,00—18,50

żytnia pośl. pon. 65% wł. w. 16,25—16,75

Uspodobienie spokojne

pszena gat. I wyc. 0-20% wł. w. 40,00—41,00

pszena gat. IA 0-45% wł. w. 39,00—39,50

pszena gat. IB 0-55% wł. w. 37,50—38,00

pszena gat. IC 0-60% wł. w. 37,00—37,50

pszena gat. ID 0-65% wł. w. 36,00—36,50

pszena gat. IIA 20-55% wł. w. 35,00—35,50

pszena gat. IIB 20-55% wł. w. 34,25—34,75

pszena gat. IID 45-65% wł. w. 31,25—32,25

pszena gat. IIF 55-65% wł. w. 27,25—28,25

pszena gat. IIG 60-65% wł. w. 20,75—21,75

pszena gat. IIIB 70-75% wł. w. 17,75—18,75

Uspodobienie spokojne

Otreby żytnie stand. 13,00—13,50

Otreby pszenne grube stand. 13,00—13,50

Otreby pszenne średnie stand. 12,00—12,75

Otreby jęczmienne 13,75—15,00

Rzepak zimowy 45,00—46,00

Siemię lniane 42,00—45,00

Gorzecza 30,00—33,00

Groch Wiktorja 22,00—25,00

Groch Polgera 23,00—25,00

Mak niebieski 64,00—68,00

Koniczyna czerwona surowa 100,00—125,00

Koniczyna biała 90,00—135,00

Ziemniaki fabryczne za kilo 18

Makuch lniany w tafłach 20,75—21,00

Makuch rzepak w tafłach 16,75—17,00

Makuch si. w taf. 42—43% 21,50—22,50

Słoma pszenna luzem 2,15—2,40

„ pszena prasowana 2,65—2,90

„ żytnia luzem 2,25—2,50

„ żytnia prasowana 3,00—3,25

„ owsiana luzem 2,50—2,75

„ owsiana prasowana 3,00—3,25

„ jęczmienna luzem 2,15—2,40

„ jęczmienna prasowana 2,65—2,90

Siano zwykłe luzem 4,10—4,60

„ zwykłe prasowane 4,75—5,25

„ nadnoteckie luzem 5,00—5,50

„ nadnoteckie prasowane 6,00—6,50

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 5365,7 tonn, w tem żyta 2348 tonn, pszenicy 271,5 tonn, jęczmienia 420 tonn, owesa 70 tonn.

Nie będzie żydowskiego przedstawienia w Poznaniu

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, występy warszawskiego „Cyrylika“, który miał grać w Poznaniu w tych dniach sztuki żydowskich autorów: Hemara (Heschelesa) i Tuwima p. t. „Karjera Alfa Omega“, zostały, wskutek stanowczej postawy społeczeństwa poznańskiego, odwołane.

Wiadomość o tem opinia publiczna przyjmie niewątpliwie z zadowoleniem.

Wiadomości

Prasa niemiecka donosi ze źródeł amerykańskich o zamiarze amerykańskiej Goodyear Company uruchomienia przy współpracy niemieckiego towarzystwa zeppelinowego oraz przy poparciu rządu Stanów Zjednoczonych komunikacji transatlantycznej za pomocą sterowców.

„Berliner Börsenzeitung“ donosi, że minister Neurath telefonicznie polecił posłowi niemieckiemu w Oslo zakomunikować rządowi norweskemu niemiele zdziwienie Rzeszy z powodu uchwały stortingu, przyznającej nagrodę Nobla von Oessietzky'emu.

Rząd francuski zajął się zbadaniem sprawy długów wojennych w Ameryce. Żadnej uchwały nie powzięto. Wydaje się, iż rząd nie ma zamiaru określać ostatecznie swego stanowiska przed powrotem prez. Roosevelta z Buenos Aires.

Przewódca reksistów Degrelle podpisał umowę z włoską rozgłośnią w Turynie, na mocy której będzie przemawiał przed mikrofonem turyńskim raz na tydzień. Za dziesięć dni ma udać się do Turynu, by wygłosić pierwsze przemówienie. W przyszłości jednak będzie przysyłać nagrane płyty.

Afryka nie nadaje się do masowej kolonizacji

W dyskusjach na temat możliwości uzyskania kolonii dla Polski i sposobów ich wyzyskania dla naszych celów popelnia się jeden zasadniczy błąd. Polega on na tem, że kolonie zamorskie są dla kraju macierzystego z natury rzeczy terenami eksploatacyjnymi, do których nie warto posyłać emigrantów dla stałego ich tam osiedlenia z uwagi na nieodpowiedni klimat. Mówiąc o kolonjach, mam na myśli Afrykę, w której między 30 stopniem szerokości północnej a tym samym stopniem szerokości południowej nie można osiedlać na stałe polskich kmiotków, aby tam własnymi rękoma uprawiali swe parcele.

Polska emigracja od szeregu lat skierowała się do Ameryki Południowej i tam już zapaściła korzenie. Dzieci polskie dziedziczą tam już ziemię po dziadkach i pradziadkach, co dowodzi, iż klimat tamtejszy jest odpowiedni. Życie samo wskazało tereny zamorskie, odpowiednie do osiedlenia się większej masy ludności. Kolonie, będące terenami eksploatacyjnymi, takiej masy ludności polskiej, która by poważnie odciążała polski rynek pracy, nie wchłona.

Dlaczego? Dlatego, że kolonie, w Afryce położone, nie nadają się do stałego ich zamieszkiwania, nie nadają się do wykonywania codziennej fizycznej pracy przez białego, który w swoim kasku od godziny ósmej rano do piątej po południu dozorować może tylko pracy najemnych murzynów. Kask ten jest niejako symbolem władzy białego człowieka — ale jednocześnie też dowodem jego słabości, gdyż on jeden chroni go od śmierci, od udaru słonecznego. Pracę najemnych ludzi dozorować może ktoś, kto rozporządza pieniędzmi na jej wynagrodzenie, ktoś, kto może pozwolić sobie na eksploatację sił i odporności cudzych mięśni. Biedny polski emigrant, posiadający właśnie tyle, aby opłacić przejazd swój i swej rodziny i mający zaledwie tyle zapasu gotówki, aby się okupić i potem w pocie czoła wraz ze swoją rodziną tę nabytą ziemię uprawiać, nie może sobie pozwolić na to, aby zatrudnić najemnych robotników. Pracując sam fizycznie w Afryce, przypłaciłby to jeżeli nie życiem, to w każdym razie bardzo poważnie zdrowiem. Niema też państwa na świecie, które by masy swej białej ludności kierowały do Afryki, Indji czy na wyspy mórz południowych.

W kolonjach tych zamieszkuje biali, nawet względnie ich tam jest dużo, lecz są to ludzie, którzy albo sami przyjechali już z kapitałami, względnie przybyli jako urzędnicy towarzystw handlowych, aby później na własną rękę rozpocząć handel czy jakieś przedsiębiorstwo. Prowadzą poza handel, o ile mieli na to lub się dorobili, swoją plantację kakao czy kawy, ale plantacje te dla nich uprawiają pod ich dozorem tubylcy. Po pewnym czasie, krótszym czy dłuższym, zależnie od sytuacji majątkowej, muszą wyjeżdżać do Europy na krótki chociaż wypoczynek. Klimat ich do tego zmusza.

Mimo wszystko potrzeba młodych, przedsiębiorczych ludzi, którzyby się wazyli na taki wyjazd do kolonii. Kolonie bowiem wywalczyć nie państwa dla swych obywateli, a obywatele wywalczyli je dla swych państw.

Dzisiaj ciasno już na szerokim świecie, niema już „no man's land” (ziemi bezpańskiej) do zdobycia. Inneby drogami jednostki powinny dla Polski wywalczyć tereny kolonialne.

Administrowanie koloniami nielatawa jest rzeczą. Potrzeba do tego długich lat praktyki, ogólnego szafowania siłą, a przede wszystkim doskonałej znajomości tubylców. Powiedzmy sobie szczerze, że nie posiadamy kadr urzędników, odpowiadających tym postulatam. Powiedzmy sobie rów-

nież szczerze, że gdyby nam nagle z dnia na dzień oddano połaci afrykańskiego lądu w administrację, mielibyśmy z tem więcej kłopotu i udreki, aniżeli korzyści. Stawiam kwestję jasno i otwarcie nie dlatego, aby odstraszac — ale dlatego, że, przesiedziawszy dość długo w Afryce, widzę inne zgola podejście do rozwiązania polskiej kwestji kolonialnej. Wyjaśnię to w następnym artykule.

JAN GOŚLINA



Moment podpisania układu niemiecko - japońskiego; ambasador niemiecki w Londynie v. Ribbentrop składa swój podpis na dokumencie. Z lewej ambasador Japonji Muszakoi, z prawej dr. Raumer.

O prawdę historyczną

Początki nowoczesnego obozu narodowego w Polsce: III

Członkowie Związku Młodzieży Polskiej („Zetu”) — jak czytamy dalej w „Myśli Narodowej” — w miarę, jak kończyli studia i opuszczali szeregi studenckie, mieli rozpoczynać z reguły praktyczną działalność polityczną w duchu programu Ligi. Jednakże władze Ligi nie uważały za celowe przyjmować wszystkich na członków nowej organizacji, nie wszyscy bowiem temperamentami i zdolnościami kwalifikowali się na konspiracyjnych działaczy politycznych. Nielicznych, będących jeszcze studentami i członkami Związku Młodzieży, przyjmowano do Ligi, ażeby sobie ułatwić prowadzenie organizacji Młodzieży.

Związek był organizacją formalnie zależną od Ligi, jednak szybko zaczęły się ujawniać niezadowolone z niej i z jej komisarza, bywającego na zebraniach „braci”, mało mającego talentu, żeby sobie nakazać posłuch u młodzieży. Stał się on przedmiotem coraz mniej niewinnych drwin, w których prym trzymali „bracia” — Żydzi. Wreszcie stosunki się tak zaostrzyły, że ci „bracia”, którzy zachowywali się lojalnie względem Ligi i dbali o jej powagę, zaczęli się obawiać, iż dojdzie

do wyraźnej walki między Związkiem a Ligą.

Wtedy Dmowski ostrzegł Ligę o niebezpieczeństwie i zaproponował, ażeby sama ona stosunek formalny ze Związkiem zniósła. Władze Ligi uznały wniosek jego za słuszny. Odbiło się posiedzenie „braci” grupy warszawskiej, w której już wtedy mieściła się Centralizacja, czyli naczelna władza Związku, na którym specjalnie wydelegowany komisarz Ligi odczytał akt, zwalniający Związek Młodzieży Polskiej z formalnej zależności od Ligi Polskiej, tem samem uznający całkowitą samodzielność jego organizacji. Wywołał on ogólną radość, a ze strony głównych przeciwników Ligi triumf nad „lojalistami”. Ci przeciwnicy uważali, że odnieśli zwycięstwo głównie nad Dmowskim, który, słuchając aktu odczytywanego przez komisarza Ligi, jedyny w zgromadzeniu wiedział, że jest od początku do końca tego aktu autorem.

Akt ten rozwiązywał ręce przede wszystkim Lidze w stosunku do członków Związku, opuszczających jego szeregi: jednych pozwalał przyjmować do Ligi, dla innych tworzyć

przedstawiciela bardzo wymownego.

*

Mendelsohn nie wyszedł z ghetta, jak Feldman. Pochodził z plutokracji żydowskiej. Wyrastał w czasie, kiedy zasada asymilacji, podniesiona w okresie Andrzeja Zamoyskiego wysoko w opinii publicznej, doprowadzała do Kronenbergów, Blochów, Krausharów itd., do asymilacji rodów żydowskich, które przenikały do społeczeństwa polskiego. Atmosferę tych czasów maluje świetnie Weyssenhoff w „Hetmanach”, a typy odzwierciedla Tetmajer w „Pannie Mery”.

Był Mendelsohn spokrewniony z czołowym przewodcą żydostwa polskiego i światowego Sokołowem. Naturalnie — vide „Hetmanów” — Mendelsohn był skrajnym lewicowcem. Radykał, liberał, humanista, postępowiec. Wszedł w szeregi socjalistyczne. Należał do uczestników pierwszego zjazdu P. P. S. w Genewie, kiedy układano program partji. Pono był jego autorem. Przez szereg lat należał do kierowników wydziału centralnego P. P. S. i w jego ręku spo-

czywa długi czas redakcja „Przedświt”, głównego ich organu teoretycznego.

Kiedy na front wysunęła się działalność bojowa partji, Mendelsohn odszedł od niej. Przybył wtedy z zagranicy do kraju i... Tu zachodzi klasyczna ewolucja: świetny, błyskotliwy pisarz, znakomity znawca stosunków angielskich, pracował jednocześnie i w stańczykowskim „Czasie” i w „Kurjerze Lwowskim” Bolesława Wystoucha. Przejście od socjalizmu do konserwatyzmu jest chyba zdumiewające. Coprawda, istniały już takie precedensy, żeby wspomnieć chociażby późniejszego wodza stańczyków Wład. Leop. Jaworskiego. A równocześnie Mendelsohn pisywał stale do warszawskiego organu liberałów i asymilatorów: „Nowej Gazety” Kempnerów.

Jak to później się stało, że Mendelsohn od jednych i drugich odszedł, nie jest mi bliżej znane. Ale po zajęciu Warszawy przez Niemców Mendelsohn wraca do Kongresówki i zaczyna wydawać „Przegląd Codzienny”. Był

organizacje podrzędne, innych wreszcie pozostawić całkiem na boku.

Od tego czasu Związek tracił stopniowo znaczenie i podupadał. Jednocześnie zaczęły powstawać inne, mniejsze organizacje młodzieży, służące przeważnie partjom socjalistycznym. Nie znaczy to, ażeby Związek był od wpływów socjalistycznych całkiem wolny. Jednakże jego mocniejsi narodowo wychowawcy nie przestali nadal zasilać szeregów Ligi. Ci wespół z dawniejszymi stworzyli główny zastęp członków Ligi, przede wszystkim w zaborze rosyjskim. Tu stworzono dla szerszej masy byłych związkowców organizację tajną, jakkolwiek oddającą się pracy raczej kulturalnej, p. n. „Łączność”.

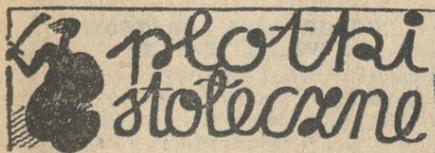
Jak powiedzieliśmy, w Związku wytworzyła się przepaść między młodzieżą narodową a socjalistyczną, aczkolwiek pewne wzajemne oddziaływanie nadal istniało. Rozwinęło się współzawodnictwo, walka o dusze młodzieży. W walce tej socjaliści wygrywali urok bohaterstwa swoich współwyznawców (rewolucjonistów rosyjskich); narodowcy polscy nie mieli w tym względzie nic do przeciwstawienia. Szukając pola do wykazania swej odwagi, zorganizowali oni wielką manifestację uliczną w Warszawie, w roku 1891, w setną rocznicę Trzeciego Maja. Rozpowszechniono odezwy, wybito medale pamiątkowe, wreszcie w dzień rocznicy zorganizowano pochód od szczytków kaplicy w Ogrodzie Botanicznym do kościoła katedralnego.

Mówiąc nawiasem, to pierwsze od roku 63-go wystąpienie publiczne narodowców mogło przy metodach rządu rosyjskiego drogo kosztować. Nikt w owej chwili nie wiedział, że rosyjski minister skarbu negocjował wówczas wielką pożyczkę zagraniczną i oświadczył na komitecie ministrów, że za jej powodzenie nie bierze odpowiedzialności, jeżeli w Warszawie w dniu 3 maja krew się poleje. Surowy tedy generał - gubernator Królestwa, Hurko, otrzymał wskazania z Petersburga, żeby uspokoił Warszawę bez przelewów krwi.

Tak się też stało: szef policji warszawskiej generał Kleigels przemówił do manifestantów raz w Botanicznym Ogrodzie, drugi raz na Placu Zamkowym, wbrew zwyczajowi rosyjskiemu bardzo łagodnie i grzecznie, namawiając ich do rozejścia się, gdy zaś wielotysięczny tłum zaczął z Placu Zamkowego się rozpraszać, wypuszczono na miasto konnych kozaków z nahajkami, by przyspieszyć rozpraszenie się tłumu. Gdy zaś część jego cofnęła się do Ogrodu Saskiego, ogród zamknięto i znajdujących się w nim manifestantów, głównie studentów, wyaresztowano.

Po tem, względnie „pacyfistycznym” zakończeniu manifestacji, żandarmerja (policja polityczna Rosji) rozpoczęła długie surowe śledztwo w celu wykrycia organizatorów sprawy, w którym pomagała jej i policja krakowska, ze słynnym komisarzem Kostrzewskim na czele. Wynikiem tego śledztwa było skazanie „z rozkazu najwyższego” szeregu ludzi na lata pobytu w Rosji pod dozorem policyjnym za „sprawę przestępstw politycznych z powodu rocznicy polskiej konstytucji 3 maja 1791 r.”. Ten wyrok zapadł dopiero w początku listopada 1893 r. Za karę zaliczono im czas, spędzony pod śledztwem w cytadeli warszawskiej.

SENJOR



25 listopada.

Socjaliści mają wielką umiejętność reklamowania siebie i swoich. Wychowankowie ich przerodzili się czasem w obecnych „sanatorów”, a tym chyba w tej umiejętności, dorównać trudno. Dlatego tak milcząco pominięto uroczystość odsłonięcia na kirkucie pomnika Stanisława Mendelsohna? I to właśnie w tym czasie, kiedy w polemice z narodowcami „Robotnik” wspominał o polskości Perla, Diamanda i innych czołowych przedstawicieli pochodzenia żydowskiego...

*

Mendelsohn był wybitną postacią. Kiedyś historyk obecnych czasów będzie musiał zająć się tą postacią. Przedziwnie łamały się w nim rozmaite wpływy i dążenia. Typ „zasymilowanego” Polaka pochodzenia żydowskiego będzie miał w Mendelsohnie

to dziennik, wydawany w języku polskim, a propagujący... sjonizm. Pierwsze to pismo sjonistyczne, redagowane i publikowane po polsku. Poprzednik licznych dzienników, wychodzących dzisiaj w stolicy i dwu miastach małopolskich.

Mendelsohn poczuł się końca swego żywota czystym Żydem i ostatnie lata poświęcił obronie tej ideologii. Zgodnie z rytuałem żydowskim skończył i był pochowany na kirkucie.

*

Ani konserwatyści, którzy się nim wysługiwali, ani P. P. S-owcy, którym poświęcił najpiękniejsze lata swego życia, nie wspomnieli o nim ani słowem dzisiaj, kiedy jego pomnik na żydowskim cmentarzu wystawiła rodzina.

Więc przypomnijmy go opinii społecznej polskiej. Wszak to dziwny człowiek i dziwne miał przeżycia. Warto się zastanowić nad siłą rasy, która zwyciężyła wkońcu w psychice człowieka.

WARSZAWIANIN.

„Piękna” metoda i nieuctwo

„Nowy Kurjer” w numerze 265 zamieścił artykuł p. t. „Endecja bez maki”, w którym zajął się artykułem prof. R. Rybarskiego z „Kurjera Warszawskiego” p. t. „Zagadnienie płacy i pracy”. Prawdę powiedziawszy, nie zamierzaliśmy obszerniej reagować na oszczerstwa i głupstwa, w artykule tym zawarte. Jeżeli to mimo to czynimy, nietrudno się domysleć, że robimy to ze względu na osobę napadniętego prof. Rybarskiego.

Więc przyjrzyjmy się metodzie oszukawczej „Nowego Kurjera” w oporowaniu cytatai oraz jego nieuctwu ekonomicznemu. Oto przykład:

„M. i. pisze p. prof. Rybarski:

„W okresie depresji gospodarczej zagadnienie wysokości wynagrodzenia za pracę najemną traci swoje ostrze. Ceny spadają, a więc wzrosła realna płaca: wzrosło bezrobocie, robotnik żyje pod grzą redukcji, woli spokojnie pracować, nie stawia żądań o wyższe wynagrodzenia, gdyż obawia się, że jego miejsce kto inny zajmie. Natomiast ożywienie gospodarcze pociąga za sobą większy niepokój na rynku pracy; zjawia się groźba strajków, walki o wyższe płace.”

„To jest wyraźnie powiedziane i przetłumaczone na język codzienny, ujawnia przebiegłą kalkulację pana profesora Rybarskiego i wszystkich jemu podobnych obrońców wyzysku kapitalistycznego, iż wysoki stan bezrobocia czyli wielka podaż rąk roboczych na rynku pracy jest dla panów przemysłowców zjawiskiem korzystnym, bo robotnik pracuje taniej i nie domaga się sprawiedliwego podziału dochodu społecznego.”

Prof. Rybarski stwierdza fakty, powszechnie znane, o których poucza każda statystyka; „Nowy Kurjer” może się dowiedzieć z urzędowego Rocznika Statystycznego, że w okresie depresji zmniejszyła się ilość strajków i walka o wysokość płacy. Fakty te stwierdzić może każdy, bez względu na to, czy jest kapitalistą, czy socjalistą, bez względu na to, jak je ocenia. By zrobić zarzut prof. R., „Nowy Kurjer” twierdzi, tłumacząc „na język codzienny”, że w skonstatowaniu tych faktów ujawnia się „przebiegła kalkulacja pana prof. Rybarskiego i wszystkich jemu podobnych obrońców wyzysku kapitalistycznego” itd. To nie jest tłumaczenie na „język codzienny”, lecz na język „sanacyjny” „Nowego Kurjera”; to poprostu podsuwanie prof. R. poglądów, których nie wypowiedział, i uczuć, których nie wyrażał. Prof. R. bynajmniej nie twierdził, że trzeba w czyimkolwiek interesie utrzymywać wielką podaż rąk roboczych; jest zdania, że ta wielka podaż i brak pracy jest następstwem polityki, reprezentowanej przez „Nowy Kurjer” i podobne pisma „sanacyjne”.

Albo inny przykład. Oto cytata z „Nowego Kurjera”:

„Bezrobocie umożliwia wyzysk pracy, bo — jak pisze p. prof. Rybarski — dla bezrobotnych „ważniejsza jest praca, możliwość przeżycia, aniżeli wysokość wynagrodzenia. Biorą każdą pracę”. Ten stan rzeczy oczywiście bardzo podoba się wyzyskiwaczom, w obronie których p. prof. Rybarski dowodzi, że „kto ma pracę, jest do pewnego stopnia uprzywilejowany”. Tak, bracie, jeżeli masz pracę, i zarabiasz tyle, żeby nie umrzeć z głodu, jesteś uprzywilejowany!...”

Metoda polemiczna „Nowego Kurjera” polega na tem, że bierze się jedno zdanie z artykułu prof. R., dodaje zdanie własne i całość przedstawia jako jego zapatrywanie. „Nowy Kurjer” nie przeczy oczywiście faktowi przytoczonemu przez prof. R., że w okresie bezrobocia bezrobotny bierze każdą pracę. Ale oczywiście dodaje, że to się podoba „wyzyskiwaczom, w obronie których staje rzekomo prof. R.” Ale gdzie tu jest obrona wyzyskiwaczy? Gdzie tu usprawiedliwienie objawów depresji? By to twierdzić o poglądach prof. R., trzeba coś dodać o sobie, przypisywać mu jakieś bezsensowne sympatie czy uczucia; czyli że trzeba mijać się z oczywistą prawdą. W braku argumentów trzeba posługiwać się brukowym, ordynarnym stylem.

Obok złej woli „Nowego Kurjera” zaznacza się jednak wyraźnie także jego nieuctwo. Czytamy:

„Prof. R. przytoczył w swym artykule starą angilelską teorię „fundu-

szu płac”, o której napisał: „Ta teoria nie jest ścisła, ale niemniej tkwi w niej jakiś pierwiastek słuszności.”

„Niemal w każdej teorii, także i tej, którą się zwalcza, tkwi „jakiś pierwiastek słuszności” i stwierdzenie tego nie jest jej uznaniem. Ale o to mniejsza. Otóż „Nowy Kurjer” do przytoczonych słów dodaje następujący komentarz:

„Katolicki i „narodowy” profesor ekonomii powołuje się tu na teorię skrajnie materialistycznych socjologów ze szkoły marksistowskiej, którzy zalecali i zalecają robotnikom ograniczanie potomstwa jako jedyną możliwość poprawy swego losu i przyznaje im nawet „jakiś pierwiastek słuszności.”

Lżenie narodu polskiego

Czy bezczelność żydowska zostanie ukrócona?

Gdynia, 25 listopada.

W ostatnim numerze organu żydostwa ziem zachodnich, wydawanego w Gdyni „Przeglądu Zachodniego” pełno jest wyzwisk na naród polski. Bezczelne żydy m. in. piszą:

„Możebyście tak obliczyli wszystkich mieszkańców w Polsce, dodali do tego liczbę Żydów, a w końcu puknąwszy się w swe puste łepetyny, przyznali lojalnie, że aryjskość w Polsce, to marzenie ściętej

Według „Nowego Kurjera” teoria funduszu płac jest teorią „skrajnie materialistycznych socjologów ze szkoły marksistowskiej”. Gdyby autor tego artykułu przeczytał choćby jeden podręcznik ekonomii lub zajrzał do popularnej encyklopedji, toby wiedział, że teoria funduszu płac została sformułowana na długo przedtem, nim Marks zaczął pisać i nim powstała jego szkoła; wiedziałby też, że właśnie Marks tę teorię zwalczał. Ale na nieuctwo niema rady.

„Nowy Kurjer” chciał oczernić prof. R. i „endecję”. Oczywiście trzeba ten obóz przedstawić jako obrońców „wyzyskiwaczy”. Ale to widocznie było za mało. A więc trzeba posądzić prof. R. o wyznawanie poglądów „marksistowskich”. Jak się te rzeczy dadzą pogodzić, o to mniejsza. O logikę nie dbają ci „sanacyjni” „obrońcy” robotnika — przed wyborami...

głowy. Unikali! Mniejszość narodowa i... basta!”

Do tego stopnia dochodzi bezczelność żydowska. O Polaku-aryjczyku mówią jako o unikacie. Twierdzą, że są tylko mieszkańcy i Żydzi. W Gdyni, gdzie żydowskie piśmko jest rozpowszechniane, słusznie widzi się w tem obrazę narodu polskiego i oczekuje wkroczenia władz prokuratorskich. (p)

PARIS
EXPOSITION INTERNATIONALE
M A J
LISTOPAD
1 9 3 7
LICZNE MANIFESTACJE ARTYSTYCZNE,
NAUKOWE, LITERACKIE I SPORTOWE

Dziś wyrok w procesie T. B. O. w Gdyni

Gdynia (Tel. wł.) W środę przemawiali w procesie T. B. O. dalsi obrońcy. Adw. Kwiatkowski z Warszawy wykazywał brak czynu karygodnego po stronie osk. Jeziorowskiego, dowodząc, że zarząd T. B. O. wykonywał tylko uchwały rady nadzorczej. Trzeci obrońca adw. Zalewski polemizował z wywodami powodów cywilnych, twierdząc, że Jeziorowski posiada jeszcze duże pretensje do T. B. O., których będzie musiał dochodzić na drodze cywilnej. Obrońca osk. Prohańskiego adw. Józewicz, oraz Filara, adw. Powłowski, domagali się również uwolnienia swoich klientów, podnosząc, że ich klienci nie mogą odpowiadać za bilans i księgowość T. B. O., gdyż według podziału funkcji w zarządzie, te sprawy do nich nie należały.

Na tem zakończył się proces, trwający już przeszło trzy tygodnie. Ogłoszenie wyroku zapowiedział przewodniczący sędzia Krzyczyński na czwartek o godzinie 20. (p)

Pomoc finansowa dla Żydów

Federacja Żydów polskich w Ameryce nadesłała na ręce Żydów warszawskich 20.000 dolarów, przeznaczone do podziału między Żydów. Podziału pieniędzy dokonał rabin Schorr, przyznając po 20.000 zł rzeźmistrzom, handlowcom i rolnikom żydowskim oraz 10.000 zł kursom przysposobienia rolniczego dla Żydów, emigrujących do Palestyny.

Z ruchu narodowego

— **BUK.** — Odbyło się w sali parafjalnej przy udziale 100 członków zebranie miesięczne kła S. N. w Boku, poświęcone pamięci poległych w walkach o ideę Wielkiej Polski narodowców. Referent powiatowy z Poznania wygłosił referat, który przerywano licznymi oklaskami. Poległych za naszą świętą sprawę uczczono minutą ciszy, poczem odczytano listę wszystkich poległych. Omawiano również szereg ważnych spraw organizacyjnych, poczem wygłosił dłuższe przemówienie b. poseł p. Górczak, potępiając ostro metody tut. kupców bławatnych Gundermanna, Czyżaka i Golusińskiego, którzy w czasie ostatniego jarmarku zatrudniali u siebie sprzedawców-Żydów, a w dodatku przyjęli ich jeszcze na nocleg. Ośpiewaniem „Hymnu Młodych” i okrzykami na cześć Polski Narodowej i jej przywódców, zakończono poniosłe zebranie. (bm.)

— **OBRYCKO.** Na publicznym zebraniu S. N. w sali p. Króla przemawiał delegat z Poznania. Imponujące zebranie, w którym brało udział około 350 osób, zakończono „Hymnem Młodych”. (sc)

— **OSTRÓW.** Zebrania Stronnictwa Narodowego odbyły się w tych dniach w Jaskółkach i Dębniczy. Na obu zebraniach przemawiał powiatowy kierownik organizacyjny. Mimo niepogody, udział w zebraniach był b. liczny. (os)

— **ZDUNY.** W ub. niedzielę odbyło się uroczyste zebranie S. N. ku czci poległych o Wielką Polskę. Referat poświęcony pamięci poległych, wygłosił sekretarz koła. Pamięć poległych uczczono jednominutowym milczeniem. Referat o komunizmie wygłosił delegat zarządu pow. z Krotoszyna. Wygłoszono także dwie deklamacje. Wznowieniem do dalszej pracy i ośpiewaniem „Hymnu Młodych” zakończono zebranie. (zs)



W SPRAWIE PRZYJMOWANIA DO SŁUŻBY KOLEJOWEJ

W związku z napływającymi do władz kolejowych licznymi podaniami o przyjęcie do pracy, ministerstwo komunikacji wyjaśnia, iż przyjmowanie kandydatów do służby kolejowej zostało wstrzymane aż do jesieni 1937 r.

W r. 1937 i w latach następnych będą przyjmowani do służby kolejowej, jeśli chodzi o kandydatów z wykształceniem średnim, zasadniczo absolwenci szkół kolejowych i wydziałów kolejowych. Wobec powyższego, nadsyłanie do ministerstwa komunikacji i dyrekcji okręgowych kolei państwowych podań o przyjęcie do pracy jest bezcelowe, gdyż podania te rozpatrywane nie będą.

CZEM SIĘ ZAJMUJE P. ADW. LITAUER?

Do sądu okręgowego w stolicy wpłynął akt oskarżenia przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu piśmka „Wolnomysłiciel Polski”, Józefowi Wrońskiemu i naczelnemu jego publikacji adw. Litauerowi o bluźnierstwo.

Prokurator dopatrywał się cech tego przestępstwa w tłumaczeniu książki Conchoude'a „Tajemnice Jezusa”, dokonanej przez adw. Litauera. Sprzeciw przeciwko wniesieniu aktu oskarżenia został przez sąd oddalony, a rozprawa sądowa ma nastąpić pod koniec grudnia przy zamkniętych drzwiach.

ŁÓDŹ BURZY DREWNIANE DOMKI W ŚRÓDMIEŚCIU

Zarząd miejski m. Łodzi ostatecznie zatwierdził wniosek wydziału budownictwa i władz starościńskich, żądający usunięcia z centrum miasta wszystkich domków drewnianych, szpecących miasto. W związku z tem w najbliższych dniach ulegnie rozbiórce około 20 domków przy ul. Piotrkowskiej.

RZEŹACY ŻYDOWSCY UKARANI GRZYWNĄ

Jak stwierdził urząd przemysłowy w Łodzi, rzeźacy tamtejsi nie posiadają świadectw przemysłowych. Spisano z nimi wobec tego protokół i sąd starościński nałożył na nich grzywny po 30 i 50 zł. Skazani odwołali się od tego wyroku do sądu okręgowego, tłumacząc się, że wykonują funkcje religijne i wobec tego nie są obowiązani wykupywać patentów. Sąd jednak nie podzielił tego zapatrywania i zatwierdził mandaty karne.

INSTALACJA RADJOWA W KOŚCIELE W PRZEMYSŁU

W kościele OO. Salezjanów w Przemysłu zainstalowano megafon radiowy. Instalacja ta przeznaczona jest w pierwszym rzędzie do transmitowania nadawanych przez radio kazań niedzielnych, a ponadto przez megafony nadawane będą występy chóralne, organowe oraz muzyki kościelnej. Uroczyste poświęcenie instalacji dokonał J. Eks. ks. biskup sufragan przemyski dr. Wojciech Tomaka.

ROBOTY DROGOWE W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

W roku bieżącym na obszarze 12 powiatów woj. białostockiego wykonano następujące roboty drogowe:

124 km. nowych dróg, w tem 49 km. ulic w miastach i osiedlach; 80 km. kapitalnych remontów dróg bitych; 48 nowych drewnianych mostów, łącznej długości 1080 m; 2 mosty żelbetonowe, długości 24 m; naprawiono 120 mostów drewnianych, łącznej długości 2.500 m.

Roboty te przeprowadzono kosztem 4 milj. 416 tys. zł, na co złożyły się fundusze państwowe — 1.125.000 zł, samorządowe — 1.211.000 zł, oraz świadczenia w naturze — 1.980.000 zł.

EKSPORT ZIÓŁ I GRZYBÓW Z WILEŃSZCZYZNY

Ogółem wywieziono z Wileńszczyzny do końca października ziół leczniczych około 25 tys. kg., głównie do Niemiec, Anglii, Austrii, Belgji i Czechosłowacji. Eksport ten ilościowo się podniósł, natomiast pogorszyła się jego opłacalność do krajów o zdevaluowanej walucie. W ciągu października również wywieziono około 10 tysięcy kg. grzybów suszonych, głównie do Stanów Zjednoczonych A. P., Francji i Niemiec. Taką samą mniej więcej ilość wywieziono grzybów świeżych i konserwowanych.

NAJWIĘCEJ PODPALEN NA WOJNYNIU

Z ogólnej liczby 839 podpażeń, zanotowanych przez kroniki policji w całej Polsce w III kwartale r. b., największa liczba podpażeń, mianowicie 128, przypada na województwo wołyńskie. W województwie stanisławowskim zanotowano 106 podpażeń, w poleskim 86, w lwowskim 76, w białostockim 55, w warszawskim 49, w lubelskim 46, w krakowskim 45, w tarnopolskim 41, w łódzkim i kieleckim po 39, w poznańskim 36, w nowogrodzkim 34, w pomorskim 21, w śląskim 20, w wileńskim 12, oraz w m. st. Warszawie 3 podpażenia.

Blokada Domu Akademickiego w Poznaniu

Rektor uniwersytetu poznańskiego zawiesił wykłady

Studenci, zgromadzeni w Nowym Domu Akademickim, w dniu wczorajszym wydali do społeczeństwa poznańskiego ulotkę, powiadamiającą, o co toczy się walka.

Dzięki zorganizowanej pracy komitetu, czuwającego nad porządkiem i dzięki bezwzględniemu posłuszeństwu reszty studentów, w Nowym Domu Akademickim panuje wzorowy porządek.

Po odmówieniu wspólnie modlitwy wieczornej i odśpiewaniu „Wszystkie nasze dzienne sprawy” zgromadzona młodzież udała się na spoczynek. Studentki zajęły miejsca na trzecim piętrze w prawym skrzydle, a studenci resztę wolnych pokoi, śniadalnię i czytelnice, gdzie spędzono noc na stołach i krzesłach.

Dziś o godz. 8 rano odbyła się pobudka, poczem wszyscy wysłuchali mszy św. w kaplicy Domu Akademickiego, a następnie spożyto skromne śniadanie.

Zajmujący Dom Akademicki są w dobrym nastroju i doceniając wielkość sprawy, o którą walczą, są zdecydowani wytrwać aż do spełnienia słusznych postulatów w kwestii opłat, żydowskiej i zawieszenia krzyżów.

W dniu dzisiejszym rektor U. P. prof. dr. Peretiatkiewicz zawiesił wykłady i ćwiczenia aż do odwołania.

Młodzież, która przyszła na wykłady w nadziei, że się one odbędą, skierowała się na Wały Leszczyńskiego, by połączyć się ze zgromadzonymi w Nowym Domu Akademickim.

Na Domu wywieszono transparenty z różnymi napisami, jak „Niech żyje autonomia!”

Komitet blokady stara się usilnie, by należycie zorganizować aprowizację uczestników. Jednak mimo to część akademików jest pozbawiona normalnego pożywienia w powodu braku pieniędzy, wyczerpanych przy końcu miesiąca. Zwracają się też oni do społeczeństwa poznańskiego o pomoc w tym trudnym położeniu. (fp)

OŚWIADCZENIE KORPORACYJ

Otrzymujemy następujący komunikat:

„Poznańskie korporacje akademickie, uznając słusność żądań młodzieży akademickiej oraz solidaryzując się z innymi środowiskami, postanowiły wziąć udział w blokadzie Nowego Domu Akademickiego.

„Korporacje akademickie wyrażają nadzieję, że społeczeństwo poznańskie, które tylekroć dawało dowód zrozumienia poczynań młodzieży i w tym wypadku poprze jej słuszne stanowisko”.

Przy cierpieniach nerek, chorobach dróg moczowych, pęcherza moczowego i dolnego odcinka kiszek naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa łagodzi i usuwa szybko gwałtowne bóleści przy wypróżnieniu. Zalecana przez lekarzy.
Tg 1931

Sprawa „Oređownika”

o obrazę narodu żydowskiego

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną redaktora łódzkiego wydania „Oređownika” Leona Trelli, od skazujących go wyroków niższych instancji łódzkich za rzekomą obrazę narodu żydowskiego w artykule p. t. „Milionowy ulipek pejsatego sprzedawcy”.

Sąd Najwyższy jednak nie rozpatrywał skargi merytorycznie z powodu uchybień natury formalnej, popełnionych przez oskarżycieli żydowskich, których jest czterech: 1) Centr. Stow. Drobnych Kupców woj. łódzkiego; 2) Sekcja Właścicieli Owocarni przy Centr. Stow. Drobnych Kupców woj. łódzkiego; 3) Majlech Grundam; 4) Pejsach Krakowski.

Z ramienia oskarżycieli żydowskich wnosi oskarżenie dwu adwokatów Żydów.

Narazie więc ciekawy proces o to, czy Żydzi mają osobowość prawną, pozwalającą im jako Żydom występować ze skargami sądowymi, uległ odroczeniu.

Tysiącom dzieci w Polsce grozi głód. — Pomyślcie o tem i złóżcie ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych



Blokada uniwersytetu warszawskiego: główne wejście pilnie strzeżone przez policję

Policja usunęła młodzież z uniwersytetu warszawskiego

Warszawa (Tel. wł.). W ciągu wczorajszego popołudnia i wieczora dochodziło na ulicach, przylegających do uniwersytetu, do nieustannych starć pomiędzy młodzieżą narodową a socjalistyczną i Legionem Młodych. Bramy domów koło uniwersytetu zamknięto, a kordony policji stanęły u wylotów ulic. Około uniwersytetu nagoł jednak panował spokój.

O godz. 23 gmach uniwersytetu otoczono oddziałami policji, które wzmocniono rezerwą w hełmach, pancerzach i tarczach. Na miejsce przyjechał wojewoda Jaroszewicz i główny komendant policji gen. Kordjan Zamorski. Przybyły też dwie motopompy. Policja otoczyła gmach od Krak. Przedmieścia i od strony ul. Oboźnej oraz Browarnej. Narazie nie rozpoczynano żadnej akcji, zażądano tylko od młodzieży, ażeby opuściła teren uniwersytetu.

O godz. 24,30 przez bramę od strony ul. Oboźnej wkroczyła policja mundurowa na teren uniwersytetu i otoczyła Auditorium Maximum. Obstawiono również wszystkie gmachy, leżące na terenie uniwersytetu. Transparenty zdjęto, a bramę otwarto i obsadzono przez policję. Młodzież wezwano, aby do godz. 2,30 wyszła z gmachu. Ponieważ w tym terminie akademicy nie opuścili uniwersytetu, policja przystąpiła do usunięcia ich siłą. „Gazeta Polska” podaje następujący opis:

„Zablokowany gmach Auditorium Maximum, w którym poprzednio wyłączono światło, został nagle oświetlony. Przed gmach zajęły motopompy i 4 hydranty straży ogniowej. Puszczono strumienie wody wybiły szyby frontowe. W tej chwili w wnętrzu rozległy się krzyki i na strażaków posypał się grad brukowców, rzuconych przez zablokowanych z okien i z dachu. Strażacy odstąpili, wysunęła się naprzód kompanja rezerwy policji z Goleźdźniowa, uzbrojona w hełmy, pancerze i tarcze.

„Policjanci zarzucili okna pociskami gazowymi i przystąpili do wyważenia drzwi. Do pomocy użyto toporników strażaków, którzy wyrabiali drzwi, poczem policja wpadła do hallu, który był zawalony połamanymi wieszakami i ławkami. Tymczasem wewnątrz gmachu napelnily już gęste kłęby dymu łzawiącego i gdzieniegdzie ukazał się ogień. Kilkunastu studentów wyskoczyło przez okno z wysokości pierwszego piętra. Kompanja rezerwy szybko usunęła przeszkody w hallu i wkroczyła do auli i audytorjum, gdzie zamknęli się blokujący.

„Po upływie kilkunastu minut sytuacja była opanowana. Blokujących obezwładniono i wyprowadzono na dziedziniec. Wśród nich znajduje się kilkunastu nieprzytomnych wskutek zagazowania. Wyprowadzonych na dziedziniec podzieleno na grupy. Przed gmachem głównym uniwersytetu zasiadła komisja z wojewodą Jaroszewiczem na czele, która przystąpiła do prowizorycznego legitymowania zatrzymanych. Przesłuchanych załado-

wano następnie na samochód i odwieziono do urzędu śledczego.

„Wnętrze gmachu przedstawia opłakany widok. Wszystkie meble są połamane, cała podłoga zanieczyszczona. Gęste kłęby dymu łzawiącego uniemożliwiają przebywanie bez maski.”

O godz. 2,45 na terenie uniwersytetu zapanował spokój. Niektóre dzienniki donoszą, że kilkanaście osób zostało opatrzonych w pobliskim szpitalu św. Rocha. Dziś rano przed gmachem ustawione są posterunki policyjne. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Od rana panuje na uniwersytecie spokój. Przed gmachem stoją posterunki policyjne, a wewnątrz funkcjonariusze uniwersytetu zaczynają doprowadzać do porządku zniszczone Auditorium Maximum.

Uczestników blokady w liczbie około 400 przewieziono samochodami ciężarowymi do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej. 180 z nich zatrzymano w areszcie. Sa to przeważnie akademicy z rozmaitych uczelni, w tem kilkanaście studentek. O godz. 8 przystąpiono do przesłuchiwania aresztowanych. (w)

JAK SIĘ ODBYWAŁA BLOKADA

Współpracownik organu wojskowego „Polski Zbrojnej” udał się na teren

Na uniwersytecie Jagiellońskim

Kraków. (Tel. wł.) Blokada uniwersytetu Jagiellońskiego trwa ciągle.

Dzisiejszej nocy młodzież lewicowa i „sanacyjna” usiłowała zrobić najście na uniwersytet, ażeby usunąć bloku-

Żydzi na uniwersytecie wileńskim „dobrowolnie” godzą się na ghetto

Pod powyższym tytułem donosi „Dziennik Wileński” co następuje:

„W kołach, mających styczność z organizacjami studentów Żydów, rozszalała się pogłoska, że do rektoratu U. S. B. ma zgłosić się delegacja żydowskich organizacji studenckich i oświadczyć, że Żydzi godzą się „dobrowolnie” zająć miejsca po lewej stronie sal wykładowych.

„Delegacja żydowska ma ponadto oświadczyć, że proponowany przez nich zabieg uważa za chwilowy, ponieważ jest przekonana, że „współpraca mło-

Bóle reumatyczne
artretyczne, neuralgiczne
usuwa szybko przez **złakwianie**
Balsam Bengalski
Karpińskiego

Tg 1912

uniwersytetu warszawskiego (jeszcze przed opróżnieniem go przez policję). Opisuje on w następujących słowach to, co tam widział i słyszał:

„Zostaję zatrzymany przez dwóch studentów z białymi opaskami, uzbrojonych w solidne drewniane pałki. Po wyjaśnieniu celu mego przybycia, prowadzą mnie do „kwatery głównej” blokady do „Auditorium Maximum”.

„Moi przewodnicy prowadzą mnie przez ciemny i zupełnie pusty dziedziniec uniwersytetu do jednego z „komitetu sześciu”.

„Wszystkie wejścia do gmachu, zajętego przez studentów, są zavalone ławkami, wieszakami i szafami, tylko jedno wejście jest wolne i to pilnie strzeżone przez „posterunek”, składający się z czterech ludzi.

„Olbrzymia sala „Auditorium Maximum”. U sufitu pali się kilka lamp, na tablicy wypisane są różne komunikaty np. „Apteczka czynna w szatni, koło lokalu aprowizacyjnego”. Kilku studentów śpi na opuszczonych drewnianych siedzeniach. Pod katedrą stoi grupa w dwuszeru wyrównana, padają słowa komendy: „Baczność”, „Równaj w prawo”, „Kolejno odlicz”.

„— To jest drużyna, udająca się na zmianę posterunków. Trzeba bowiem panu wiedzieć, że wszyscy przebywający na uczelni studenci podzieleni są na drużyny. Poza tem mamy jeszcze grupy specjalne, jak propagandowa, aprowizacyjna, alarmowa, porządkowa, sprzątająca śmiecie (rzeczywiście mimo anormalnych stosunków zachowana jest zupełnie znośna czystość w sali).

„— Ilu studentów macie obecnie zarejestrowanych? — zadaje pytanie. — Odpowiedź otrzymuję jednak dopiero po naradzie:

„— Jedna liczba jest pewna, to ilość wydanych obiadów; wynosi około 1.000.

„Wychodząc pytam się jeszcze o koleżanki.

„— Już śpią, zajmują one II audytorjum.

„Bez większych trudności, odprawiony przez „straż porządkową”, wydostaję się na zewnątrz. Na bramie zawieszono nowe transparenty z napisem:

„Śmierć żydo-komunie!”

„Blokada aż do zwycięstwa” i „Żądamy ghetta dla Żydów i obniżki opłat” (to robota grupy propagandowej).“

jących; najście zostało odparte, ale gmach uniwersytecki ucierpiał bardzo, wybito bowiem szyby na parterze i pierwszym piętrze.

Przed gmachem Collegium Novum stoją posterunki policyjne.

dzieży polskiej i żydowskiej na polu czystej nauki doprowadzi do porozumienia i usunięcia różnic.”

„O ile wspomniana wyżej pogłoska się sprawdzi, należy stwierdzić, że krok organizacji żydowskich w niczem nie umniejsza zwycięstwa młodzieży narodowej, gdyż jeszcze przed kilku dniami — jak to stwierdziła odezwa Senatu Akademickiego — Żydzi odrzucili proponowane im przez Senat dobrowolne zajęcie miejsc po lewej stronie.”

Kupiecki Komitet Wyborczy

Wśród osób podpisanych pod zamieszczoną w „Kurjerze Poznańskim” odezwą Kupieckiego Komitetu Wyborczego na m. Poznań opuszczono nazwisko kupca, p. Antoniego Sobczaka.

Oświadczenie w sprawie „Zetu”

Do ogłoszonego w wczorajszym wydaniu głównem „Kurjera Poznańskie-

go” oświadczenia grona osób w sprawie pięćdziesięciolecia „Zetu” zgłosił swój akces dr. Kazimierz Maj z Grudziądza.

Echa wiecu „sanacyjnego”

W związku z zejściami na wiecu „sanacyjnego” t. zw. Narodowego Obozu Pracy w Domu Rzemieślniczym we wtorek wieczorem policja zatrzymała w areszcie trzy osoby do dyspozycji władz sądowych. M. in. zatrzymany został Jan Lembiez

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI
Walerjana b. | Grzegorza III, pap.
Sobota
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI
Tomira | Gościrađa

Słońca: wschód 7.33, zachód 15.47
Długość dnia 8 godzin 14 minut
Księżyc: wschód 14.38, zachód 5.56
Faza: 1 dzień przed pełnią

Listopad
27
Piątek

Ważne numery telefonów:
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55
Straż ogólna: 19-57, 30-50
Policja: 42-21
Pościąg: 15-60 i 28-36
Taksówki: Postój przy ulicy Grunwaldzkiej 77-72, przy Rynku Jez. 77-08, przy ul. Marsz. Focha (naroz. Niegolewskich) 77-82, Pl. Światokrzyski 49-30, przy ul. Zielonej (nar. Strzeleckiej) 50-35, Rynek Willecki 66-35, W. Garbary (nar. Wielkiej) 57-87.
Poczt. biuro zleceń: 49-27. Dokładny czas: 55-66.

Pożar wielkiego młyna pod Toruniem

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach popołudniowych zawezwano toruńską straż pożarną do Lubicza pod Toruniem, gdzie wybuchł groźny pożar w młynie, którego właścicielem jest Żyd, I. Hernes.

Jak się na miejscu okazało, pożar powstał w czyszczalni młyna na czwartym piętrze, skąd po drewnianym mostku, na którym znajdował się mechanizm transportowy dla zboża, dostał się do piętrowego śpichlerza.

Śpichlerz spłonął, a w młynie samym przenosił się pożar na niższe

kondygnacje. Straż pożarna zastała na miejscu śpichlerz w płomieniach, a na samym młynie spłonął dach. Po uciążliwej akcji zdołano pożar zlokalizować. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono.

Młyn, który zatrudnia około 40 pracowników, jest ubezpieczony w wysokości 350 tys. zł w Tow. Ubezpieczeń „Piaś” w Warszawie.

Składy wynoszą około 100 tys. zł. Najważniejsze części młyna zdołano ocalić. (ż)

Ważne numery telefonów: poziom: + 0,78 mtr. temper.: + 0,5 st. C.

NOCNY DYŻUR APTEK

Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18; Apt. im. Dr. Marcinkowskiego w Bazarze, ul. Nowa; Apt. Zielona, ul. Wrocławka 31; Apt. Czerwona, St. Rynek 37; Apt. przy Grobli, W. Garbary 41. Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9. Wilda: Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. Debiec: Apt. przy ul. Debieckiej 6. Sołacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12. Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. Staroleka: Apt. miejscowa.

KRONIKA MIASTA POZNAŃA

W Poznaniu przed 10 laty

Dnia 26 listopada 1926 r.

W Państwowej Szkole Budowlanej otwarto wystawę projektów konkursowych na budowę hali targowej na pl. Prezydenta Drwęskiego. — W zegłodzie rzecznej na Wąrcie zaznaczył się w 1926 r. znaczny wzrost w porównaniu z latami ubiegłymi; węgla przeladowano przeszło 40 000 ton; poza tem znaczne ilości drzewa, cukru i mączki kartoflanej.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * 13-godzinna adoracja Najśw. Sakramentu połączona z uroczystością Objawienia Cudownego Medalika, odbędzie się w piątek, 27 bm., w kaplicy Zakładu św. Józefa. Całodzienne wystawienie Najśw. Sakramentu. Pierwsza msza św. o godz. 6-tej, druga o godz. 8-mej, trzecia o godz. 9-tej. Nieszpory i zakończenie o godz. 18.

— * 30-ta rocznica zgonu śp. ks. arcybiskupa Florjana Stabilewskiego. Dnia 24 bm. minęła 30 rocznica śmierci ks. arcybiskupa dr. Florjana Stabilewskiego. Zwłoki śp. ks. arcybiskupa Stabilewskiego spoczywają w kaplicy Najśw. Serca Pana Jezusa w katedrze poznańskiej, gdzie także znajduje się wspaniały pomnik arcy-pasterza. (rf.)

OSOBISTE

— * Jubileusz 35-letniego pożycia małżeńskiego obchodzą w niedzielę, 29 bm. pp. Wojciech Jezierski z żoną Marią, z domu Sprenger, zamieszkali w Swarzędzu, przy ul. Kórnickiej 39. Msza św. na intencję jubilatów będzie odprawiona w kościele parafjalnym w Swarzędzu o godz. 9.

PODZIĘKOWANIA

— * Podziękowanie. Zarząd Poznańskiego Komitetu Okręgowego Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych otrzymał z okazji III Tygodnia Szkoły Powszechnej od Rady Nadzorczej Drukarni i Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu 1.000 zł na cele Towarzystwa, za co składa niniejszem publicznie serdeczne podziękowanie.

Za Zarząd Komitetu Okręgowego: (—) Prof. dr. A. Peretiatkiewicz, prezes. (—) A. Lachowicz, skarbnik.

WYKŁADY

— * Rolnictwo a obrona kraju. Stwierzeniem zarządu Koła Rolników, Stud. U. P., odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 16 w gmachu Coll. Medicum, przy ul. Fredry 10, zebranie dyskusyjne z referatem ppłk. dypl. J. Dżugay'a p. t. „Rolnictwo a obrona kraju”.

KRONIKA MIEJSCOWA

KOMUNIKAT ORBISU. Wycieczka do ZAKOPANEGO na pierwszy śnieg, 7—14 grudnia br. Koszt udziału (przejazd kol. poc. posp., pensjonat z pełnym utrzymaniem, przejazd kol. lin. na Kasprowy lub Morskie Oko) zł 75.—, Zgłoszenia do dn. 3. 12. w P. B. P. ORBIS, Poznań, Pl. Wolności 9.

ng 20 164

— * Prezes Izby Handlowej przed mikrofonem. Dziś o godz. 16.55 wygłosi przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej przemówienie w sprawie pomocy bezrobotnym prezes Izby Handlowo-Przemysłowej, p. Stefan Kałamajski. Przemówienie to przy pomocy megafonu transmitowane będzie na plac Wolności.

— * Jeszcze o składkach w szkołach. W związku z naszą notatką o ograniczeniu składek w szkołach, podajemy, że odnosiła się ona również i do szkół zawodowych, w których obowiązują podobne normy składek, jak i w szkołach średnich ogólnokształcących. Przypominamy, że wysokość składek nie może przekraczać miesięcznie na jeden cel od jednego ucznia w szkołach średnich ogólnokształcących

ych i zawodowych 25 groszy, w szkołach powszechnych zaś jeden grosz miesięcznie. Specjalnie należy tu podkreślić, że norma ta odnosi się do składki na jeden cel. Jeśli chodzi o zbiórki i nadzwyczajne datki, to mogą być organizowane wyłącznie wśród rodziców, względnie opiekunów. Datki, zbierane wśród rodziców, winny być składane na ręce upoważnionych do tego członków zarządów (opiek szkolnych), czy też specjalnych komitetów lub kół rodzicielskich.

Uzupełnienie naszej notatki uważamy za konieczne, aby nie było jakichkolwiek nieporozumień między szkołami i rodzicami. (sk.)

— * „Kuśnierz z Paryża” — Żydem. Dostarczono nam rozrzucony po mieszkaniach prywatnych bilet reklamowy pracowni kuśnierskiej „Fourreur de Paris”, mieszczącej się w Poznaniu przy placu Działowym 9 m. 6, w domu Izzydora Tucha, której właścicielem jest S. Roth. Zarówno bilet, jak i wywieszki reklamowe pracowni, umieszczone na domu przy pl. Działowym 9, podają przezornie zamiast imienia Sucher, tylko pierwszą jego literę, aby snać, klienci nie zorientowali się, że mają do czynienia z Żydem. Ktoby jednak spojrzal na wiszący w sieni spis lokatorów, znajdzie tu oprócz Suchera Rotha, jeszcze inne ciekawe nazwiska, jak Gitty Hejler i Izaaka Lustiga. Wobec tego, że pracownia kuśnierska Suchera Rotha nie jest oznaczona na zewnątrz tak, jak tego wymaga prawo przemysłowe (konieczne pełne imię i nazwisko) winny się tem zająć właściwe władze. Gdy na wywieszkach znajdzie się pełne imię Rotha, publiczność zorientuje się, z kim ma do czynienia.

RÓŻNE

— * Odwołanie pociągów. W związku z ukończeniem kampanji buraczonej na linii Koźmin — Gostyń odwołuje się wprowadzona na ten czas pociąg nr. 3652 A, 3664 A, 3665 A z d. 1 grudnia, a wprowadza się normalny kurs poc. nr. 3652, 3664, 3665 następująco: poc. nr. 3652 Gostyń odjazd 5.50, Koźmin przyjazd 7.13, poc. nr. 3664 Gostyń odjazd 14.30, Koźmin przyjazd 15.58, poc. nr. 3665 Koźmin odjazd 17.35, Gostyń przyjazd 18.58. (o.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * Zraniony upadającą cegłą. Z budowli na Rynku Łazarzskim spadł kawałek cegły i ugodził w głowę 56-letniego Władysława Kasperskiego (ul. Dąbrowskiego 187), zatrudnionego tam przy pracy. Wskutek uderzenia p. Kasperski u-

tracił chwilowo przytomność. Wezwane pogotowie ratunkowe (66-66) przewiozło poranionego na stację opatrunkową, skąd mógł on po zaszcyciu rany i udzieleniu pomocy lekarskiej udać się o własnych siłach do domu. (kl.)

— * Zamach samobójczy. Na ul. Woźnej targnął się na życie, usiłując popełnić samobójstwo niestwierdzonym płynem 30-letni introligator Jan Panowicz z Poznania, mieszkający przy ul. Żydowskiej nr. 27. Desperata, który z niewiadomej narazie przyczyny targnął się na życie, w stanie nie zagrażającym mu bezpośrednio, odstawiono do szpitala miejskiego.

KRONIKA POLICYJNA

— * Falszerstwa książeczek oszczędnościowych P. K. O. Na ul. Kramarskiej w Poznaniu patrol wydziału śledczego przytrzymał 29-letniego gorzelanego Zygryda Manysia, bez stałego mieszkania. Jako podejrzanego za falszerstwa książeczek oszczędnościowych P. K. O. i oszustwa poszukiwał Manysia wydział śledczy w Ostrowie, posterunek w Pniewach, oraz sądy grodzkie w Pniewach i Międzybórze. Ujętego osadzono w areszcie policyjnym. (kl.)

— * Za kradzieże. Sąd grodzki w Poznaniu rozpatrywał kilka spraw o kradzież. Zostali skazani m. in. Kazimierz Ziolkowski z Tarnowa Podgórnego na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 3 za to, że przywłaszczył sobie 2 i pół kg wędlin, powierzonych mu przez Józefa Kachlickiego. Marja Sobczyńska została skazana na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 5 za kradzież we wrześniu r. b. bielizny na szkodę Leokadii Fęglerskiej. Radziława Katarzyna Stęszewska została skazana na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2 za kradzież zegarka swej przyjaciółce Gertrudzie Bernat.

KRONIKA SĄDOWA

— * Tłumaczył się, że zniszczyła go kobieta. Przed sądem okręgowym w Poznaniu odpowiadał w dniu dzisiejszym Tadeusz G., b. oficer rosyjski, oskarżony o dokonanie szeregu oszustw i sprzeniewierzeń. Oskarżony przedstawiał się za rotmistrza Wojsk Polskich i wyludzał pieniądze pod pozorem wystarania się o kontyngent na wywóz nabiału do Rzeszy Niemieckiej. Oskarżony przedstawiał się również jako pracownik biur D. O. K., oraz kierownik Polskiego Czerwonego Krzyża. Na rozprawie oskarżony przy-



Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę do zabaw i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.
Ng 17 759

Chcesz się wesoło zabawić, przyjdź w sobotę, dnia 28 listopada br. o godz. 20 do Domu Rzemieślniczego na wielką zabawę popularnej Piątki. Dwie orkiestry. — Niespodzianki. Resztę zaproszeń do odebrania w Fa. Ka-De-Ha, Podgórna.
z 14 792

W ostatniej chwili przypominamy wszystkim sympatykom popularnej „Piątki” o zabawie, która odbędzie się w sobotę, dnia 28 listopada br. na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka. Początek o godz. 20-tej. Dwie orkiestry. Ostatnie zaproszenia znajdują się jeszcze w F-mie Ka-De-Ha, ul. Podgórna 10.
zg 704

znal się do winy, wyjaśniając, że na drogę przestępną zaprowadziła go kobieta, w której się zakochał. Chciała się bawić, przyczem on zaś, nie mając pieniędzy, zaczął kombinować. Sąd wobec pełnego skruch przyznania się oskarżonego, zrezygnował z przesłuchania świadków i ogłosił wyrok, w którym skazał oskarżonego na półtora roku więzienia. W motywach wyroku sąd podkreślił, że pewnego rodzaju ekspiacją za popełnione przestępstwa był zamach samobójczy oskarżonego w dniu 24 marca br. (k.)

— * 8-letnia dziewczynka zginęła w lochu windy. Przed sądem okręgowym w Poznaniu stanął w dniu dzisiejszym Franciszek Garstecki (Dolna Wilda 2), zatrudniony przy dźwigu osobowo-towarowym 4-piętrowego domu przy ul. Wielkiej 20, oskarżony o spowodowanie nieumyślnie śmierci 8-letniej Kazimierzy Tetzlaw.

Garstecki, pracując w charakterze windziarza, unieruchomił mechanizm bezpieczeństwa, który uniemożliwiał ruch windy przy otwartych drzwiach wewnętrznych. W ten sposób chciał przyspieszyć komunikację windą oraz oszczędzić sobie niepotrzebny trud. 10 sierpnia br. zgłosiła się do niego 8-letnia Kazimiera Tetzlaw z prośbą, by ją zawiózł na trzecie piętro do rodziców. Garstecki wpuścił dziewczynkę do windy, wewnętrznych drzwi nie zamknął i puścił w ruch windę. Dziewczynka, pomyliwszy piętra, usiłowała wyjść w czasie, gdy winda znajdowała się na wysokości drugiego piętra. Opuszczając windę spadła do szybu dźwigowego wysokości 12 metrów i poniosła śmierć na miejscu. Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy, skazał Garsteckiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg lat 2. (k.)

— * Skazanie oszukańczych akwizytorów. Sąd warszawski wymierzył ostatnio kary „akwizytorom” ogłoszeń i artykułów t. zw. „redakcyjnych”, znanym również na terenie Wielkopolski i Pomorza. Skazani zostali: „baron” Kelles-Kraus na 2 lata więzienia, Kaube na 2 lata oraz Książkowski i Skalski po półtora roku więzienia. (gz.)

— * Uniewinnienie. Sąd grodzki w Poznaniu uniewinnił Władysława Wolkow od zarzutu kradzieży bielizny na szkodę Zofji Szczęsnej. (k.)

ZDJĘCIE Z BLOKADY NOWEGO DOMU AKADEMICKIEGO W POZNAŃU



BLOKADA BRAMY OD WEWNĄTRZ

NOC I DZIEŃ W DOMU AKADEMICKIM

Z WIELKOPOLSKI

— * **ANTONINEK.** Dnia 22 bm. odbyło się w szkole, w Antoninie konstytucyjne zebranie Koła T. C. L. Przewodniczył ka. Rode. Po przemówieniu p. M. Szczepanowskiego, delegata centrali T. C. L., w którym przedstawił cele i zadania Tow. Czyt. Ludowych, przystąpiono do wyboru zarządu nowej placówki. Prezesem został wybrany p. Maćkowiak, kier. miejsc. szkoły, a wiceprezesem p. Włczakowa. Na zebraniu było około 50 osób. (nl)

— * **CZARNKÓW.** Zebranie organizacyjne komisji kół młodzieży PCK na pow. Czarnków odbyło się w tych dniach. Komisję tworzą pp.: przewodniczący Ryngwelski, zastęp. przew. Bachowska, skarbnik — Lesińska, sekret. — Drobniakówna. W powiecie istnieje 11 kół młodzieży PCK.

— Ulica Zielonowo w Lubaszynie była widowiską przykrego zajścia. Oto między powracającą z kościoła biuralistką firmy „Wawel” p. Walerję Wize, a rodziną jej sąsiadów noszącą to samo nazwisko doszło do pewnego nieporozumienia tak że p. W. zmuszona była szukać schronienia w najbliższym domu. Kiedy po chwili wyszła na ulicę podszedł do niej syn strony przeciwnej Kazimierz Wiza i uderzył W. kilkukrotnie w głowę tak, że napadnięta upadła na jezdnię, odnosząc rany na głowie, twarzy i szyi. Zbrodnia we krwi odesłano pod opiekę lekarską dr. Kwaska. Wyczyn p. Kazimierza spotkał się ze zrozumiałym oburzeniem całego społeczeństwa.

— W tych dniach obchodzili dyrektor gimn. pp. M. Kordylowie srebrne gody małżeńskie.

— Rzemiosło czarnkowskie walczące i uginające się pod naporem długotrwałego kryzysu odczuwa, poza kryzysem, bardzo silną plagę „partaczy”, których w ostatnich czasach namnożyło się sporo szczególnie w zawodzie fryzjerskim i rzeźnickim. Są to przeważnie niewykwalifikowani uczniowie, bez patentu oraz jakichkolwiek urządzeń warsztatowych, wędrują po domach i proponują swoje usługi. Bywają dość chętnie przyjmowani gdyż są „tańsi” od patent. rzemieślników. Mało kto świadomym sobie, że w zamian otrzymuje gorszą pracę wykonaną w warunkach niehygienicznych. Tymczasem solidny rzemieślnik cierpi nędzę, gdyż chcąc uczyć się pracować, prowadzić stały, kosztowny warsztat. Podwyższa to cenę zajęcia pracy i stąd wyłania się trudność konkurencji z „partaczami”. (cn)

— * **GRODZISK.** Biednemu robotnikowi dominalnemu Stan. Kotlarskiemu w Słocinie skradziono świnie, wartości około 100 zł, którą sprawcy na miejscu ubili.

— Na szosie pod Ptaszkiem najechane zostały przez samochód osob. ziemianina Twardowskiego Stefana z Głębokiego, Nowak Marja i Franciszka z Grodziska, które doznały cięższych obrażeń. Oba kobiety zaopiekował się natychmiast właściciel samochodu i odwiózł je do szpitala celem opatrzenia. Przyczyna wypadku była gołoledź.

— Została zabita przez upadające drzewo pewna kobieta z Daków Mokrych, która mimo ostrzeżeń robotników usiłowała przejść na drugą stronę. (fg)

— * **LUBON.** 32-letni rob. Jan Troche pobity na jednej z ulic Lubonia, zmarł w szpitalu. W związku z tem, aresztowano teścia jego p. T., który jest podejrzany o dokonanie okrutnej napaści. Tragicznie zmarły osierocił żonę i nieletnie dzieci. (p. l.)

— * **MOGILNO.** W ub. niedzielę nad ranem kilku pijanych awanturników, wracając z zabawy na ul. Wł. Jagiełły wszczęło pomiędzy sobą bójkę. W trakcie bójki rozbili oni okno wystawowe sklepu kolonialnego f-y W. Groszkiewicza. Ludwik Koszewski a następnie skradł z wystawy kilka butelek konjaku, nieco kawy, herbaty i innych towarów kolonialnych. Jako sprawców zatrzymała policja Lewandowskiego Feliksa i Franciszka Wolkiewiczów z Mogilna, których osadzono w areszcie.

— * **OBORNIKI.** Chór kościelny św. Cecylii uczcił Patronkę swoją uroczystym zebraniem. Słowo wstępne wygłosił wicepatron ks. prefekt Zygmunt Mikołajczyk. Następnie chór odśpiewał szereg utworów, poczem dyrygent p. Kowalczyk wygłosił starannie opracowany referat n. t. „Śpiew w służbie miłości”.

— Tuż przy zabudowaniach Walentego Jagiełki w Mur. Goślinie powstał pożar. Pastwa płomieni stał się stóg pszenicy wartości 1000 zł.

— Z dniem 23 bm. rozpoczął się w Obornikach II kurs informacyjny dla komendantów O. P. L. G.

— Na polu Nowej wsi wyładował balon polski „Gryfit” Toruń. (st. o.)

— * **ODOLANÓW.** W dniu 29 bm. obchodzi srebrne gody małżeńskie p. Bolesław Bloch z małżonką Marją z domu Kierstein.

— * **OSTRÓW.** Grób pierwszego patrona polskich spółek sp. ka. Augustyna Szamarzewskiego, znajdującego się na cmentarzu w Ostrowie, otrzymał z fundacji Banku Ludowego w

Bałagan w wójtostwie gnieźnieńskim

Stwierdzają to prokurator i adw. Szurlej z Warszawy

Gniezno (Tel. wł.) Wczoraj w procesie urzędników wójtostwa Gniezno I. przemawiał prokurator Zajaczkowski, który podtrzymał akt oskarżenia i stwierdza, że był faktyczny bałagan. Pochwała oskarżonych, że z powodu nawału pracy zabierali akta do domu celem ich uzupełniania, lecz nie może się pogodzić z tem, że akta wędrowały po piekarniach, restauracjach i ogrodach kościelnych. Oskarżyciel wniósł o przykadek ukaranie oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Adw. Szurlej wygłosił półtorogodzinną, mocno zbijającą tezy akta oskarżenia przemówienie, zaznaczając, że występuje nie tylko w roli obrońcy, lecz również jako biegły wyjaśnia, że w wójtostwie panował jeden wielki bałagan, tolerowany przez władze nadzorcze. Z całej udowodnionej kwoty nie może się liczyć mianka 50 zł, gdy tymczasem oskarżyciel publiczny, sporządzając w spokoju akt

oskarżenia, z wyliczeniem kwot pomylił się o 100 zł, zaś sam biegły o 108 zł z groszami. Więc jeżeli wymienieni mogli się pomylić o takie kwoty, to prosi o 50 proc. upustu dla swego mandanta Wieczorka, który w tym bałaganie pomylił się w ciągu tylu lat urzędowania o całe 50 zł, wnosząc o uwolnienie.

O godz. 17,15 na wniosek prokuratora wznowiono postępowanie dowodowe celem wręczenia sądowi dodatkowo instrukcji i kopii listów b. wójta Mitzgera do osk. Wieczorka. Sprzeciwu w tym kierunku nie było, albowiem obrońca adw. Szurlej w międzyczasie opuścił Gniezno. Następnie zabrał głos adw. Staszak, naświetlając niezdrowe stosunki, panujące w tem wójtostwie, z punktu obywatelskiego, wnosząc również o uwolnienie.

Sąd wydał postanowienie ogłoszenia wyroku w czwartek o godz. 13.



Seanse 445 645 845

METROPOLIS

OD JUTRA PIĄTKU 27 bm.

tryskające nieprzebranym bogactwem ZŁOTEGO HUMORU I FINEZYJNEGO DOWCIPU

KAPRYS MARKIZY POMPADOUR

W rol. gt. WILLI EICHBERGER - KATHE v. NAGY - LEO SLEZAK

Romantyczne dzieje słynnej faworytki królewskiej.

DZIŚ w czwartek poraz ostatni potężny film szpiegowski „SUZY” z Jean Harlow. ng 19008

Srodzie nowy piękny nagrobek w wykonaniu rzeźbiarza Edm. Asta. Z okazji ukończenia budowy nagrobka zebrali się w śróde miejscowi spółdzielcy dyrektora fundatora pomnika, oraz za okręgowy Związek Spółdzielni w Poznaniu p. dr. Calkosiński i po wysłuchaniu w kościele nabożeństwa żałobnego celebrowanego przez ks. dziekana Plotkę, udali się na grób sp. ks. Szamarzewskiego. Bank Ludowy w Środzie złożył u grobu swego założyciela okazały wieniec. W tych dniach delegacja Polaków z Niemiec złożyła również piękny wieniec na grobie ks. Szamarzewskiego z napisem: „Pionierowi spółdzielczości — Spółdzielcy polscy w Niemczech”.

— * **OSTRZESZÓW.** Po trzydniowych wykładach o pracy oświatowej, prowadzonej przez TCL, zakończył się kurs bibliotekarek uroczystym poświęceniem 22 bibliotek, przeznaczonych na wiosnę obwodowi ostrzeszowskiego. W kursie, prowadzonym przez instruktorkę p. Lisowską z Poznania, uczestniczyły 34 kandydatki na bibliotekarki i kierownicy oświatowe na wsiach. Kurs zlustrował dyrektor TCL ks. dr. Miłik, który część wykładów poprowadził osobiście. Zakończenie kursu połączone było z manifestacją oświatową społeczeństwa ostrzeszowskiego. Po zagajeniu przez prezesa okręgowego TCL, p. Parsonki z Kępna, poświęcił ks. prob. Kucharski z Ostrzeszowa biblioteczki i przemówił z zachętą do bibliotekarek. Referat o potrzebie pracy oświatowej wygłosił em. insp. szkolny p. Kapalczyński ze Środy. (zo)

— * **SKOKI.** Zebranie KS „Welna” odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Piłaczyńskiego. Ciekawy referat „O sztuce obcowania z ludźmi” wygłosił wicepr. p. Stefaniak. Sprawę przedstawienia amatorskiego na dzień 6 grudnia br. referował kronikarz p. Gierzyk Franciszek.

— Walemu Zebraniu KSM przewodniczył asystent stowarzyszenia ks. prob. Echaust. Nowy zarząd tworzą pp.: prezes — Zborowski, wiceprezes — Gierzyk Paweł, sekret. — Skwierzyński, skarbnik — Schwermer, zastępca sekret. — Kurczewski I, naczelnik — Kurczewski II. (ss)

— * **SWARZĘDZ.** W kościele języckim pobożnościowym został związek małżeński p. Edm. Knadego z p. Sabiną Lichtenstein.

— Wielkie programowe zebranie Tow. Robotników Katolickich odbędzie się 29 bm. t. j. w niedzielę o godz. 12 w sali p. Schleicherta. Przemawiać będzie ks. mgr. Rode o kwestii robotniczej.

— W poniedziałek w sali TCL odbyła się skromna uroczystość otwarcia publicznej czytalni dzienników i czasopism. Do nielicznie zebranych przemówił prezes TCL ks. mgr. Rode, następnie zabrał głos delegat centrali TCL, poczem po przemówieniu, burmistrz p. Staniewski dokonał otwarcia czytalni. Czytelnia dostępna jest dla każdego. Otwarta codziennie, prócz niedziel, świąt i środy od godz. 17 do 21.

— Wykazuca ożywna działalność miejscowa placówka TCL pod przewodnictwem ks. mgr. wik. Rodego, urządza w niedzielę 29 bm. w sali

p. Schleicherta o godz. 19,30 uroczystość Sienkiewicowska. (ds)

— * **ŚRODA.** Cena za 1 kg masła mleczarskiego ustalono na 3,20 zł, dla odsprzedawców 3 zł. Dokonano tu w powiecie cały szereg kradzieży trzody chlewnej, odzieży i innych przedmiotów. (ak)

— * **ZNIN.** Srebrne gody obchodzili małżonkowie Cieluch Stanisław z żoną swą Wiktorją z Kubiaków. Na intencję jubilatów została odprawiona uroczysta msza św.

— W Białzewinie pod Zninem powstała sekta badaczy pisma św.

W MOULIN ROUGE

codziennie niebywale atrakcyjny program artystyczny, po którego ukończeniu od godz. 1-szej w nocy również obecnie w lokalach parterowych

DANCING DO RANA przy

b. niskich cenach.

Atrakcje — Humor — Wstęp wolny

Pg 8234-47,117

Z POMORZA

— * **BRODNICA.** Przed sądem okręg. w Grudziądzu na sesji wyjazdowej w Brodnicy toczyła się rozprawa przeciw Jadwidze Figurskiej, kasjerce elektrowni miejskiej, oskarżonej o sprzeniewierzenie 2000 zł. Posałdną przyznała się częściowo do winy i została skazana na rok więzienia z zawieszeniem. Przewód sądowy wykażal, że w ciągu dwóch lat, podczas których F. urzędowała, nie przeprowadzono rewizji kasy. W tym czasie przez ręce oskarżonej, której miesięczne pobory wynosiły zaledwie 73 zł (!) gdy inni urzędnicy elektrowni setki zł pobierali, przeszło około 1/4 milj. zł. To też po procesie nie wyrok, skazujący F. na więzienie, był przedmiotem uwag, a raczej stosunków, panujące w elektrowni miejskiej i „książeczka” pensja kasjerki, która z tych poborów utrzymywała rodziców i siostrę. Przed tym samym sądem odpowiadała właściciel Jan Sochacki, oskarżony o podpalenie swego domu mieszkalnego i ukrycie rozmaitych sprzętów domowych w innym budynku. Oskarżony zasądzony został na 4 lata więzienia.

— W Koszulewach zmarła niejaką Ewa Skuzza, która przed kilku tygodniami ukończyła 100 lat życia. Była to najstarsza kobieta w okolicy. (gn)

— * **GRUDZIĄDZ.** W Boguszewie pod Grudziądzem istniała od lat dziesiątek wielka fabryka marmelady, powidel i syropu, własność ziemianina Müllera w Kitnowie. Fabrykaty bogu-

1 laska - 3 sztuki
20 groszy

WYBOROWY EKSTRAKT MIĘSNY i WYCIĄG z WŁOSZCZYNY

to składniki kostek bulionowych

Knorr

Bulion z tych kostek podobny jest w smaku do domowego rosółu.

Pg 8374/5-K. 345/7

szewskie miały zbyt na całym terenie Polski. Po wojnie właściciel wybudował przy fabryce drugie przedsiębiorstwo przemysłowe, wielką fabrykę cegły o elektrycznym zapędzie. Wskutek kryzysu, a zwłaszcza zastój w budownictwie, właściciel popadł w trudności finansowe. W rezultacie stanęły obie fabryki, które następnie zostały zlicytowane. Sprzedano część maszyn oraz urządzenie fabryki. Na ich terenie, gdzie przed kilku jeszcze laty kipiało życie, panuje stan martwoży, widać tylko ponure mury potężnych gmachów, zwaly cegły i kamieni. Boguszeckie zakłady fabryczne położone są tuż przy stacji kolejowej na głównej linii Warszawa — Grudziądz — Gdynia. Dla szutkowskiego przedsiębiorcy nadarza się sposobność korzystnego kupna tych wartościowych obiektów. (gn)

— * **TORUŃ.** W najbliższą niedzielę odbędzie się konsekracja prezbiterium kościoła św. Jakóba przez ks. bisk. Okoniewskiego. Uroczystą mszę św. odprawi ks. infułat Szydlik z Chełmży, a cała uroczystość transmitowana będzie przez radio.

— W Korporacji Kupców Chreśc. odbył się wieczór dyskusyjny, na którym adw. dr. Ossowski wygłosił referat p. t. „Jakie zmiany wprowadziło nowe ustawodawstwo w obrocie handlowym”. Drugi referat z dziedziny ekonomii społecznej wygłosił mgr. Konkolewski.

— W ub. środę przybyła do Torunia specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji i wyjechała na trasę nowo wybudowanej kolei Toruń — Sierpc. Po dokładnych badaniach komisja poda termin otwarcia nowej linii.

— Na ostatnim walnym zebraniu koła toruńskiego Zw. Podoficerów Rezerwy wybrano nowy zarząd z p. Lipertowiczem na czele. (z)

Oszustwo przy budowie kolei

Toruń (Tel. wł.) W budowie kolei Lubicz—Sierpc zaczyna się ujawniać sprawa, która przybrać może rozmiary skandalu. Okazuje się, że pracownikom zatrudnionym przy pracach nie wypłacano zarobków od końca ub. roku.

Prace budowlane linii kolejowej przeprowadzało przedsiębiorstwo inż. Srokowskiego z Gdyni, ul. Starowiejska 52. Dyrekcja kolei w Toruniu wywiązywała się ze swych zobowiązań płatniczych w terminie, jednakże robotnikom nie wypłacano zarobków, ludząc ich obietnicami wypłaty w terminie późniejszym.

Tymczasem z początkiem br. przedsiębiorstwo inż. Srokowskiego zostało w dość ciekawy sposób zlikwidowane, p. inżynier gdzieś zniknął, a robotnikom powiedziano, że należności jego regulować będzie... dyrekcja kolei. Pretensje robotników sięgają 300 zł, a więc tyle, ile potrzeba na skromne przetrzymywanie. Nie mając żadnego wsparcia, robotnicy ci znajdują się teraz na łasce losu. Czas najwyższy, ażeby w sprawie wejrzał prokurator, albowiem postępowanie firmy stoi w rażącej sprzeczności z zasadami moralności publicznej.

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi

Dnia 25 b. m. wywieziono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Tok. w metalu Antoni Milej i ekspedjentka Jadwiga Krasicka; fryzj. Edward Kubiak i mistrz. fryzj. Stefanja Kończakówna; rob. Paweł Pawełski i Wiktorja Wechmann; stol. Stanisław Michalak i ekspedj. Marja Iurspaniakówna; piek. Antoni Kiełpiński i kasjerka Wiktorja Bandyszakówna; handlow. Sylwester Woźnicki i ekspedj. Marianna Matysiakówna; handlowiec Franciszek Szymański i fotograf. Joanna Ozajkowska; druk. Władysław Janowczyk i nakładaczka Jadwiga Musielakówna; rzeźb. Feliks Kubalewski i Magdalena Kurkówna; biur. miejski Teofil Dolata i Kazimiera Rzemyszkiewiczówna; kow. Józef Adamek i kuch. Wanda Jerkiewiczówna; książk. Stanisław Czeszyk i ekspedj. Stanisława Dutkiewiczówna; obuw. Jan Bramber i Jadwiga Filipiakówna; elektromech. Gerard Keller i kraw. Jadwiga Przybyłowiczówna; kraw. Józef Rybarczyk i kraw. Jadwiga Ostrowska; piwowar Brunon Martyniński i Stanisława Jurga.

Zgony:

Dnia 25 listopada 1936 r. zapisano następujące zgony: Franciszek Cieśliński, robotnik, 54 lat; Stefan Baranowski, kowal, 37 lat; Katarzyna Szukalska, z domu Nowicka, wdowa, 87 lat; Helena Biłska, bez zawodu, 75 lat; Teofila Górna z domu Gruszczyńska, 63 lat; Stefan Henkel, stolarz, 54 lat; Marja Jarocka, 71 lat; Kucharka; Walenty Sobanski, rożo u k 78 lat.

Czytelnikom naszym w Chłudowie

donosimy, iż z dniem 1-go grudnia agencja „Kurjera Poznańskiego” na Chłudowo i okolicę obejmuje p. Franciszek Duszyński w miejsce p. Puka i Michałowiczowej.

Na grudzień i dalsze miesiące prosimy zamówienia na abonament „Kurjera Poznańskiego” dokonywać tylko u p. Duszyńskiego.

STAN POGODY W POZNANIU

26 listopada 1936

Temperatura 7 godz. — 3,1
Ciśnienie 7 godz. 758,8 mm. umiarkow.
Zachmurzenie 7 godz. pochmurno, mgła
Wiatr 7 godz. kierunek zach., szybk. 3 m/sek.
Temperatura w dniu 25 listopada ur. była: najwyższa + 1,6 o godz. 15
najniższa — 3,0 o godz. 9
Prognoza pogody na dzień jutrzejszy: Pochmurno i mgliście, w nocy lekkie mroź.

Uwaga przed złodziejami w kościołach

Jak okradziono p. Hutten-Czapską z Barda

W tych dniach policja poznańska ujęła 39-letnią Genowefę Gerlich z Poznania, mieszkającą na Grobli 8. Aresztowano ją jako podejrzaną o dokonanie kradzieży w kościele ze szkoda p. Anny Hutten-Czapskiej z Barda, w powiecie wrzesińskim.

W dniu 4 bm. p. Hutten-Czapska, przed przystąpieniem do Stołu Pańskiego w kościele OO. Franciszkanów, zdjęła pierścionki oraz inna biżuterię i włożyła ją do torebki. Uczyniła to przez skromność, ażeby nie komunikować w kosztownościach. Torebkę pozostawiła na ławce, a po powrocie już jej nie zauważyła.

Ostatecznie okazało się, że torebkę skradziono

Policja, zawiadomiona o kradzieży, powzięła w dochodzeniach podejrzenia przeciw Genowefie Gerlich, znanej już z tego rodzaju kradzieży, gdyż jest ona już 13 razy notowana przez policję za kradzieże w kościołach i dwukrotnie karana więzieniem. W wyniku dochodzeń odzyskano tylko część biżuterii, gdyż część ich przestępczyni ukryła, czy też zdołała sprzedać.

Przy tej sposobności należy ostrzec publiczność przed złodziejami w kościele, którzy, nie bacząc na świętość miejsca, dokonują kradzieży. Recydywistkę Genowefę Gerlich odstawiono do dyspozycji sedzięgo śledczego przy sądzie okręgowym w Poznaniu. (kl)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

RATYZBOŃCZYCY W POZNANIU

Jutro, w piątek przybywa do Poznania słynny chór katedralny z Ratzbony, aby wystąpić w Auli Uniwersyteckiej.

Ks. Wacław Gieburowski, kierownik naszego Chóru Katedralnego, który, jak wiadomo, potwierdził niedawno na frankfurckim kongresie muzyki kościelnej swój europejski rozgłos — kreśli poniżej pracę i zasługi, na jakie składa się wieloletnie istnienie zespołu ratyzbońskiego i ustala jego stanowisko wśród znakomych chórów kościelnych, jakie posiadają Niemcy. — Informacje i uwagi, jakie podaje nasz świetny znawca przedmiotu, powinny zachęcić miłośników muzyki do skorzystania z niezwyklej okazji, jaką następcza jutrzejszy koncert znakomitego chóru.

Ratyzboński Chór Katedralny należy do czołowych chórów kościelnych w Niemczech. Wobec faktu, że każda prawie katedra w Niemczech, jak w Kolonii, Akwizgranie, Paderbornie, Trewirze, Fryburgu posiada doskonały chór liturgiczny, ma to swoje znaczenie. Tradycja Ratyzbońskiego Chóru Katedralnego sięga wczesnego średniowiecza. Nie jednakże, jak mylnie informowano, czasów Karola Wielkiego — zaszczytna ta tradycja przypada natomiast Katedralnemu Chórowi w Akwizgranie.

W historii muzyki kościelnej jest Ratzbony i jej chór katedralny wybitnie zapisana. Wiek XIX, jak wiadomo, był wiekiem odrodzenia muzyki liturgicznej w całym Kościele Katolickim. Odrodzenie chorału gregoriańskiego w duchu tradycyjnym budzi się w początkach tegoż wieku we francuskim opactwie Benedyktynów w Solesmes. Odrodzenie zaś muzyki wielogłosowej w duchu muzyki palestrinowskiej a capella bierze około połowy wieku XIX początek swój w Monachium, przede wszystkim jednak w Ratzbonie. Pod wpływem wielkiego reformatora muzyki kościelnej, śląskiego lekarza-muzyka, a późniejszego teologa i kanonika ratyzbońskiego, Karola Proskiego, odnawia się i ratyzboński chór katedralny, zrywa zdecydowanie z dotychczasową muzyką wokalnoinstrumentalną, a staje się wyznawcą i wybitnym propagatorem czystego stylu palestrinowskiego a capella i szkoły rzymskiej.

Do pierwszych kapelmistrzów tak odrodzonego chóru należą: Haller, Mitterer i Haberl. Od tego czasu jest Ratzbony przez dłuższy czas centralą katolickiej muzyki kościelnej, przede wszystkim dzięki intensywnym usiłowaniom Haberla, zasłużonego wydawcy dzieł Palestriny, opublikowanych przez Breitkopfa i Haertla w r. 1903. Za jego inicjatywę powstaje tutaj

pierwsza w Kościele Katolickim szkoła muzyki kościelnej, wyniesiona później do godności akademii, prowadzona ściśle w duchu palestrinowskim. Pierwszy jej dyrektor, wspomniany właśnie dr. Haberl, potrafił zgromadzić w swojej uczelni najsławniejszych muzyków Kościoła Katolickiego. Takim sposobem stała się nowa szkoła muzyczna rozsądnikiem wzorowej muzyki kościelnej w całym świecie. Za przykładem szkoły ratyzbońskiej powstają później inne niemiernie wybitne szkoły kościelno-muzyczne: „Schola Cantorum“ w Paryżu, Szkoła Papieška w Rzymie szkoła w Klosterneuburg pod Wiedniem. Do pierwszych uczniów Szkoły Ratyzbońskiej w latach 1870-tych należeli z Polski ks. Józef Surzyński i Mieczysław Surzyński.

Doskonałą pomocą w propagowaniu wzorowej muzyki kościelnej był dla akademii ratyzboński Chór Katedralny. Chór obecny idzie po linii tradycyjnej, nie wykluczając jednakże muzyki nowoczesnej. Składa się z około 40 wyszkolonych głosowo i muzycznie chłopców, zamieszkałych w ratyzbońskiej bursie katedralnej, i około 22 mężczyzn, duchownych i świeckich. Dyrektor jego dr. Schrems, doskonały muzyk, profesor ratyzbońskiej akademii muzycznej, objął kierownictwo chóru przed mniej więcej 14 laty, po śmierci świetnego swego poprzednika Franciszka Engelharta. Piątkowy koncert Chóru Ratyzbońskiego zapowiada się więc pod każdym względem wybitnie.

Szkoda, że nie mieliśmy sposobności słyszeć w tym roku słynnego Chóru „Wiener Sängerknaben“, który niedawno objeżdżał Polskę, Poznań jednakże ominął. Byłoby ciekawym stwierdzić, jaki ma obecnie poziom artystyczny.

Ks. dr. Wacław Gieburowski
Poznań

LISZT PRZY WIŚCIE NA PODOLU

Gdy rok jubileuszowy Liszta budzi o nim mnóstwo wspomnień, niechże i ja dodam swoje, jeszcze żywe, w legendzie nie zblękniałe, a z ust mego ojca otrzymane.

Tem bardziej, że ukazują się one na tle ówczesnego życia polskiego na Podolu, gdzie Liszt bawił w gócinie u hr. Przeździeckiej w Czarnoostrowie — bawił przez czas dłuższy, uczestnicząc w życiu towarzysko-sąsiedzkiem całej okolicy. Całkiem inna to była epoka niż dzisiaj, gdzie wirtuozi pędzą z koncertu na koncert ekspresami albo i samolotami. Wtedy podróżowali rzeźmiennym dyszlem i tak też zjechał Liszt do Czarnoostrowia na parotygodniowy pobyt.

Podejmowano go wspaniale, nie odstępując jednak od swoich zwyczajów i przyzwyczajzeń. A więc codzienne wycieczki, przeglądy stadniny, polowania nie ustawały, a łączyła się z niemi regularnie partyjka wista — był to jakby ówczesny bridge, — tylko nie tak nałogowy! — a Liszt był tej gry wielce wprawny. Wtedy podróżowali rzeźmiennym dyszlem i tak też zjechał Liszt do Czarnoostrowia na parotygodniowy pobyt.

Huczne i gwarne było wtedy życie na kresach, a miało zawsze podkład kultury artystycznej o nieraz wysokim poziomie. Ówczesni ludzie mieli liczne zainteresowania, wzywali się w nie silnie, całym rozpędem swej szerokiej natury, sekundowanej doskonale wielką swobodą finansową. Sztuki piękne znajdowały wdzięczne siedlisko we dworach kresowych. Gromadzone tam piękne meble, wartościowe obrazy, bogate księgozbiory, uzupełniane nieustannie nowymi toмами. Poważne pisma literackie miały tam licznych prenumeratorów, książki nabywców. Wia-

domo, że np. firma Gebethner i Wolff zaznaczyła po wojnie, iż chwilowe zachowanie się przedsiębiorstwa było spowodowane odpadnięciem odbiorców kresowych. Muzyka była również uprawiana w kresowych dworach, gdzie nie brakowało jej ani wielbicieli, ani poważnie wykształconych wykonawców. Była stałym, osobistym towarzyszem człowieka. Uprawiano ją dla siebie i dla domowników, w sposób poważny, wykonywując i słuchając ze skupieniem a często z wytwornym znanstwem.

W środowisku kulturalnym, w swobodzie i dobrobycie wielkopańskim czuł się Liszt doskonale i doskonale wypoczywał. To też nie lubiał grywać w licznych towarzystwie. Często, zamknięty w swym apartamencie, nie pokazywał się na salonach całymi dniami. A gdy zaszczycił reunion swoją obecnością, zasiadał najczęściej do kart, od których trudno go było oderwać na rozmowę, co dopiero do fortepianu.

Podobnie bywało, gdy Liszt wyruszył z Czarnoostrowia na jaką wycieczkę po okolicy, jak to się nieraz przydarzało. Przybył raz tak do rozległego dworu w Wodyczkach, w towarzystwie hr. Przeździeckiej i jej „dworu“. Mozajkowe ściany wodyckich salonów jaśniały w jarzącym świetle kandelabrow, mieniły się jedwabie wykwintnych toalet, elita towarzystwa okolicznego przybyła aby złożyć hold wielkiemu artyście. Tymczasem Liszt usiadł, jak zwykle, do partii wista. Otwarty Pleyel czekał w wielkiej sali, lecz piękne damy prosiły i nalegały daremnie. Mistrz „rznął w karteczki“ niezadowolony, że mu przeszkadzają.

W wodyckim dworze chowała się gromadka dzieci. Otóż wśród ruchu i gwaru nikt nie zauważył maleńkiej figurki w akсамitnem ubranku z kryżką, wychylającej się ostrożnie z faldów kotary. Chłopczyna — a by-

ŻYCIE KULTURALNE

DYREKTORZY! OSTROŻNIE Z ZAPOZNANYMI AUTORAMI!

Z Krakowa donoszą nam (krt):
Gdyby Grzymała Siedlecki był wtedy przeczuwał, jakie przyjemności czekają go z powodu niewyrzucenia za drzwi pewnego żydka, to byłby napewno nie lenił się, aby własnoręcznie tego dokonać, jeżeli woźny był przypadkowo zajęty gdzie indziej. Był wtedy nasz Grzymała dyrektorem teatru krakowskiego i miał oczywiście krzyż pański z grafomanami, którzy zasypują kancelarie teatralne płodami swego geniuszu — ale to nie zatwardziło mu serca tak, aby otwarcie i po prostu odprawił grafomanów od progu, oświadczając, że wogóle czytani nie będą. I słuszna go spotkała kara za taką pobłażliwość, rozczuchalającą tylko różnych maniaków, których trzeba łepić wszystkimi godziwymi sposobami, więc i wyrzucaniem za drzwi także.

Oto gdy wszystkie sceny polskie zaczął obchodzić „Czwarty do brydża“, jedna z najbardziej interesujących sztuk Grzymały Siedleckiego, wyskoczył nagle niejaki pan Wiesenberg, także autor dramatyczny, a tylko zapoznany i przez najczarniejsze intrygi odsuwany nie tylko od triumfów, ale wogóle od ukazywania się ze swemi arcydziełami w polskich teatrach. Wyszoczył i oświadczył, że „Czwarty do brydża“ jest plagiatem.

Niejaki Grzymała Siedlecki splagiował jego, Wiesenberg. Węzeł dramatyczny, wogóle wszystko ważne wziął Wiesenbergowi z jego sztuki. Bo że ta sztuka nigdy i nigdzie nie była grana — to nic nie znaczy. Plagiator ją zna, bo skoro on, Wiesenberg, złożył ją w teatrze krakowskim, to jakżeby Siedlecki jej był nie przeczytał. Musiał! A jeżeli przeczytał, to od razu został uderzony genialnym Wiesenbergą pomysłem, on, który sam przecież żadnych pomysłów niema, bo tych kilkanaście granych sztuk to się przecież nie liczy.

I tak znakomity pisarz Wiesenberg zaskarżył niejakiego Grzymałę Siedleckiego o plagiat. W kołach literackich było z tego mnóstwo śmiechu, ale sąd nie śmieje się, tylko gdy raz dostał pozew, musi przeprowadzić rozprawę. Od dwóch lat ciągnie się ten groteskowy proces, odraczany raz po raz, chociażby dla tego, że iż owo oddanie rękopisu miało odbyć się przecież kilkanaście lat temu, a Wiesenberg przypomniał sobie o nim nagle po sukcesie „Czwartego“. Zresztą im więcej przewlekania, tem lepiej dla nieszczęsnego żydka, bo przynajmniej w ten sposób będzie się o nim mówiło a nawet pisało. Aż teraz przyszła ostateczna rozprawa. Powołany przez sąd biegły, profesor Uniwers. Jagiellońskiego dr. Sinko, złożył „parere“, w którym stwierdził, że „Czwarty do brydża“ nie jest ani naśladownictwem, ani tem mniej plagiatem sztuki Wiesenbergą „Tajemnica“. A wyrok będzie ogłoszony czwartego grudnia, o 12 w południe.

Panowie dyrektorzy! Niech was ten przykład pouczy! Ostrożnie z zapoznanymi pisarzami (a podwójną ostrożność nie zawadzi, gdy zapoznany geniusz należy do narodu wybranego). Bo cóż np. przostągo, że zaczyna się zjawiać różni Wiesenbergowie z różnymi egzemplarzami swoich różnych sztuk, domagając się zasadzenia za plagiat takiego czy innego autora. A kto im np. udowodni, że swoja sztukę napisali po ujrzeniu jej... plagiatu? Odpowiedzą, tak jak pewnie tłumaczył znakomity Wiesenberg, że egzemplarz był już przed laty złożony, a że go niema w bibliotece, to nic nie znaczy: przepadł, ba, został umyślnie może usunięty, aby ślad plagiatu zatrzeć!

Bo wiele jest na świecie rzeczy możliwych tylko do pewnego stopnia. Ale czelność bywa czasem nieograniczona. Zatem: ostrożnie!

OCHRONA ZABYTKÓW

Baszta „Halszki“. W poruszanej przez nas sprawie wadliwego odrestaurowania baszty szamotulskiej, bawiła w Szamotulach z ramienia Dyrekcji Lasów specjalna komisja z p. Szulcem na czele. Postanowiono wszelkie ustęski usunąć. Dach nad klatką schodową, który najwięcej został zniekształcony, ma otrzymać swój pierwotny kształt kopułowo-stożkowy. (lm)

NAUKA

Kredyt i lichwa w ekonomii samborskiej w XVIII wieku stały się tematem pracy prof. Romana Rybarskiego, który opierając się na bogatym materiale rękopiśmiennym lustracyj i inwentarzy opracował długi miast i wsi jednej z królewskich ekonomii. Wyniki tych badań dowodzą, że był poddanych w królewskich miastach był o wiele gorszym niż w dobrach prywatnych i duchownych. Zadłużenie bowiem ich było większe, gdy oprócz jednego pana, mieli jeszcze pośredników-wierzycieli, co pogorszało sytuację, niejednokrotnie doprowadzając do wyzucia z ziemi pracowników. Prof. Rybarski stwierdza jednak, że dopiero przeprowadzenie badań nad innymi królewskimi miastami, a także większymi obiektami prywatnymi i duchownymi, pozwolą na wysunięcie stanowczych wniosków. (J. St.)

to mój ojciec — błyszczącymi oczyma wpartował się w grającego. Widocznie wlepił wzrok mocno w zajętego mistrza, jeżeli ten nagle zwrócił głowę i spojrzął w tamtym kierunku. Wszyscy poszli za jego wzrokiem, a matka, skonfundowana nieco podbiegła, aby dziecko zestrofować i posłać spać. Lecz Liszt zerwał się od stolika, i uśmiechając się do matki i do syna, zawołał z właściwym sobie nieco ironicznym humorem:

— Ależ proszę mi go pokazać! Niechże tchnę na niego talentem...

Wziął dziecko pod brodę, przypatrywał się mu dobroliwie, a potem usiadł do fortepianu. Opowiadał mi ojciec, że grał mazurki Chopina, których rytm wyrzył się mu na zawsze w dziecięcej pamięci. A już jakby przez sen zasłyszał i zapamiętał słowa Liszta, które padły jako odpowiedź na czyjeś pytanie, kogo uważa za największego współczesnego muzyka. Była ona znów na pół ironiczna, na pół poważna, bo Liszt odpowiedział:

— Jeżeli idzie o wirtuozów, to oczywiście siebie... A jeżeli o kompozytorów, to Chopina.*

Długo żyło w okolicy wspomnienie pobytu Liszta, przekazywane z pokolenia na pokolenie. Stare dwory rozbrzmiewały dalej muzyką, nieraz bardzo poprawną, nieraz świetną, aż zamilkły na zawsze, zmiecione przez dzicz bolszewicką z pięknej, bujnej podolskiej ziemi...

E. Zaleska-Dorożyńska
Krzemieniec

*) Należy dodać, że Liszt, acz holdy lubił i chętnie je przyjmował, (nie byłby inaczej urodzonym wirtuozem) to jednak nie przywiązywał do nich większej wagi, niż im się należała. Znana była odpowiedź, jakiej udzielał stale, w okresie największych swoich triumfów, gdy jego przybycie stanowiło ewenement i usuwało wszystko inne na ostatni plan, gdy ludzie o niczem innym nie mówili, jak o jego koncercie. Jeśli ktoś z przyjaciół zagadnął go, jak się ma? — odpowiadał wtedy: — Wybornie. Nie zajmuję się zupełnie Franciszkiem Lisztem... (Przyp. red.)

Książki nadesłane

Kazimiera Albert: „Usta Italji“. Warszawa 385. Dom Książki Polskiej.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

Muzyka polska dla Niemców. Polskie Radio transmituje do Austrii i Niemiec audycję p. t. „Tańce, pieśni i melodie polskie“. Transmisja odbędzie się 3 grudnia.

ZE ŚWIATA FILMU

„Kawaler srebrnej róży“ będzie nakręcony przez jedną z wytwórni angielskich, Ryszard Strauss dał już przyzwolenie, rolę główną będzie śpiewała Margit Bokor z opery wiedeńskiej.

TEATR

Nowy Pirandello. We Florencji, na tegorocznym festiwalu „Maggio musicale fiorentino“ będzie odegrany nowy dramat Pirandello, mianowicie „Olbrzymi górskie“, trzecia część trylogii, która zapoczątkowały „Nowa kolonia“ i „Lazarz“.

RUCH REGIONALNY

Ulice, jako pomniki. W ostatnim czasie przemianowano w Inowrocławiu szereg ulic, przyczem upamiętniono nazwiska działaczy społecznych i pisarzy, którzy ongi działali na terenie Kujaw. W ten sposób Inowrocław zyskał ulice: J. Chociszewskiego, Macieja Wierzbickiego, J. K. Maćkowskiego, Daniela Rakowicza, St. Przybyszewskiego, A. Dybalskiego, Fr. Posadzego, Hoyerów, ks. P. Wawrzyniaka, L. Grabskiego, i in. (lm)

Pisma nadesłane

„Studio“. Nr. 8. Treść: J. Przybóś: „Linie i gwar“. — T. Breza: „Konflikt i jego argumenty“. — W. Gombrowicz: „Lafanuch niestaktów“. — E. Napierski: „Próba mitu“. — Sprawozdanie. — Redaktorzy o swych pismach. — Książki z ubiegłego miesiąca. — Adr. Red. Warszawa, Kacza 7.
„Przełaz Bydgoski“. Zesz. 1-2. Treść: Dr. J. A. Wilder: „Polski projekt budowy Kanału Bydgoskiego“. — K. Michański, J. Gabański i dr. W. Kulmatycki: „Fragment fizjograficzny rzeki Brdy w obrębie Bydgoszczy w świetle działania ścieków niektórych miejscowych zakładów przemysłowych“. — Z. Malewski: „Kronika lekarzy bydgoskich“. — Ks. dr. K. Kantak: „Nieznana księga parafjalna bydgoska“. — Z. Malewski: „Procesy o czarnictwo i zabobny w Bydgoszczy“. — Recenzje i sprawozdania. — Adr. Red. Bydgoszcz, Biblioteka Miejska.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Prace nad przebudową struktury przemysłu polskiego

W ostatnim numerze wydawanego przez ministerstwo gospodarcze tygodnika „Polska Gospodarcza” (nr. 47 z dnia 21. XI.) ukazał się ciekawy artykuł p. Sokołowskiego p. t. „W sprawie kierunku ulg inwestycyjnych”. Autor wychodzi z założenia, iż ulgi inwestycyjne, o których ostatnio tak szeroko się dyskutuje, należałoby traktować nie tylko ze względu na spodziewane po nich ożywienie konjunktury, lecz również pod kątem konieczności pewnych przekształceń strukturalnych. Pogląd ten, wyrażony przez wyższego urzędnika m-stwa przemysłu i handlu w półoficjalnym organie, zasługuje na uwagę, świadczy bowiem o kierunku prac, jakie obecnie nad omawianym zagadnieniem toczą się w łonie rządu. Sprawa jest ważna, od jej bowiem załatwienia mogą w przyszłości zależeć losy niejednej branży przemysłowej i niejednego rejonu gospodarczego.

Słuszny jest pogląd autora, że z pod projektowanych przywilejów należałoby wyłączyć te działy i rodzaje przemysłu, w których można mówić o reinwestowaniu. Ogólnie biorąc, p. Sokołowski uważa, iż należałoby wyłączyć przemysł węglowy, włókienniczy (oprócz fabryk, przerabiających surowce krajowe), papierniczy, drzewny, spożywczy i jeszcze niektóre inne. Odwrotnie zaś należałoby popierać takie przemysły, jak np.: wojenny, hutniczy, metalowo - przetwórczy, maszynowy, elektrotechniczny, chemiczny (nie w całości), komunikacyjny (wyrób samochodów). Nadto, przy pomocy ulg, należałoby zmodernizować i rozbudować kamieniołomy, klinkierne, wytwórnie barwników i sztucznego włókna, przetwórnictwo lnu i konopi, fabryki celulozy i niektórych środków leczniczych. Nie wnikając w szczegóły, można z takim postawieniem sprawy się zgodzić.

Natomiast nie bez zastrzeżeń należy podejść do drugiej propozycji dot. popierania rozwoju przemysłu w województwach, stanowiących Polskę „B” (województwa: lubelskie, białostockie, 4 wschodnie i 3 południowo-wschodnie). Tutaj autor dąży do realizacji wielokrotnych wypowiedzi rządu co do potrzeby zbliżenia Polski „A” i Polski „B”.

Zdaniem p. Sokołowskiego, z punktu widzenia gospodarczego za ulgami inwestycyjnymi na wschodzie przemawia konieczność wyrównania takich „obciążeń” działalności gospodarczej w Polsce „B”, jak: brak należycie przygotowanego robotnika oraz brak dobrych środków komunikacyjnych.

Otóż tutaj należy — zastrzegłszy się, że pragnie się szczerze rozwoju ziem naszych wschodnich — poczynić następujące uwagi:

Jeśli zamierza się ożywić działalność gospodarczą na wschodzie, to należy przede wszystkim stworzyć odpowiednie ramy i podstawy dla tegoż rozwoju. Jeśli więc stwierdza się trudności komunikacyjne, należy budować drogi i koleje. (Nawiasem mówiąc, już dzisiaj państwo inwestuje stosunkowo znaczne kapitały w Polsce „B”, dowodem tego roczny przyrost 500 km dróg o twardej nawierzchni w 4 wojewódz-

twach północno-wschodnich). Jeśli stwierdza się, iż znaczna odległość np. Wileńszczyzny od — dajmy na to — kopalń węgla utrudnia rozwój gospodarczy tej ziemi, to należy zmienić taryfy przewozowe w kierunku potaniaenia frachtów. Wreszcie, jeśli zwraca się uwagę na brak odpowiednio kwalifikowanego robotnika, to należy rów-

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Na giełdach walutowych.** Na wczorajszych giełdach walutowych zanotowana onegdaj słabsza tendencja dla dolara ustąpiła miejsce ponownemu wzmocnieniu. Z pozostałych walut Amsterdam w dalszym ciągu kształtuje się dość mocno, natomiast Zurych, który wczoraj zniżył, nieco się poprawił. Na uwagę zasługuje poważny spadek deportów w terminowych notowaniach franka fr. w Londynie: 1-mies. do 0,46, natomiast 3-mies. do 1,46.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu** w dniu 20 bm. wynosił (w milj. zł — w nawiasach obieg w dniu 10 bm.): ogółem 403,5 (421,9), z czego na monety srebrne przypada 318,6 (333,4), bilon niklowy i brązowy 84,9 (88,5).

(k) **Rokowania polsko - niemieckie nie zostały przerwane.** W związku z informacjami o rzekomym zerwaniu polsko - niemieckich rokowań w sprawie uregulowania przewozów kolejowych między Prusami Wschodnimi a resztą Niemiec (tranzyt przez Pomorze) po 1 stycznia 1937 r., dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych, że informacje powyższe nie są ścisłe. Rokowania bowiem toczą się nadal z przerwami, które są normalne w podobnych przypadkach, gdzie mają być powzięte ważne decyzje i gdy konieczna jest dla nich aprobata władz centralnych.

(k) **Zwyżka cen miejscowych, płaconych producentom rolnym.** Dane, świeżo ogłoszone przez Główny Urząd Statystyczny, dowodzą, wyraźnej poprawy sytuacji, jeżeli chodzi o ceny miejscowe, płacone producentom rolnym na jesieni r. b. w porównaniu z r. ub. Poniżej podajemy przeciętną dla Polski tych cen w październiku r. b. (w zł za 1 q. — pierwsza liczba w nawiasie oznacza cenę we wrześniu r. b., druga — w październiku r. ub.): pszenica 23,54 (19,66 — 16,15), żyto 16,83 (13,41 — 11,74), jęczmień na kaszę 17,04 (13,95 — 12,26), owies 14,83 (12,34 — 12,49), groch 19,93 (17,80 — 18,39), ziemniaki jadalne 3,36 (3,09 — 2,93), koń roboczy (w zł za szt.) 219 (223 — 178), wieprz żywy wagi (w zł za 1 kg.) 0,80 (0,79 — 0,82), mleko (w zł za 1 litr) 0,14 (0,13 — 0,14), jaja (w zł za 10 szt.) 0,65 (0,50 — 0,63). Jak widać z tych liczb, na odcinku produkcji roślinnej nastąpiła bardzo poważna zwyżka cen w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. Jeżeli natomiast chodzi o produkcję zwierzęcą, ceny naogół pozostały na poziomie z przed roku, zaznaczyć jednak należy, że już przed rokiem były one wyższe niż w poprzednich okresach.

(k) **Dalszy wzrost wskaźnika cen hurtowych.** Wskaźnik cen hurtowych w październiku r. b. wynosił, według danych Głównego Urzędu Statystycznego 55,5 wobec 54,7 we wrześniu r. b., 53,9 w sierpniu r. b. oraz 54,5 w październiku r. ub. (podstawa — 1928 = 100). Poniżej podajemy wskaźniki grup specjalnych (pierwsza liczba w nawiasie oznacza wskaźnik za wrzesień r. b., druga — za październik r. ub.): żywność i używki 53,0 (51,6 — 51,5); nabywane przez spożywców 58,0 (57,1 — 58,5); artykuły rolne krajowe 48,0 (46,4 — 46,5); sprzedawane przez rolników 41,9 (38,7 — 37,1); artykuły przemysłowe 57,9 (57,6 — 57,3); surowce 56,5 (56,2 — 54,4); półfabrykaty 56,9 (56,6 — 56,1); wyroby gotowe 60,1 (59,7 — 60,9); surowce i półfabrykaty przemysłowe 56,8 (56,4 — 55,4), uzależnione od zagranicy 46,1 (46,5 — 42,5), skartelizowane 75,3 (75,3 — 82,3); materiały budowlane 50,5 (49,5 — 52,3); artykuły nabywane przez rolnika 65,3 (64,9 — 66,7). Wzrost ogólnego wskaźnika cen hurtowych spowodowany został przede wszystkim wyraźniejszym wzrostem cen krajowych artykułów rolnych podczas gdy wskaźniki innych grup wykazują wzrost znacznie mniejszy wzgl. nawet pozostały bez zmiany, a w jednym wypadku (surowce i półfabrykaty, uzależnione od zagranicy) wykazały nawet spadek. Najpoważniej wzrósł wskaźnik artykułów rolnych, sprzedawanych przez rolników; jednocześnie wskaźnik artykułów, nabywanych przez rolników wzrósł nieznacznie i jest niższy niż przed rokiem, tem samem rozpiętość t. zw. nożyc jest mniejsza niż poprzednio.

(k) **Z rady portu gdyńskiego.** W środę obradowała w urzędzie morskim Rada Portowa. Przedmiotem obrad były sprawy budownictwa mieszkaniowego dla robotników portowych, ulokowania stacji bunkrowej paliwa płynnego oraz handlu shiphandlerskiego. Dwie ostatnie sprawy

nocześnie wskazać na niebawome niski poziom robocizny na wschodzie, nadto zaś należy nadmienić, że przecież w Polsce dość jest skupień ludności bezroboczej, by przeprowadzić pewne translokacje z okręgów przeludnionych do okręgów o słabym zaludnieniu.

Forytowanie pewnych warsztatów pracy jedynie dlatego, że leżą w Polsce „B”, byłoby posunięciem niebezpiecznym dla przedsiębiorstw Polski „A”. Przed tem należy przestrzec czynniki, rozmyślające nad przemianą struktury przemysłu polskiego...

są w Gdyni przedmiotem dużych zainteresowań. Do Gdyni zawiąza coraz więcej statków motorowych, a centralne położenie naszego portu na Bałtyku predystynuje go na stację bunkrową. Obecnie stacja bunkrowa paliwa płynnego „Polminu” przy basenie południowym jest niewystarczająca i jest w nieodpowiednim miejscu. Uchwała rady portu poszła w kierunku załatwienia tej sprawy po myśli aktualnych potrzeb. Sprawa handlu shiphandlerskiego (zaopatrywania okrętów) nie jest w Gdyni nadal należycie postawiona. Rada Portu jednak mogła w tej sprawie wydać tylko swoją opinię. Daleko większy głos w tej sprawie przynosi samorządowi gospodarczemu. W Gdyni chętnie widziano, aby koncesje shiphandlerskie nie były udzielane wyłącznie Żydom i w dodatku zagranicznym. (p)

(k) **Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu do kupiectwa w sprawie akcji na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.** Izba przemysłowo - handlowa w Poznaniu, uznając w całej pełni inicjatywę Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich w Poznaniu oraz poszczególnych zrzeszeń przemysłowych — odnośnie akcji zbiorczej na Fundusz Obrony Narodowej popiera tę akcję i zwraca się do swych członków, którzy dotychczas nie złożyli ofiary na F. O. N., by swój obowiązek obywatelski w najbliższym czasie wypełnili. Wszelkie wpłaty tak gotówkowe jak i w papierach państwowych składać należy do „Wielkopolskiego Komitetu Kupieckiego Zbiórki na F. O. N.”, Poznań, Al. Marsz. Piłsudskiego 37, a na prowincji do lokalnych komitetów, istniejących przy poszczególnych zrzeszeniach kupieckich, lub też wprost do komitetu w Poznaniu. Izba nie wątpi, że każdy chrześcijański kupiec i przemysłowiec w poczuciu obowiązku i odpowiedzialności za losy państwa i pomny tradycyjnej ofiarności sfer gospodarczych, sanie do współpracy z armją w jej poczynaniach dla zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa.

Z ZAGRANICY

(z) **Pierwszy układ bilateralny Francji o zwalczaniu nadużyć podatkowych.** Rząd francuski podał w swoim czasie do wiadomości o swoim zamiarze zawarcia szeregu układów z obcymi państwami w sprawie współpracy w zwalczaniu nadużyć podatkowych, będących jedną z bolączek francuskiej gospodarki finansowej. Obecnie min. finansów zakomunikowało o dojściu do porozumienia z przedstawicielami rządu szwedzkiego w sprawie zawarcia układu, dotyczącego podwójnego opodatkowania i dwustronnego zwalczania nadużyć podatkowych. Układ ten — obok znanych już i istniejących w innych układach Francji postanowień, zmierzających do uniknięcia podwójnego opodatkowania — przewiduje zupełnie nowe postanowienia, dotyczące skutecznych środków wzajemnego informowania i pomocy w celu zwalczania nadużyć podatkowych.

Układ przewiduje również specjalne środki dla uregulowania wzajemnych zobowiązań obu skarbow. Prowadzone są także rokowania z innymi państwami, mające na celu uregulowanie tego samego problemu. Zagadnienie to jest o tyle ważne dla Francji, że chodzi tu nie tylko o opodatkowanie uchylających się od niego kapitałów, lecz i o kontrolę, względnie skłonięcie do powrotu kapitałów wywiezionych zagranicę.

(z) **Poprawa gospodarcza w Belgji.** Sytuacja gospodarcza Belgji wykazuje od kwietnia r. ub. stałą i wyraźną poprawę. Wytwórczość wzrosła o 20 proc. i ma tendencję zwykłą. Rezultat ten został osiągnięty dzięki rozwojowi rynku wewnętrznego i pewnemu postępowi w dziedzinie eksportu. Zyski przedsiębiorstw belgijskich w okresie 8 miesięcy r. b. wzrosły w porównaniu do tego samego okresu r. ub. o około 1 miliard franków. Preliminarz budżetowy na r. 1937 przewiduje nadwyżkę w wysokości 171 milj. fr. Dnia 1 bm. splacono przed terminem saldo 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej, uplasowanej w swoim czasie w wysokości 700 milj. fr. w Stanach Zjednoczonych i Szwajcarii. W bliskim czasie ma nastąpić konsolidacja bilietów skarbowych, opiewających we florenach (na sumę 905 milj. fr.). W ten sposób zlikwidowany zostanie płynny dług zagraniczny państwa. Papiery państwowe belgijskie notowane są powyżej kursu nominalnego. Tendencja dla waluty belgijskiej jest ciągle pomyślna. Pokrycie w złocie wynosi przeszło 68 proc. Niektóre podatki bezpośrednie, m. in. podatek gruntowy — zostały obniżone. Rząd nosi się poza tem z zamiarem zaproponowania władzy ustawodawczej obniżenia dodatku kryzysowego (taxe de crise) o 25 proc.

(z) **Dostawy węgla polskiego na rynek belgijski.** Belgja jest, jak wiadomo, zarówno importerem, jak i eksporterem węgla. Za okres 9 miesięcy r. b. import wykazał wartość 335,74 milj. franków belgijskich, podczas gdy w zeszłym roku w analogicznym okresie był nieco mniejszy i wynosił 311,8 milj. franków belgijskich. Należy zaznaczyć, że spadły dostawy węgla angielskiego, podczas gdy wzrosły z Niemiec, Holandji, Polski i Rosji Sowieckiej. Polska dostarczyła na rynek belgijski w r. b. 90.635 tonn, podczas gdy w ciągu 9 miesięcy r. ub. 63.161 tonn, czyli, że dostawy wzrosły o blisko 40%.

(z) **Problem wzmocnienia przez Włochy obsługi długów wojennych.** Przedmiotem studiów kompetentnych czynników włoskich jest w chwili obecnej wznowienie obsługi długów wojennych wobec St. Zjednoczonych. Dotychczas nie są znane żadne szczegóły dotyczące tej sprawy. Zaznaczyć należy, że zaległości z tego tytułu wynoszą obecnie 65 milj. dol. Włochom, jak się zdaje, nie zależy tylko na wznowieniu spłaty długów wojennych na dawnej podstawie, lecz na znegocjowaniu nowych warunków, któreby pozwoliły im na wywiązywanie się z obowiązków według bieżących możliwości finansowych. Możliwa jest rzecz, że podniesienie spraw długów wojennych przez Włochy wiąże się z zamiarem otrzymania dalszych kredytów od Stanów Zjednoczonych.

(z) **Kolosalny budżet wydatków japońskich w 1937/38 r.** Agencja Domei podaje następujące liczby preliminarza wydatków budżetowych na rok 1937/38: ogólna kwota ma wynieść 3.042 milj. yen czyli o 736 milj. yen więcej niż suma wydatków w obecnie wykonywanym budżecie. Z ogólnej tej sumy przypada (w milj. yen): na finanse 554, sprawy wojskowe 730, marynarkę wojenną 680, sprawy wewnętrzne 450, komunikacje 213 oraz mniejsze sumy na inne resorty.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO GŁÓWNA

Zebranie w czwartek 26 bm. w sali p. Książka. Początek o godz. 19,30.

STRONNICTWO NARODOWE

Okręg III — śródmieście

Dzisiaj, w czwartek, dnia 26-go b. m. o godzinie 20-tej w sali Domu Rzemieślniczego przy ulicy Franciszka Ratajczaka

Wielkie Publiczne Zebranie Przedwyborcze

Wstęp wolny dla wszystkich! Wstęp wolny dla wszystkich!

Wielkie Zebranie Przedwyborcze

odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 12 w sali cyrku Olimpia (ul. Poznańska u wylotu ul. Mickiewicza)

Przemawiać będą:

kpt. Leon Grzegorzak z Łodzi,
mgr. Włodzimierz Bilan z Przemyśla,
Stefan Kamasa z Radomia, dawniej z Poznania

Wstęp wolny dla wszystkich.

Krótkie informacje gospodarcze

— W czerwcu 1937 r. odbył się w Hadze międzynarodowy kongres rolniczy, który jest co trzy lata zwoływany przez międzynarodową komisję rolniczą. Polsce zostały powierzone dwa referaty generalne, które będą opracowane przez prof. dr. Wit. Staniewicza oraz dr. St. Lewickiego.

— Jeden z przewodów francuskiej partii komunistycznej, wiceprzewodniczący Izby dep. Duclos w artykule, zamieszczonym na łamach „Humanité”, gwałtownie występuje przeciw dalszej deprecjacji franka, zarzucając, iż pewne koła dążą do ponownego obniżenia kursu franka przede wszystkim w drodze wykorzystania do maksimum uprawnień dewaluacyjnych.

— W okresie styczeń — październik r. b. handel zagraniczny Francji przedstawiał się następująco (w milj. fr. — w nawiasie różnica w porównaniu z analogicznym okresem r. ub.): import 19.678 (wzrost o 2.431), eksport 12.097 (spadek o 682). Ujemne saldo wzrosło o przeszło 3,1 miljarda fr.

— Min. gospodarstwa narodowego w Turcji organizuje w Ankarze wystawę maszyn, znajdujących zastosowanie w przemyśle węglowym. Wystawa ta zostanie otwarta 16 stycznia 1937 r.

— Amerykański związek fabrykantów samochodów szacuje ilość znajdujących się w Stanach Zjednoczonych w użyciu osobowych i ciężarowych samochodów na 26,8 milionów sztuk.

— Bank Brazylijski posiada 20.700 kg czystego złota. Pokrycie obrotu wynosi ok. 10 procent.

Ryż, bawełna i „fistaszki” na Węgrzech

W sztuce Winawera „Promienie F. F.” dzięki przesunięciu równika zapanał u nas klimat tropikalny, podzwrotnikowy: po drzewach skakały małpy, na skwerach ulic rosły palmy i banany. Ale żeby na Węgrzech, a więc nie w klimacie podzwrotnikowym, ale w zwykłej sferze umiarkowanej rosły rośliny, potrzebujące wysokiej temperatury — na to trzeba było już p. Schmidta, który nie na scenie, lecz na zwykłej ziemi, o czternaście kilometrów Szeged takie dziwne urzeczywistnił.

Pociąg włókł się jakoś dziwnie powoli, jakkolwiek był pospieszny i wyjechał z Budapesztu po południu. W Szeged miałam być około ósmej. Jednostajny stukot kół wagonu działał usypiająco... w dodatku gorąco... Oparłam głowę o poduszkę przedziału i drzemałam. Naraz obudziłam się przerażona: a może minęłam już Szeged: przez okna zaglądała do przedziału ciemna noc. Naprzeciw mnie siedział jakiś pan, przeglądający pisma. Zwróciłam się do niego z zapytaniem: — Czy nie minęliśmy jeszcze Seged? — O, nie! mamy jeszcze blisko godzinę drogi. Pani do Szeged po raz pierwszy?

I rozmowa potoczyła się banalna, jak przeważnie bywa między podróżnymi. Kiedy jednak po blisko godzinie zbliżyliśmy się do miasta, wiedziałam, że mój sąsiad z vis a vis jest rolnikiem, który siedmnaście lat mieszkał w Afganistanie, że władza kilkunastoma językami, ze słowiańskich zna bułgarski, rosyjski, serbski.

— Czy interesują panią sprawy ziemi i pól rolnych?

— I jak jeszcze! Pominąwszy to, że urodziłam się na wsi, jestem przecież Polką. a u nas niemal każdy Polak — to ziemianin, jeżeli nie z pochodzenia, to z zamiłowania!

— Jeżeli tak, pokażę pani coś naprawdę ciekawego! Proszę tylko przeznaczyć dla mnie 2 godziny czasu od 9 rano do 11. Napewno nie pożałuje pani tych dwóch godzin. Nie będą stracone, jestem zupełnie pewien.

A nazajutrz rano, punktualnie o godzinie 9 p. Schmidt zjechał po mnie samochodem i pojechaliśmy. W drodze dowiedziałam się, że pragnie mi pokazać dorobek swych długoletnich studjów: ryż zaaklimatyzowany na Węgrzech. Rzeczywiście, zapowiadało się to ciekawie. Ale to, co ujrzałam, przeszło moje oczekiwania. W drodze objaśniał mi p. Schmidt, że aby uzyskać ryż, któryby dojrzewał w klimacie umiarkowanym środkowej Europy, skrzyżował ryż turkiestański z ryżem z Azji Mniejszej, uzyskaną w ten sposób odmianę z koleji z ryżem z Egiptu, następnie jeszcze z jakąś odmianą, aż wreszcie uzyskał to, co było potrzeba: skrócony czas wegetacji z około 180 dni, jakich normalnie potrzebuje ryż, do 95 — 110 dni, jakie ma „do dyspozycji” na Węgrzech.

— Kiedy posłałem ryż, wyhodowany na Węgrzech, do laboratorium doświadczalnego w Belgji, nie mówiąc, co to za gatunek, nie objaśniając, gdzie rośnie, a prosząc jedynie o ocenę wartości pokarmowej, otrzymałem odpowiedź, że gatunek ten przewyższa wszystkie inne, dotąd znane.

Skręciliśmy na boczną drogę, t. zw. u nas „polską drogę”. Samochód chwiał się, podskakiwał na wybojach, ale parł naprzód wytrwale. Słońce prażyło tak, jakby to był czerwiec lub lipiec, a nie ostatnie dni września, niebo było cudnie błękitne, wokół pachniała ziemia i łąki.

Dojechaliśmy na miejsce, gdzie zaczyna się pola ryżowe. Wysiedliśmy z samochodu, i pieszo powędrowaliśmy wśród kwiatów pól, w jakie pola jest rola. Tu i owdzie stała jeszcze woda, ale właściwie był już czas dojrzewania i wodę spuszczone, była już ryżowi niepotrzebna. Duże kwadraty pól otoczone jakby groblami wokoło, ciągnęły się, jak okiem sięgnąć: pod uprawę ryżu zajętych jest 100 morgów ziemi iłowatej, nieurodzajnej. A ryż jest dorodny. Wysokie, ciężkie kłosa chyła się ku ziemi. Z ciekawością przyglądałam się roślinie. Nie widziałam dotychczas ryżu pod inną postacią, jak podanego na półmisku, albo w worku w sklepie. Ten tutaj przypomina nieco z wyglądu jęczmień. Idziemy. Pompa pompuje wodę z Marosu, motor poruszany ropą jest siłą napędową —

a woda rozchodzi się następnie rurami do kwadratów z ryżem.

— Jak pan sądzi, czy możnaby ryż uprawiać i u nas w Polsce?

— Nie mogę na to pytanie odpowiedzieć z całą stanowczością, trzeba by było przeprowadzić odpowiednie studja, ale o ile wiem, o ile Polskę — okolice Ustrzyk Dolnych nadałyby się do uprawy ryżu!

— Jakby to było dobrze, gdyby i Polska miała swój ryż! Zostałoby w kraju sporo pieniędzy.

— Jestem gotów pomóc w tem. Proszę się tylko do mnie zwrócić oficjalnie. A teraz, niech pani pozwoli tutaj, pokażę pani jeszcze coś, czego, pani także zapewne nie widziała.

Niskie krzaki o liściach, przypominających nieco trefle, o kwiatach wyglądających jak duże polne róże, cudownego żółtego koloru; u dołu łodyg, na których rozkwitają kwiaty, duże paki, ni to młode jabłuszka, niedawno zawiązane, ni to orzechy laskowe...

— To krzewy bawełny! Teraz jeszcze są zielone, ale za jakiś miesiąc dojrzeją i wówczas owoc rozkwiera się, a z wnętrza wychyla się puszysta bawełna.

Patrzę z — podziwem na człowieka, który potrafił „przesunąć kulę ziemską o kilka południków”. P. Schmidto-

wi widocznie pochlebia mój zachwyt, bo prowadzi mnie jeszcze dalej: — A to, czy pani zna tę roślinę?

— To? Przypomina krzaki kartofli...

P. Schmidt pochyła się i razem ze swoim administratorem starannie wydobywa z ziemi to, co mi przypominało krzak kartoflany. U korzeni krzaka wiszą drobne bulwy. Nie! to ziemne orzeszki, tak zwane „fistaszki”, rosnące w Południowej Ameryce.

— Jaki? więc i te się udają tutaj?

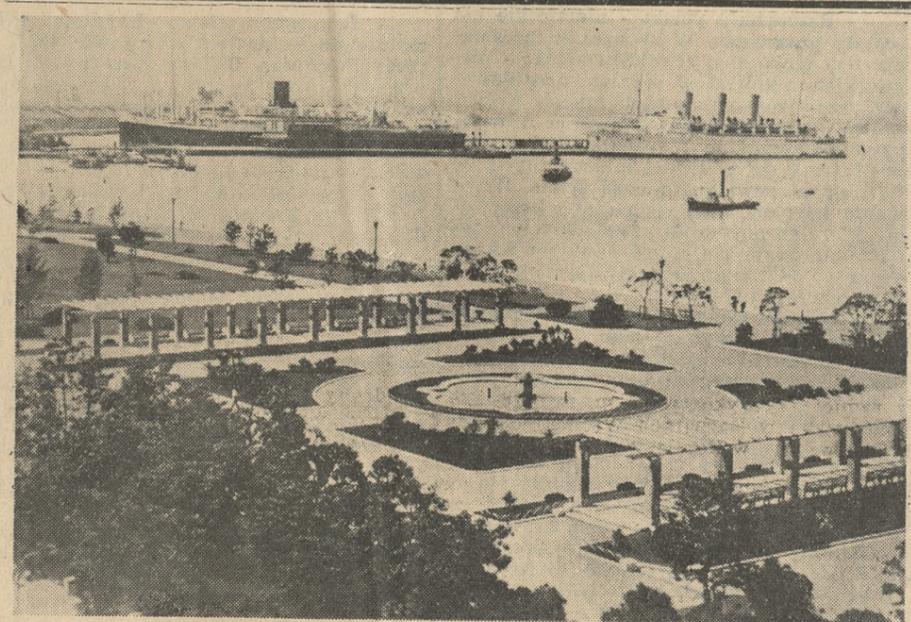
— Jak pani widzi! — mówi skromnie p. Schmidt i wręcza mi taki „bukiet”.

Po śniadaniu, z którego najbardziej smakowały mi olbrzymie winogrona, o owocach wielkości małych śliwek, jedziemy do Szeged. Dochodzi jedenaście. Wyjeżdżamy z polnej drogi. Wokół złoczą się dojrzewające słoneczniki, lamy łodyg kukurydzy, którym już zabrano kaczany. I... gdyby nie oparto w rogu auta ogromny bukiet ryżu, gdyby nie kilka „torebek” bawełny, gdyby wreszcie nie te ziemne orzeszki, prawie nie chciałoby mi się uwierzyć, że widziałam to wszystko w rzeczywistości.

Ów bukiet ryżu wzbudzał wszędzie sensację. A „torebki” bawełny przechowałam starannie opakowane. I oto... pękają teraz zwolna i coraz widoczniej wydobywa się z nich biała, puszysta bawełna. Tylko orzeszki ziemne uschły i zatraciły ładny wygląd. Nie były dojrzale jeszcze, kiedy wyjęto je z ziemi.

Jakżeby to było dobrze spróbować i u nas hodowli ryżu!

St. O.



Port w Yokohamie, do którego przybijają statki z uczestnikami Olimpiady w roku 1940.

KREM I PUDER THO-RADIA

zawierające Rad i Tor
upiększają i udelikatniają
cerę. nr 20 347

Wynalazca filmu dźwiękowego

Miliony dolarów pochłania przemysł filmów dźwiękowych. Systemy udźwiękowania, począwszy od Lee de Forest, przechodząc przez Tobis-Klang-Film, Gaumont-Petersen-Poulsen, a skończywszy na Western Electric, rywalizują ze sobą o zarobki i sławę, gdy tymczasem wynalazca filmu dźwiękowego, znakomity uczonec francuski August Baron, nie może nawet takiego filmu oglądać, gdyż jest ociemniały i nie może sobie pozwolić na kupno biletu do kina.

Taki jest los Augusta Barona, 77-letniego starca, który ostatnie dni swego życia spędza w przytułku dla niezdolnych w Paryżu.

Już 37 lat temu wpadł on na genialną myśl stworzenia filmu dźwiękowego. Gdy w r. 1895 bracia Lumière tworzyli pierwsze filmy kinematograficzne, August Baron był inżynierem i malarzem, wyspecjalizowanym w efektach świetlnych w jednym z paryskich teatrów. Pewnego dnia ustawił na kulisami maszynę, która miała na celu wyświetlanie jakiejś serji fotografii z odpowiednią muzyką. Nie było oczywiście mowy o żadnej synchronizacji. Baron zaczął się zastanawiać nad tem zagadnieniem i w rok później, dokładnie 3 kwietnia 1896 roku, opatentował pierwszy na świecie aparat do synchronizacji. Nieco później wykupił patent niemiecki, włoski i amerykański. W r. 1900 zainstalował za własne pieniądze coś w rodzaju dzisiejszych atelier dźwiękowych. Stworzył film mówiony, który trwał 4 minuty. Wyczerpał się finansowo i nie potrafił zainteresować kapitalistów. Przypuszczał więc, że wynalazek ten nie ma żadnej przyszłości. Jak prawie każdy uczonec, Baron był złym kupcem. Bawił kolegów i przyjaciół swym filmem mówionym, ale nie wyciągał z niego żadnych korzyści. Dwanaście lat temu ociemniał i wówczas Akademia Umiejętno-

ści przyznała mu subsydjum w wysokości 2.500 franków rocznie. Nie mogą inaczej wyżyć za te pieniądze, Baron zmuszony był zamieszkać w domu starców, a żona jego do dziś dnia udziela lekcji gry na fortepianie.

K. F.

„Order Wynalazców”

Szwedzki Związek Wynalazców obchodził ostatnio stulecie swego istnienia. Do związku należy szereg sławnych obecnie wynalazców, którym stowarzyszenie pomogło do urzeczywistnienia ich projektów. Związek wynalazców dba o całość interesów swych członków i o uzyskanie dla nich wszelkich możliwych ulg i ułatwień w żmudnej, nieraz długie lata trwającej pracy nad realizacją pomysłów. Od dwóch lat Związek współpracuje ze Stowarzyszeniem wynalazców, które ma na celu udzielanie rad i pomocy wynalazcom w ocenie praktycznego znaczenia ich odkryć, oraz w wielu wypadkach udziela za silków pieniężnych, które umożliwiają kontynuowanie prac. Stowarzyszenie wynalazców w porozumieniu z władzami municypalnymi Sztokholmu uzyskało do dyspozycji swych członków warsztaty miejskiej szkoły technicznej, w których wynalazcy za minimalną opłatą mogą budować modele.

Stowarzyszenie zarządza również Fundacją Lagermana, utworzoną przez znanego wynalazcę szwedzkiego Lagermana. Dochody z tej fundacji przeznaczone są na udzielanie pomocy zasłużonym wynalazcom, znajdującym się w ciężkiej sytuacji materialnej. Wreszcie Stowarzyszenie pracuje nad ulepszeniem prawa patentowego, oraz w wielu innych dziedzinach, interesujących wynalazców. Stowarzyszenie stara się m. in. o przywrócenie udzielania „Medalu Wynalazców”, utworzonego na początku 19-go stulecia za czasów Karola XIV, którego to orderu nie przyznaje się już od kilkudziesięciu lat.

CZEKA NA WAS PANOWIE.....

wielki wybór pierwszorzędnie skrojonych
PLASZCZY I UBRAN

z najprzedniejszych tkanin i w najmodniejszych deseniach

PO BARDZO NISKICH CENACH

W. Sewandowski & Ska

Poznań — St. Rynek 55. Tel. 12-99

Asygnaty „Kredyt”

Pg 8355-47,14

Lupinki kakaowe przeciw rachitis

Prof. E. W. Knapp, kierownik instytutu doświadczalnego Codbury w Londynie, poczynił odkrycie, które sprawiło duże wrażenie w kołach lekarskich. Odkrył on mianowicie witaminę D, decydującą przy zwalczaniu rachityzmu, w lupinkach kakaowych. Doświadczenia poczynione ze zwierzętami, którym podawano większe ilości lupinek kakaowych, dały wyniki sensoryjne. Okazało się, iż krowy, które otrzymywały paszę zmieszaną z pewną ilością lupinek kakaow, dawały w mleku ko obfitujące w witaminę D w tej samej ilości, co w lecie. W lecie mleko i masło zawierają znacznie większy procent witaminy D niż w zimie ze względu na światłą paszę i działanie promieni słonecznych. Lekarze sądzą, iż odkrycie prof. Knappa będzie miało duży wpływ na stosowanie nowych metod zwalczania krzywicy.

Lew zabija człowieka uderzeniem oszczepu

Pewna mała wioska w angielskiej kolonii Kenya była umiłowanym obiektem napaści lwa, który czynił straszne spustoszenia w trzodach wieśniaków murzyńskich. Postanowiono uwolnić się z pod terroru straszego napaśnika. Pewnej nocy otoczyło legowisko lwa 50 mężczyzn, uzbrojonych w oszczepy, których końce zaprawione były trucizną. Węsząc niebezpieczeństwo król zwierząt chciał przeskoczyć krąg otaczających go łowców. Ugodzony oszczepem w samą pierś padł na ziemię. Jeden z ludzi doskakuje i chce go dobić. Ostatkiem sił rzuca się lew na murzyna i zranił go oszczepem sterczącym nad karkiem. Nic nie pomogły zabiegi misjonarza, którego natychmiast przywołano. Biedny murzyn uległ niebawem strasznej truciznie. (P. D. R. W.)

Nowości filatelistyczne

Algierja. Ukazały się dalsze wartości nowej serji znaczków pocztowych, mianowicie: 1 c. jasnoniebieski, 5 c. czerwono-fioletowy, 20 c. zielony, 30 c. żółtozielony, 65 c. czerwono-brunatny, 75 c. szaroczarny, 90 c. czerwony, 1,25 fr. fioletowy, 2 fr. brunatnofioletowy, 2,25 fr. zielony oraz 5 fr. szaroczarny.

Francja. Wydano serję nowych znaczków propagandowych na przyszłoroczną wszechświatową wystawę w Paryżu. Serja obejmuje wartości: 20 c. lila, 30 c. niebiesko-zielony, 40 c. niebieski, 50 c. pomarańczowy, 90 c. karminowy oraz 1,50 fr. niebieski.

Jugosława. Dwa nowe znaczki do broczynne na rzecz czerwonego krzyża przedstawiają w kole głowę księcia regenta Pawła. Wartości: 0,75 + 0,50 dinar niebiesko-zielony oraz 1,50 + 0,50 dinar lilaróżowy.

Kostaryka. Nowa serja znaczków pocztowych została wydana dla Wysp Kokosowych w następujących wartościach: 4 c. brunatny, 8 c. fioletowy, 25 c. pomarańczowy, 35 c. fioletowy, 40 c. czerwono-brunatny, 50 c. pomarańczowo-żółty, 2 kolony jasnoniebieski oraz 5 kolony ciemnozielony.

Liberja. Na pamiątkę pierwszego przelotu poczty lotniczej z Londynu wydano sześć znaczków lotniczych, o formacie trójkątnym, w następn. wartościach: 1 c. żółtozielony z czarnym, 2 c. czerwony z czarnym, 3 c. fioletowy z czarnym, 4 c. pomarańczowy z czarnym, 5 c. niebieski z czarnym oraz 6 c. ciemnozielony z czarnym.

Luksemburg. Z okazji XI międzynarodowego kongresu filatelistycznego, który odbył się w Luksemburgu, wydano pamiątkową serję znaczków pocztowych, przedstawiających budynek głównego urzędu pocztowego. Serja składa się z następujących wartości: 10 c. brunatny, 35 c. zielony, 70 c. pomarańczowoczerwony, 1 fr. karminowy, 1,25 fr. fioletowy oraz 1,75 fr. jasnoniebieski.

Rosja. Na 100-lecie urodzin pisarza i krytyka Dobroliubowa ukazał się nadzwyczajny znaczek pocztowy w nakładzie 10 milionów egzemplarzy, wartości 10 kop. koloru fioletowobrunatnego.

Somali włoskie. Ukazała się reszta wartości nowowydanej serji znaczków poczty lotniczej, mianowicie: 25 c. niebieskozielony, 60 c. czerwono-pomarańczowy, 75 c. czerwono-brunatny, 1,50 lir. fioletowy, 2 liry szaroniebieski, 3 liry brunatno-karminowy, 5 lirów zielony oraz 10 lirów czerwony.

Węgry. Na uroczystość 250-lecia odzyskania twierdzy Ofen wydano serję znaczków pamiątkowych, obejmującą następujące wartości: 10 fillerów ciemnozielony, 16 f. fioletowy, 20 f. brunatnokarminowy, 32 f. brunatny, 40 f. niebieski.

W piątą rocznicę śmierci naszej niezapomnianej matki, s. p.
z **Wojciechowskich**
Wiktorji Drzewieckiej
odprawiona zostanie
msza św. żałobna
w sobotę, dnia 28. bm. rano o godzinie 8-mej w kaplicy Pana Jezusa, przy ulicy Żydowskiej, o czym zawiadamiają
zg 14 783 **Dzieci.**

W środę, dnia 2 grudnia, w drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża s. p.
Józefa Meciny Krzesza
odprawi się o godz. 9 w kościele garnizonowym
nabożeństwo żałobne,
na które Kolegów, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza
Zona.



SZKŁA PUNKTAL ZEISS'a
nie tylko usuwają wady wzroku, lecz dzięki większemu polu widzenia przywracają oczom ich naturalne ruchy — czynią zbytecznym mrużenie oczu, powodujące tworzenie się zmarszczek na twarzy. Szklka Punktal Zeiss'a odpowiadają zatem wymaganiom zdrowia i estetyki.
ZEISS-PUNKTAL
to najdoskonalsze szklka okularowe.
Nie droższe od wielu innych szkieł wypukłych.
W oknie wystawowym optyka możemy stwierdzić, czy prowadzi szklka Punktal Zeiss'a.
Broszury wyjaśniające „Punktal 475” bezpłatnie wysyła Carl Zeiss, Jena lub Generalny zastępca: Inż. Wł. Leśniewski, Warszawa, ul. Topolowa 2.

16 Pięknych Gatunków Win Mszalnych
w cenie i dostawie bezkonkurencyjnych
polecają Przystań Dostawcy
NYKA & POSŁUSZNY
Poznań, Wrocławska 33/34 — telefon 11-94
Skład Win istn. od 1868 r. Szczegółowe oferty odwrotnie.
Wina mszalne dla pokrzepienia chorych i rekonwalescentów nieocenione.
Członkom Pozn. Stow. Kapłanów Unitas wyjątkowy rabat.

FUTRA
damskie, męskie, lisy na dogodnych warunkach spłaty poleca
Waskowski, Działyńskich 7 parter, tel. 46-88. zg 14 784
Poważne Towarzystwo Ubezpieczeń poszukuje dzielnych akwizytorów
na miasto Poznań i wojew. Poznańskie
Oferty do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 4870

Przedstawiam się jako nowy

Dra Oetkera
PROSZEK BUDYNIOWY
do delikatesowego budyniu czekoladowo-śmietankowego
Zastępca: St. Hołdowski, Poznań, Wierzbicice 1.
Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama” jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena 50 groszy.
Pg 6894-D. O. 3142
DROPSY ANYŻOWE NA SEZON ZIMOWY
FABRYKA CUKROW St. Marecki, Poznań
nr 19 418/19 św. Wojciech 28.

Piece stałopalne
system amerykański.
Wyrób krajowy, bardzo ekonomiczne, wykonanie solidne, ceny przystępne
stale na składzie ng 20665
JAN DEIERLING, Poznań
HURT skład żelaza 3 DETAL
SZKOLNA 3
telef. 35-18 telef. 35-43

Poważne przedsiębiorstwo przemysłowe poszukuje
chemika
z ukończonymi studiami dla laboratorium mas ceramicznych stosowanych w elektrotechnice dla wysokich temperatur oraz innych analiz. Kandydaci z 2-3 letnią praktyką na podobnych stanowiskach mają pierwszeństwo. Oferty zgłaszać należy do Administracji „Kurjera Poznańskiego” pod nr. dg 3768.
Orzechy rumuńskie-laskowe
Migdały włoskie
Śliwki Jugosłowiańskie w workach i skrzyniach
poleca ng 14758
St. Barełkowski
Hurtownia Kolonialna
Poznań, ul. Woźna 18, telefon 39-00, 56-56

PRZETARG PUBLICZNY
na dzierżawę restauracji w Rzeźni Miejskiej w Poznaniu ogłasza Zarząd Miejski w Poznaniu. Oferty winny wpłynąć do dnia 10 grudnia 1936 r. godz. 9 do Biura Zakupów Zarządu Miejskiego, pokój 49, II piętro, gdzie za opłatą 1 zł otrzymała można obowiązujące warunki oraz urzędowy wzór oferty.
ng 20 597

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy
Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

1. KAMIENICE
Parcele
front Górna Wilda, front ul. Prądyńskiego, front ul. Umińskiego od 500-1000 m², bardzo krzystnie na sprzedaż. Górna Wilda 92 dom ogrod. zdg 40 656
Dom
nowy gotowy natychmiast sprzedam. Złogzenia ulica Zagonowa 13, za Cytadela. zdg 41 286
Dwupiętrowy
frontowy, podwórzowy piętrowy, piekarnia, powiat, wojsko, gimnazjum, 35 000 — sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 433
Kamienicę
4 składy dochód 3 000.— wolnym składem, sprzedam. Agencja Kurjera Poznańskiego, Kościan, ng 20 599
Parcele
budowlane po ca. 800 m² Główna, ul. Rzeźnicza tanio na sprzedaż. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 40 726/7 lub wprost Plac Działywy 11, m. 4.
Okazjal
dom nowy sześć mieszkań dochód miesięczny 150.— cena 12 000.— sprzedam Dom Złocen, Poczta zdg 41 494/5 15.
Parcele
700 m² opłotowana przy Grunwaldzkiej 6 200.— ul. Bogusławskiego 700 m². Koczyńskiego 1 254 m². Palacza 3 000 m² a 3,50 tanio sprzedam. Maciejewski, — Focha 81, telefon 62-66. zdg 41 539
Wille
cztery morgi ziemi 13 000 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 447

1000 zł.
pożyczki zaraz poszukuje. — dam zabezpieczenie i 20 procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 329
Pewną
pretensje 80 000.— sprzedam za 40 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 41 513
2 000.— zł
pożyczki poważne przedsiębiorstwo, dam posadę biurową 150 zł i 2 proc. od sumy miesięcznie. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 41 414
Zukam
gotówkowego — samodzielnego przedstawicielstwa, Poznań, Ratajczaka 11 a — 94. zdg 41 460
4. OSOBISTE
Za
dług żony mej Leonardy z Andrzejskich Zagórskiej zamieszkałej Swarzędz nie odpowiadam. Czesław Zagórski, Brzuchowice. zdg 40 633
6. OŻENKI
Znajomości matrymonjalne
w sferach zamożnych najszybciej nadyskretnej ułatwia Echo, dysponując obrymym doбором. — Poznań, św. Marcin 68, telefon 50-30. zdg 41 303
Kupiec
kawaler, lat 48, właściciel dobrze prosperującego interesu wartości 50 tys. szuka żony z wyprawą i odp. majątkiem lub realnością. Rzecz traktuje serio. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 368
Inteligent
przystojny, wysoki, 27, zapozna panią celu matrymonjalnym. — Oferty Kurjer Poznański zdg 41 349

Brzoza
ca. 60 cbm 2 metrowych bloków przeciętnej szerokości 18 cm, grubość: 45-50-50 mm a. sprzeżać Oferty Kurjer Poznański zdg 39 662
Kryształ najtaniej
Lamus” Strzelecka. Pg 7976-58.42
Po
Okazyjne
kupno wszelkich urządzeń domowych także
kompletnych pokoi
spieszna wysyca na
Jezuicka 10
(Świętosławska). Pg 7 838-45.41
Meble
w wielkim wyborze poleca najtaniej
K. Bakoś,
Stary Rynek 51. zdg 38 164
Parcele
Komandoria korzystnie sprzedam „Vendor”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 39 247
Sprzedam
kolonialkę zaprowadzoną magiel, bez konkurencji 2 pokoje kuchnia. Adres Kurjer Pozn. zdg 40 564
Miąsż jabłkowy
śliwkowy, marmelade, powidła mieszane pierwszorzędnej jakości, po cenach najkorzystniejszych poleca
„Jagol”,
Poznań, Sw. Wojciech 29, tel. 52-82. Pg 7965-44.92
Kryształ
wielkim wyborze okazynie tylko Jezuicka 10 (Świętosławska)
Dom Okazyjnego Kupna.
Pg 7 839-45.40
Cukiernicy!
Piec gazowy na trzy blachy bardzo korzystnie sprzedam. St. Kasprzak, Cukiernia, Leszno. ng 19 887

Skład
kolonj. od zaraz do sprzedania z mieszkaniem, ul. Łukaszewicza 1. zdg 41 247
Wózek
dziecięcy dobrym stanie. Staszica 9-3. zdg 41 264
Samochód
ciężarowy Chevrolet, 2 tonny. — rocznik 1930 sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 265
Parcele
Komandoria korzystnie. „Vendor”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 40 954
Rzeźnictwo
całkowitem urzadzeniem zaraz na sprzedaż. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 283
Pisarki
marmurowe, kinkiety, obrazy, kryształ marmury. Młyńska 3, m. 4, 12-16. zdg 41 291
Maszyna
Singera, kufer, piec. Ratajczaka 14, m. 20. zdg 41 301
Stół
ogrodowy, stół składany, szafa, obraz tanio „Express”, Plac Drwieskiego. zdg 41 304
Płaszcz
eleganckie
damskie
najtaniej
wprost
fabryki
Wildowa - Syn
Wodna 1,
Asygnaty kredytowe! ng 19 275/6

Skład
kolonialny, dobrze prosperujący przy ruchliwej ulicy. Adres Kurjer Poznański zdg 41 323
Radioodbiorniki
okazyjnie. Sniadeckich 1, Radioekspert. zdg 41 223
Skrzydło
dobre 225.— Wierzbicice 43 a, mieszkanie 3. zdg 41 430
„Singera”
damska pierwszorzędna. Poznańska 27 a — 7. zdg 41 413
Walizki
tanie. Czyst. Szkolna 11. Pg 7925/6-41.36/7
Motor
gazowo-ssący 12 PS. Deutz-Otto w dobrym stanie do sprzedania. Böhm, Kościan (Wlkp.) zdg 41 465
Skład
cukierków sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 41 404
Pianino
pierzszorzędne zagraniczne. Marcina 15 — 5. zdg 41 403
Buty
angielskie nowe 42 korzystnie. Waly Królowej Jadwigi 7 — 5. zdg 41 446
Kolonjalka
mieszkaniem, magiel okazynie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 397
Kanarki
wspaniałe śpiewaki najtaniej Łazarz, Stableskiego 1 a — 8. zdg 41 448
Futro
męski tanio. Dąbrowskiego 43, m. 7. zdg 41 515
Junkersa
piec gazowy automat. Mickiewicza 27 — 5. zdg 41 512

Kolonjalkę
na auto ciężarowe około 2 1/2 tony zamieniam. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 505
Skład
spożywczy, rybny, nabiału sprzedam. Informacji Ogrodowa 9 — 1 zdg 41 504
Mieszkanie
zaprowadzonym składem techn. dentyst. z meblami z powodu wyjazdu. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 537
Jadalnie
bardzo tanio. Stolarska Bukowska 9. zdg 41 440
Wilk
maszyna Aleksanderwerk, wilk pies tresowany. Chociszewskiego nr. 47. zdg 41 457
Pianino
krzyżowe 520.— Grobla 6, m. 24 zdg 41 519
Futra
wszelkiego rodzaju oraz różne skóry stale wielki wybór. Własna pracownia kuśnierska, wykonanie pierwszorzędne, solidne. — Przyjmuje asygnaty „Kredyt”
Magazyn futer
S. Piotrowski zdg 3440
Szkolna 9
Meble kuchenne
jako specjalność poleca Skład Fabryczny, Wrocławska 19. dg 3798
Kolonjalkę
śródmieściu, dobrze prosperująca, mieszkaniem tanio sprzedam, powodu choroby. Poznań, Łąkowa 14 — 7. zdg 41 317
Sypialnia
kuchnia, stół i krzesła do jadalni, nowoczesne, mało używane z mieszkaniem lub bez. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 41 534
Skład
kolonialno - delikatesowy, trzy-pokojowym mieszkaniem, dzierżawa 60.— miasto powiatowe Rynku, gimnazjum, wojsko okazynie. — przejecie według faktury. Szymczak, Poznań, Focha 39. zdg 41 529

2. FJENIADZ
12-15.000
przystapie jako czynny wspólnik do dobrze rentującego się przedsiębiorstwa. Tylko rzeczowe, poważne oferty będą rozpatrzone. Złogzenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 806

7. SPRZEDAŻE
Plachty
nieprzemakalne impregnacja, trze-ciwgnilna sprzedaje najtaniej. — Wejman, Kościelna 17. zdg 39 122

Cukiernia - Kawiarnia
w większym pow. mieście, bilard automat., radio z powodu objęcia innego interesu do sprzedania. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 41 464

Gramofon
szafkowy, płyty tanio sprzedam. Maleckiego 5 — 21. zdg 41 309
Skład
spożywczy. Solacz, w nowym domu, całkowitem urzadzeniem do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 431

Fiat 501
zł 500.—
na sprzedaż. Automüller, Dąbrowskiego 34. zdg 41 509

10. MAJĄTKI

Folwark
rentowny 230 mórg magd. okaz-
ywnie do sprzedania 35 tys. zło-
tych, obora zarodowa, maszyno-
ria nowa, inwentarz nadkom-
pletny, ze zbiorami i zasiewami.
Józefowo Folwark, poczta Wio-
ławek. zdg 41 234

11. KUPNA

Olcha
Kupuje każda ilość dwumetro-
wych wałków olszowych od 14
cm w czubie wwyż, zdrowych,
prostych, bez czarnych, chorych
seków, Oferty z podaniem ceny,
warunków dostawy Kurjer Poz-
nański zdg 39 663

„Occasion“
kupuje stara biżuteria, złoto,
srebro, brylanty, platynę, kwity
lombardowe, Fraszczynski, Al.
Marcinkowskiego 23, zdg 32 926

Beczki
dla spirytusu, żelazne pojemności
około 500 litrów okazynie kupi-
my, Gorzelnia, Długie Stare,
dg 3754

Wózek
ręczny dwukółowy do stolarni kupi-
ę. Wskaże Kurjer Poznański
zdg 41 273

Poszukuje
wannę używanej do łazienki. —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 233

Poszukuje
zaraz gospodarstwo 200 — 400
mórg, tylko dobra ziemia w oko-
licy Poznania, Bydgoszczy, Gru-
dządza, Pępłina, Szczegółowe
oferty Kurjer Poznański, Gdynia,
ng 19 673

Wannę
dobrze utrzymaną, łazienkową kupi-
ę. Billert, Marcina 19,
zdg 41 514

Wentylator
większy — prad stały 220 volt
kupię.
Kawiarnia Centralna, Leszno,
zdg 41 374

Stół
składowy długości ca 3 mtr. po-
trzebny. Telefon 18-85,
zdg 41 436

Kupię
wózek dwukółowy do rozwożenia
chleba. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 439

Maszynę
okretkową kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 41 518

Kupię
dywan, bufet (ewentl. jadalnie,
nowoczesna) „Frageta“, Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 467

Piec
żelazny pokojowy kupię, Budziń-
ski, Grochowe Łaki 3, zdg 41 520

12. DO WYNAJĘCIA

Pełnokomfortowe
trypokojowe, bezpodatkowe za-
raz. Zgoda 20, zdg 40 312

Pięciopokojowe
mieszkanie do wynajęcia od 15
grudnia, Marynarska 5, m. 3,
zdg 40 968

5 pokoi
z przynależnościami do wynaję-
cia od 15. 12. 36 lub później. —
Blizsze dane portier, Wrocław-
ska 30, zdg 40 513

1 pokój
od gospodarza willi wolne, czynsz
zgóry. Zgłoszenia Mazowiecka 6,
zdg 40 570

Pokój
kuchnia, Szlag, Wilczak, Waliń-
ska, zdg 41 245

Dwupokojowe
kuchnia, Górczyńska 7, zdg 41 290

Jednopakojowe
kuchnia, balkon 37, — kaucja, gos-
podarz, Szamarzewskiego 60,
m. 16, zdg 41 295

Puszczkowo
Oddam korzystnie sezon zimowy
2 pokoje, kuchnia, umeblowane,
dworzec 5 minut, Zmizdińska, —
Puszczkowo, Klonowa 8,
zdg 41 240

5 pokojowe
komf. mieszkanie we willi blisko
Opary do wynajęcia, centralne
ogrzewanie ewentl. garaż. Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 229

Dwupokojowe
kuchnia zaraz, Św. Leonarda 17
zdg 41 225

Pokój
kuchnia kulturalnej osobie, Ma-
rynarska, pół roku zgóry, gos-
podarz, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 222

Pełnokomfortowe
3 pokoje od 1 grudnia do wy-
najęcia, Kazimierza Jarrow-
skiego 32, Łazarz, zdg 41 218

Trypokojowe
komfortowe 65.— I. Rynek, Trzy-
pokojowe korytarz 45.— Małec-
kiego, wolne. „Pawilon“, Focha
15, zdg 41 332

Dwupokojowe
Hetmańska — bezpodatkowe
Trypokojowe
Focha — bezpodatkowe, Zgłosze-
nia Mielżyńskiego 23, od 9—14,
zdg 41 452

Czteropakojowe
komfortowe słoneczne od 1 grud-
nia, Radosna 8, Botanik, telefon
61-77, zdg 41 481

7 pokoi
komfortowych, Ogrodowa 10, I,
u stróża, zdg 41 458

2
pokojowe mieszkanie, 1 grudnia
wolne, Marsz. Focha 41, Makow-
ski, zdg 41 332

2 i 3
pokojowe, łazienka, bez podatku
zaraz, Focha 128, zdg 41 437

Trypokojowe
dwupokojowe zaraz, Chociszew-
skiego 47, zdg 41 438

Pokój
kuchnia do wynajęcia na ul.
Tarczowej 17, Dębiec, zdg 41 472

4-pokojowe
od grudnia, Focha - Górczyn —
przy kościele, tramwaj, 1 ptr.
Zgłoszenia Grottera 3, m. 3,
zdg 41 334

5 pokoi hall
Mickiewicza wolne zaraz, Infor-
macje telefon 38-29, zdg 41 333

Pokój
duży kuchnia, przynależnościami
Dębiec, Jodłowa 3, zdg 41 323

Dwupokojowe
36.—
Trypokojowe
„Be-Em-Es“, zdg 41 474

Czteropakojowe
oraz jednopakojowe pełnokomfor-
towe, słoneczne, bezpodatkowe. —
Szczyńskiej 9 a, tramwaj 5,
zdg 41 336

13. SZUKA MIESZK.

50.—
za uzyskanie portjerstwa (bez-
dzietni), referencje, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 41 415

Śródmieściu
jednopakojowego urzędni-
kowi, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 449

Mieszkania
4 pokojowe komfortowe po-
szukuje, zapłaci czynsz zgóry. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 41 498

Mieszkania
2-3 pokojowe komfortowe
poszukuje wojskowy najchętniej
śródmieście, Zgłoszenia Kurjer
Poznański p. 4132

15. POKOJE UMEBL.

Panu
Skarbowska 18. — 9, zdg 41 230

Fredry
1 — 18, zdg 41 231

2
próżne komfort. (osobna kuchnia
gazowa), Małeckiego 55, m. 8,
zdg 41 238

Pokój
dobrem utrzymaniem — bez. —
Mielżyńskiego 2 — 7,
zdg 41 239

Ładny
czysty, Marcinkowskiego 18 — 6,
zdg 41 253

Panu
elektryczność, Strzelecka 20 — 9
zdg 41 237

Skromnemu
bez pościeli 13.— Ogrodowa 6,
m. 13, zdg 41 311

Mickiewicza
13 — 9, zdg 41 313

Urzednikowi
Szkołna 9 — 3, zdg 41 319

Centralne
od 15. Sniadeckich 32 a — 8,
zdg 41 321

Elegancko
umeblowany, Prusa 17, m. 3,
zdg 41 279

Frontowy
dwuosobowy, Pocztowa 11 — 11,
zdg 41 272

Dwuosobowy
Ratajczaka 14, m. 20, zdg 41 302

Plac Wolności
2 osobowy pokój z utrzymaniem
lub bez. Oferty Kurjer Poznański,
zdg 41 231

Pokój
pani wynajme, Poznańska 52 —
m. 14, zdg 41 221

Pokój
bez mebli od grudnia, Chelmo-
skiego 15, m. 8, zdg 41 219

Jednocosobowy
Mickiewicza 13 — 5, zdg 41 217

Młyńska
3 — 8, Ładny, centralne, utrzy-
manie, zdg 41 428

Pokój
dwi- lub jednoosobowy wygodny,
ciepły, balkonowy, Poplińskich 5,
m. 4, Wilda, zdg 41 422

Komfortowy
utrzymaniem, Waly Jagiełły 3,
mieszkanie 5, zdg 41 383

Elegancki
pokój z utrzymaniem, Ogrodo-
wa 3, m. 8, zdg 41 336

Cieszkowskiego
6 — 6, utrzymaniem, obiadam,
zdg 41 416

Ogrodowa
2 — 8, utrzymaniem, zdg 41 410

Nobliwy
ogrzew. Wielka 7 — 8, zdg 41 398

Słowackiego
25 — 12, zdg 41 394

Przyjmę
dwóch panów z całym utrzyma-
niem, ul. Graniczna 1, m. 3,
zdg 41 246

Pokój
telefonem, Działuńskich 9, m. 8,
Pg 8376-48,67

Przyjezdny
najtaniej, Plac Kolejański 5, —
m. 3, zdg 41 517

Młyńska
12 a — 10, zdg 41 516

Plac Wolności
14 a, m. 8, niekrepujący, łazienka,
pierwszorzędne utrzymanie — bez,
zdg 41 502

Pokój
frontowy 2 osoby z utrzymaniem
do wynajęcia, Pl. Wolności,
Adres Kurjer Poznański zdg 41 493

Pokój
umeblowany — próżny, Wrocław-
ska 19 — 3, zdg 41 378

Frontowy
Wielka 11 — 6, zdg 41 376

Małżeństwu
pokój używany kuchni u samot-
nej osoby, Małeckiego 31/32 — 23,
zdg 41 443

Jeżycka
45 — 9, zdg 41 486

Szamarzewskiego
16 — 6, zdg 41 485

Kulturalnemu
panu — pani komfortowy, utrzy-
maniem, Mickiewicza 27 — 5,
zdg 41 521

1-2 osobowy
korzystnie, Plac Nowomiejski 5,
III wejście dom ogrodowy m. 30
zdg 41 542

Pokój
utrzymaniem Ratajczaka 33 —
11, zdg 41 340

Ratajczaka
11 a — 71, zdg 41 335

Dwuosobowy
słoneczny, łazienka, pianino, —
Cieszkowskiego 7 — 11,
zdg 41 331

Komfortowe
jedno i dwuosobowy, pierwszo-
rzędne utrzymaniem, Młyńska
2, m. 12, zdg 41 325

Słoneczny
Dąbrowskiego przy Jasnej. —
Wskaże Kurjer Poznański zdg 41 313

Małżeństwu
Wielkie Garbary 5 — 10,
zdg 41 535

Słoneczny
Piekary 10, m. 11, zdg 41 444

Frontowy
Stroma 7 — 1, zdg 41 365

Frontowy
odnowiony obiadam, Strzelecka
6, m. 10, zdg 41 363

Małżeństwu
Szyperka 3 — 9, zdg 41 359

Pokój
umeblowany od 1. 12. Mostowa 37
m. 11, zdg 41 347

Długa
11 — 8, zdg 41 345

Panom
pokój miły, Zielona 7, m. 6,
zdg 41 342

Pokój
frontowy z utrzymaniem, Szko-
lna 7/8, m. 9, zdg 41 341

Klatki
ciepły, Małeckiego 27, m. 6,
zdg 41 522

16. SZUKA POKOJU

Pokoju
eleganckiego, niekrepującego z
utrzymaniem, elektrycznością szu-
ka pan. Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 310

Starsza
pokoju wspólnego u samotnej,
piętro zaraz, śródmieście, Oferty
Kurjer Poznański zdg 41 432

Skromnego
pokoju poszukuje. Oferty cena
Kurjer Poznański zdg 41 412

Poszukuje
pokoju z utrzymaniem, okolica
plac Działowy, niekrepujący. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 41 384

Małżeństwu
młodzi, bezdzietni, poszukują po-
koju umeblowanego o 2 łóżkach
możliwie z używaniem łazienki
w centrum miasta od 15. 12. 36
Oferty z podaniem ceny do Kur-
jera Poznańskiego zdg 41 332

Pokoju
umeblowanego okolicy Pocztowej
poszukuje pan od 1. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 41 326

Pokoiku
z łożciami, światłem z 15.— dla
pana szukam. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 41 532

Wdowa
próżnego. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 41 526

17. LOKALE

Skład
narożnik, mieszkaniem do wy-
najęcia, Poznań-Górczyn, Steszew-
ska 23, zdg 40 925

Magazyny
ekspedycyjne obszerne podwórce
oraz obszerne lokale fabryczne
odda Cichocka, Strzelecka 14 a,
zdg 40 767

Emeryt
szuka próżnego interesu od ro-
spodarcza. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 41 439

Pokoju
centrum, cichy warsztat, podwó-
rzowego, frontowego poszukuje,
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 41 491

23. ROZMAITE

Zegarki
wszelkiego rodzaju sprzedaje, re-
paruje najkorzystniej własnej
pracowni Bernard Sobczyński,
Aleje Marcinkowskiego 16, skład
dg 3737

Wróżka
Świętosławska 8 — 1, zdg 41 434

Akuszerka
Poznań, Strzelecka 2
przy Świętokrzyskim
przyjmuje, udziela porady, pomo-
cy położniczej, dg 3301-2

Krawcowa
egzaminowana szyje akuratnie, —
elegancko wszelką garderobę,
Staszica 9 — 17, zdg 41 269/70

Akuszerka
Poznań, Szamarzewskiego 14,
Jeżyce
przyjmuje panie, udziela porad,
pomocy położniczej, zdg 41 226/7

Administracje
domów przyjmie kawaler, lat 34,
uczciwy i bez nalogów, Łaskawa
zgłoszenia do Kurjera Poznań-
skiego zdg 41 466

Przepisuje
maszyną najtaniej, Pocztowa 15,
zdg 41 496

Kto
pragnie mieć zapewnioną egzy-
stencję nabeździe prawo fabry-
kacji zastrzeżonej marki zawsze
aktualnej, Oferty Kurjer Poznański,
zdg 41 478

Sellima
stynna wróżka, Ratajczaka 9 — 7
zdg 41 361

24. NAUKA

Szkoła Tańców
Mikołajczak - Kledecka, Św. Ję-
zeffa 6, Pg 7977-38,74

Kursy stenografii
pisanie maszyną rozpoczynam 2
grudnia, Kantaka 1, zdg 40 385

Niemieckiego
udziela tan sumiennie, gruntow-
nie początkującym, zaawansowa-
nym, Adres Kurjer Poznański
zdg 41 250

Kroju
modelowania najnowszego, Stro-
na, Podgórna 7, zdg 41 409

Kursy kroju, szycia
dziennie, po południu i wieczorne,
przyjmuje, warunki najkorzyst-
niejsze, Klawiterowa, Poznań —
Marji Magdaleny 1, m. 7,
dg 3163-4

Szkoła Tańców
Szczyrkówny
Pocztowa 23, zdg 41 307

Szkoła tańców
Szorskiego
Pierackiego 12, telefon 33-08,
zdg 41 358

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej ceny
drobnych.

a) Służba domowa

Prasowaczka
poszukuje posady, miejscowość
obojętna, Oferty Kurjer Poznański,
zdg 41 401

Szukam
posady z gotowaniem do wszyst-
kiego, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 390

Posługaczka
uczciwa gotowaniem szuka posady
zaraz Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 262

Posługi
poszukuje, Oferty Kurjer Poznański,
zdg 41 297

Polecam
i szukam kucharki, gospodynie
dworskie, bufetowe, panne do kol-
onijalki z praktyką, Pośrednic-
zka Puszowa, Św. Marcina 16/17,
zdg 41 314

Panienska
poszukuje posady do dziecka lub
posługi, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 268

Dziewczyna
uczciwa prowincji wszystkiego
oskolwiek gotowaniem szuka po-
sady 1. 12, Oferty Kurjer Poznański,
zdg 41 275

Dziewczyna
uczciwa z dobrem świadectwem
do wszystkiego szuka posady od
1 grudnia 1936 r. Oferty Kurjer
Poznański zdg 41 237

Dziewczyna
z gotowaniem szuka posady. —
Oferty Kurjer Poznański zdg 41 243

Młoda
skromna dziewczyna do wszyst-
kiego szuka posady od 1-go w bo-
gobojnym domu, Oferty Kurjer
Poznański zdg 41 261

Panienska
poszukuje posady do pomocy —
i dzieci, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 455

Dziewczyna
praniem, gotowaniem do wszyst-
kiego szuka posady, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 41 454

Dziewczyna
z gotowaniem od zaraz szuka po-
sady, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 538

Dziewczyna
poszukuje posługi, Oferty Kur-
jer Poznański zdg 41 380

Wdowa
intelig. szuka pracy za różny po-
kój, Oferty Kurjer Poznański
zdg 41 527

Przychodnia
na cały dzień poszukuje pracy,
Oferty Kurjer Poz

TELEGRAM

W sobotę, dnia 28-go b. m. **OTWARCIE**
ODDZIAŁU FABRYKI BIELIZNY
DOMU PŁÓCIEN

J. SCHUBERT

przy ul. Nowej 10 obok gmachu K. K. O.

Specjalność: Wyprawy ślubne, wyprawy dziecięce, bielizna damska i męska, płótna, inletry, kołdry, pledy, firany.

Pg 8372/3-48.5/3

Dziewczyna
skromnym gotowaniem szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 313

Uczciwa
szuka posady z dobrem gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 824

Dziewczyna
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 895

Dziewczyna
prowincki szuka posady ewent. dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 889

Dziewczyna
młodsza, uczciwa szuka posady do lekkich prac. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 967

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 978

Młodsza
z gotowaniem, uczciwa, pracowita szuka posady od 1. 12. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 942

Posługi
szukam dopołudnia, okolica Jezyc. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 957

Szukam
posługi na cały dzień z praniem od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 136

Kucharka
z dobrem samodzielnym gotowaniem, zna nowoczesny chów drobiu, szuka stałej posady w majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 010

Osoba
w charakterze służącej z dobrem poleceniem, samodzielna w pracach domowych i gotowaniem szuka posady od 1. 12. lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 853

TEATRY

Poznań, czwartek, 26. 11.

TEATR POLSKI: Czwartek, 26. 11. „Wieczór Trzech Króli”.

TEATR WIELKI (Opera): Czwartek, 26. 11. „Zamarle oczy”.

Piątek, 27. 11. Teatr niemiecki — próba gener. „Kwiat Hawaju”.

Sobota, 28. 11. „KWIAT HAWAJU” — premjera.

TEATR NOWY: Czwartek, 26. 11. „Przyładek Dobrej Nadziei”.

KINA

Poznań, czwartek, 26. 11.

APOLLO: Walk Królewski. CORSO: „Zdobywcy i Dolores”.

GLORIA: „Kobieta bez maski”.

GWIAZDA: „Złotowłosa Brzdąc”.

OŚWIATOWE T. C. L.: „8 godzin Dr. Morgana” oraz „Irlandia”.

METROPOLIS: „Suzy”.

RENAISSANCE: „Tajemnica pokoju nr. 309” oraz „Srebrne ostrogi”.

SŁONCE: „Tajna Brygada”.

SFINKS: „Kto ostatni całuje”.

ŚWIT: „B-haterowie ulicy”.

TECZA-Lazarz: „Czarny Aniol”.

TECZA-Wilda: „Kapitan Blood”.

WILSONA: „Mały Król”.

Pracznia
poszukuje prania lub posługi. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 900

Uczciwa
czysta, kochająca dzieci, prace domowe, szyć szuka posady w lepszym domu od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 998

b) Inni

Szofer - ogrodnik
kawaler poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 421

Księgowy
bilansista - prowadzi księgowość godzinowo za wynagrodzeniem umiarkowanym, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 419

MIAFLOR Krem! niezbędny dla utrzymania delikatnej i pięknej cery

Rządca
gospodarczy, samotny, lat 34, z praktyką w majątkach buraczodowodowlanych poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 417

Krawcowa - kuśnierka
wykonuje płaszcze, suknie, garderobę dziecięcą, futra, kurtki poszukuje posady po domach 1,25 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 482

Młodsza
bufetowa poszukuje posady od 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 241

U
lekarza - dentysty przyjmie posadę higienistki. Kilkuletnia praktyka, dobre świadectwo. Zgłoszenia Lewandowska, Waly Król, Jadwigi 7 a — 10. zdg 41 242

Rządca
adm. inwalida wojenny długoletnia praktyka, większych wzorowych majątkach poszukuje od zaraz posady na majątku za skromnym wynagrodzeniem, przyjeżdżając również posadę magazyniera, inkasenta, księgowego, młyni lub handlu zboża. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 252

Bufetowa
poszukuje posady w nocnym lub dziennym lokalu. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 257

Żelazniak
dłuższa praktyka, język polski, niemiecki, książkowość obejmie posadę od 1. 12. 36 r. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 284

Kelner
uczciwy, kawaler, lat 26 poszukuje posady, miejscowość obojędna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 276

Krawcowa
szuka posady dom. Piotra Warzyńskiego 27. m. 7. zdg 41 289

Fryzjerka
z trwałą wodną żelazkową ondulacją poszukuje posady zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 887

Stangret
szuka posadę, znający leczenie koni. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 905

Kuśnierz
damski męski wykonuje tanio. — elegancko, poszukuje posady, dom poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 508

Krawcowa
szyje elegancko, biegle szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 506

Elektromonter
poszukuje posady lub portierstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 379

Linotypista
samodzielny poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 531

Krawcowa
wykonuje wszelką garderobę damską i bieliznę szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 528

Panna
znająca książkowość, pisanie na maszynie oraz wszelkie prace biurowe z praktyką, poszukuje posady, jako kaskierka albo w biurze, gwarantuje do 1000.— zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 366

Ogrodnik
szuka posady na majątku. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 898

Lat 17
pragnie wyuczyć się cukiernictwa w większej firmie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 014

Fryzjer
damsko - męski, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 050

Ekspedjentka
szuka posady zaraz lub 1 w składzie towarów krótkich, zna język polski i niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 948

Panienska
sumienna, uczciwa młoda poszukuje posady w piekarni lub w składzie kolonialnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 186

Krawcowa
wróciła zagranicę — praca wykwinna po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 064

Krawcowa
bardzo eleganckim syciem szuka posady w dom. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 158

Panienska
branży piek. cukierniczej, młoda uczciwa z praktyką zaraz lub 1. za bardzo małym wynagrodzeniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 972

100.—
dam, kto pomoże człowiekowi żonatemu lat 30 w uzyskaniu stałej pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 088

Biegła
stenotypistka 6 letnia praktyka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 941

Maturzystka
po wojsku poszukuje zajęcia biurowego w handlu lub majątku może udzielić korepetycji. — T. Klemczak, Imielno, p. Falkowo. zdg 41 115

Panienska
młoda z prowincji szuka posady w biurze jako początkująca. — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 41 189

27. WOLNE MIEJSCA

Magistra (y)
z małą praktyką lub pomocniczką (cy) poszukuje apteka na Gór. Śl. znajomość języka niemieckiego pożądana. Zgłoszenia z pretensjami do Kurjera Poznańskiego, dg 3761

Dziewczyna
czysta zaraz. Dąbrowskiego 36, Cukiernia. zdg 41 191

Szyciem
gotowaniem — pościela. Adres Kurjer Poznański zdg 41 244

Gospoia
kucharka spokojna potrzebna do dworu, świadectwa, wymagania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 249

Stróż
domu przychodny do obsługi kotła centr. ogrzewania potrzebny. — Właściciel Droga Debińska 3 d. zdg 41 254

Panna do dzieci
inteligentna i samodzielna, potrzebna do 4 dzieci o 2 1/2 do 8 lat. Zgłoszenia Szewska nr. 1, m. 22. zdg 41 322

Wspólniczkę
z gotówką 500 zł przyjmie inteligentny właściciel biura handlowego, małżeństwo możliwe. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 277

Człowiek
do licznej sprzedaży papierosów Poznańska 57 — 8. zdg 41 282

Młodszej
dziewczyny nadającej się na pokojową poszukuje od zaraz. Miłowody, p. Oborniki zdg 41 294

Służąca
potrzebna. Spychała, Wodna 23. zdg 41 435

Służąca
gotowaniem. Chwaliszewo 71 — Rzeźnictwo. zdg 41 425

Dziewczyna
do pracy domowej z gotowaniem od zaraz. Zgłoszenia Bartkowska, ul. Strzelecka 3 b, m. 5. zdg 41 389

Fryzjerka
Dąbrowskiego 5 a. zdg 41 405

Magistra
lub pomocnika na stałe lub zastępstwo poszukuje od zaraz lub później apteka Mazurkiewicza, Puck, Pomorze. Uprasza się podać referencje oraz warunki. dg 3766

Służąca
potrzebna z robotkami. Ul. Strusia 7, m. 3. zdg 41 451

Posługaczka
dobrym gotowaniem, uczciwa potrzebna. Focha 95, m. 14. ng 20 663

Dziewczyna młodsza
jako druga do pomocy zaraz poszukiwana. Zgłoszenia poleceniami Kurjer Poznański zdg 41 479

Poszukujemy do sprzedaży artykułów biurowych rutynowanego przedstawiciela
Zgłoszenia osobiste w piątek między godz. 9—12 w hotelu Monopol, dyrektor Riwczes. zdg 41 000

Ekspedjentki
trykotaż męskie i damskie. — Oferty z podaniem pensji i życiorysem do eksp. Kurjera Pozn. zdg 41 324. Gwarancja bankowa wymagana.

Podróżujący
na stempie kauczukowe itd. — Oferty Kurjer Poznański zdg 41 232

Uczeń
względnie wolontariusz, utrzymaniem, syn uczciwych rodziców potrzebny. Wiktor Pietz, mistrz fryzjerski, Oborniki, Czarnkowska. n 20 582

Masażystka
potrzebna. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 41 511

Panienska
do dzieci z długoletnią praktyką, zdrowia i wesola potrzebna zaraz. Wierzbicice 13, m. 6. zdg 41 510

Dziewczyna
samodzielna z gotowaniem do wszystkiego, polecona, kochająca dzieci potrzebna. Św. Marcin 62, skład obuwi. Zgłoszenia 9 — 10. zdg 41 501

Przyjmę
uczni — uczenie, fryzjer Mokwiak, Libelta 13. zdg 41 377

Kasjerka
potrzebna skład drobiu i nabiału. Plac Św. Krzyski 4. zdg 41 375

Dziewczyna
z dobrem gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Marcin 45 a, mieszkanie 3. zdg 41 373

Potrzebny
stolarz budowlany na stałą pracę z kaucją 500.— Szmarzewskiego 9. zdg 41 453

Fryzjerka
potrzebna. Wielkie Garbary 32. zdg 41 441

Fryzjerka
Półwiejska 24. zdg 41 461

Stolarze
czeladnicy 15-tu do mebli politurowanych, siły szybkie i pierwszorzędne potrzebni natychmiast. Wynagrodzenie od sztuki dobre. Po przeprowadzeniu pół roku zwrot kosztów podróży. Pierwszeństwo dla kawalerów. Fabryka Mebli Artystycznych Jan Jolko, Rybnik, Sobieskiego 3. zdg 39 737

Prasowaczka
od zaraz może się zgłosić. Marsz. Focha 62. zdg 41 471

Do dzieci
7 i 8 letn. potrzebna od zaraz panna z dłuższą praktyką. Staszica 5, m. 9. zdg 41 338

Zawijaczki
biegłe do cukierków potrzebne. — Wroniecka 17. zdg 41 530

Kelner
kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 371

Uczennica
do krawieczki może się zgłosić. Ratajczaka 9 — 7. zdg 41 523



R. Barcikowski S. A. Poznań

29. ROZRYWKA

Mile beztrudnie święta zapewni radio-aparat

Telefunken
dogodne warunki, fachowa obsługa

Radiolavox
Poznań, Ratajczaka 14, tel. 32-15.

Radjoodbiorniki
najważniejszych fabryk, wszelkich typów, długoterminowe spłaty, gotówka taniej

Przetwornice
wielkim wyborze stale na składzie

Kazimierz Matuszak
Poznań, Piarackiego 16, telefon 30-67. Pokaz aparatów bez obowiązku kupna. ng 17 809

„Kto ostatni całuje”
Nieodwołalnie do niedzieli
Kinoteatr „Sfinks”
zdg 41 336

12 złotych miesięcznie wystarczy na kupno u nas radio-aparatu

15,—
lub Pożyczka Państwowa. Bateria odbiorniki najtaniej. Wymiana aparatów.

Radiomechanika
Poznań, św. Marcin 27 w podwórzu, prawo, telefon 12-38
Pg 8358-58.115

„Kapelusz”
modnie przefasonowany odświeżony, zastąpi nowy. Tanie kapelusze na składzie. Wytwórnia kapeluszy męskich, damskich, 27-go Grudnia 2, podwórze. zdg 35 562



RADZĘ JEDYNIIE PUDER ŚNIEG TATRZAŃSKI

UPIĘKSZA, MATUJE, UDELIKATNIA i CHRONI CERĘ.



FALKIEWICZ - POZNAŃ
FABRYKA PERFUM i KOSMET. ZAŁ. 1911 R. w PARYŻU.
Pg 7985-47.203

Humor zagraniczny



Gdy miłośnik sportu samochodowego udaje się na spacer. (x)

Co futro = to Edmund Rychter = co palto = to Edmund Rychter = co ubranie = to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1936 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20 w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczniemi 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobnie” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45 wiekże dłużej według możliwości. Drobnie ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstają wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.